V
B
J
C

Pro [illegible] tuor Missis nempe
Triplicium [illegible]
[illegible] Laureatus [illegible]

Reflectio.

[illegible]

Ex Libris Rndi [illegible]
Patris Laurentij [illegible]

Proba [illegible]

[illegible]

[illegible]

16.

20 cent.

Hujus Libelli conceditur si
plex Usus. M.V.P. Laurentio Chen
ki :

Fr. Cantig Winanski
S. A. mp
Fr

SAMA TRESC NAUKI

Chrześćiańskiey Katolickiey całą z teraźnieyszemi dyssydentami kontrowersyą krótko á jaśnie na pożytek wszelkiego stanu ludźi zamykająca.

Przez

X. GODEFRIDA HANNENBERGA
Societatis JESU *Theologa Zebrana.*

Także.

KATECHIZM

Albo Nauka Chrześćiańska, dla wygody tak dźieći małych iako y dorosłych ludźi, nie tylko prostego, ale też y godnieyszego stanu,

Przez

X. FRANCISZKA KOCZOROWSKIEGO
Societatis JESU *Theologa,*
Do druku za dozwoleniem Starszych

PODANA.

A znowu razem przedrukowane.

z Przydatkiem przykładow służących na Katechizmowe nauki y Bulli Papieskiey, od OYCA S. teraźnieyszego BENEDYKTA XIV. wydaney o miewaniu Katechizmu.

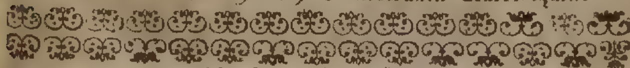

w KALISZU
w Drukarni J. K. M. Coll. Societatis JESU.
Roku 1755.

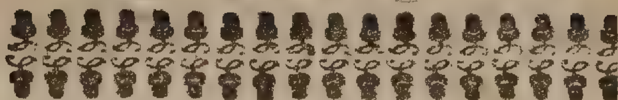

APPROBATIO LOCI ORDINARII.

LIbrum, cui Titulus, Theologia Cor troversa, totã fidei Christianæ Cathc licæ Doctrinam, succinctè & dilucid complectens, ab Admodum R. Patr GODEFRIDO HANNENBERG *Socie tatis JESU* Professore conscriptum, quc niam Fidei Orthodoxæ & bonis Mor bus minimè adversatur, sed potiùs saluta rem de modernis Fidei Controversiis Dc ctrinam, breviter, clarè, ac solidè enu cleatam in se continet, ut typô excuda tur, jurisque publici fiat, ad Spiritual Fidelium emolumentum, dignum cen seo. In quorum fidem, manum mean appono. Datum Posnaniæ, ad Ecclesi am Cathedralem 11. Januarij 1723.

CAROLUS ŁODZIA PONINSKI,
Ecclesiarum Cathedralis Posnaniensi: & Parochialis Wschovensis Præpositus, & Administrator Generalis Episcopatus Posnaniensis. *mp*

PRZEDMOWA.

ZE iuż tak wiele od godnych uczonych y ſwiatobliwych Oſob, dla pożytku duſz ludzkich wydanych, z praſy drukarſkiey wyſzło Katechizmow; z ktorych iedne, wſzyſtko á wſzyſtko cokolwiek ſię tycze Wiary Chrześtianskiey obſzernie y doskonale w ſobie zamykaią; drugie dla łatwieyſzego ſamych dźieci y ludźi proſtych poięcia, niektore tylko Wiary Swiętey taiemnice wykładaia. Ja zaś tu, obrałem średni ſpoſob, y przeto pominawſzy wiele Wiary Swietey Artykułow, ktorych wiadomość iako nie wſzyſtkim ludźiom koniecznie potrzebna, tak ſamym uczonym zoſtawiona. Umyslitem, iako naykrotſzy Katechizm ku dobru duſz ludzkich do druku podać, iednak w iego krotkośći, to wſzyſtko zebrać, cokolwiek każdemu Chreśtiańskiemu człowiekowi do wiadomośći potrzebnego być ſądźiłem; á zatym nie tylko dźieci y ſamo proſtactwo, ale też dorosli y poiętnieysi, za łaſka Boſka, będa ſię mieli czego nauczyć, z niemałym duſz ſwoich (iako ſię ſpodźiewam) pożytkiem. Ktoby zaś chciał, dla ſamych tylko dźieci y proſtſzych ludźi, wybrać

 py-

pytania, te się znayduią z takowym znakiem ✿ *ale gdźie tenże sam znak iest powtorzony* ✿ ✿ *tam te są Artykuły, ktore każdemu, by nayprostszemu iakikolwiek rozum maiacemu pod utratą zbawienia wiedźieć y wierzyć należy, y przeto bez wiadomości tych taiemnic, y Wiary o nich przez Akt rozumu uczynioney, żaden do spowiedźi y innych Sakramentow nie ma być przypuszczony, dla czego rzecz wielce iest potrzebna, żeby Spowiednicy o tych Artykułach penitentow swoich nie tylko nauczyli, ale im też tak dopomogli, iżby o nich Akt Wiary Boskiey nadprzyrodzony uczynić umieli y uczynili, na co się podaie sposob* Numero 200.

Do tego dodaie się ta przestroga, że ta przemowa Katechizmowa należy do drugiey Części, lubo się tu z początku kładźie, gdyż pierwsza Część żadney przemowy nie ma, ktora pierwey tu dla tego położona że dawnośćią wydania, y obszernośćią przechodźi tę drugą; obie zaś wielkiey wagi być powinny, ile od wielkich obie Teologow wydane, tak ta wtora, do ktorey szczegulnie ta przemowa stosuie się, wydana od W. X. Franciszka Koczarowskiego Societatis JESU, *o ktorym w te słowa na ten czas ieszcze żyiącym, pisze* W. X. Niesiecki *w drugim Tomie Korony Polskiey,* że do Zákonu *Societatis JESU* wstąpi-

wszy,

wſzy, w nim po traktowanych przez lát cztery w Rzymie Theologicznych naukach powrociwſzy do Oyczyzny, naprzod Filozoficzną w Kaliſzu, á potym Teologiczną w Poznaniu przez lat osm Katedrę zawołany Profeſsor, godnie piaſtował. Rządźi temi czały Rektorem *Collegium* Krakowſkie Swiętego Piotra. Jeſt w druku we dwoch jego Kazaniach, wielki Patryarcha BENEDYKT Swięty &c. wychwalony w Sandomirzu, in Folio 1734. 2do Katechizm, albo Nauka Crześćiańſka &c. w Sándomirzu 1734. in 8vo. *Ta Kśiaſzka roku 1735. na Francuſki język przełożona. Potym zaś roku 1737. podał do druku kilka Kazań o Swiętym Tomaſzu Doktorze Anielſkim. Pod tytułem: Słońce Akwinatyczne &c. w Kaliſzu in 4to. Na rok 1742. y 1743. wydał dwie Kśiaſzki oſobliwych ciekawośći pełne, pod tytułem; Kalendarzy politycznych &c. w Lublinie in 12mo. Po Rektorſtwie Krakowſkim, rządźił Rektorem* Collegium *Jaroſławſkie N. P. MARYI w polu, po nim, obiął Rektorſtwo Lubelſkie, pod ktory czas Roku Pańſkiego 1743. dnia 25. Marca w dźień Zwiaſtowania N. P. M. (czego ſobie ſzczegulnie życzył będąc oſobliwiey do tey ta-*

iemnicy nabożnym, pod ktorey tytułem Kongregacya przez lat 10. *w Poznaniu z wielkim pożytkiem zbawiennym dyrygował (z ćiała tego smiertelnego, na wolnosć Synow Boſkich wyſzedł, przeżywſzy lat* 55. *w Zakonie* 39.

Pierwſza też Część pod tytułem Sama Treść Nauki, Chrześćiańſkiey *wydana, Autorá ma wielce wſławionego, tak Profeſsorſka Nauką na Filozoficznych y Theologicznych Katedrach, iako też wydaniem wielu Kśiąg, z ktorych w Kaliſkiey Drukarni ſą wydane Księgi niektore tegoż Autora, procz innych gdźieindźiey wydrukowanych oſobliwie kontrowerſya cała z teraznieyſzemi dyſsydentami dokładnie wyrażaiących, z ktorych niektore Kśiąſzki troiakim ięzykiem ſą wydane, to ieſt łaćińſkim, Polſkim, Niemięckim, iako y ta ſama, ktora tu ſię kładźię tak wydana ieſt. Po zakończoney Theologii w Poznaniu naznaczony na Rektorſtwo Kaliſkie wiele* Collegio *temu w odnowieniu jego ozdoby przyczynił, y na tymże Rektorſtwie żyćie pełne zaſług zakończył Roku* 1729. *dnia* 31. *Paźdźiernika, przeżywſzy lat* 49. *w Zakonie* Soc: JESU, 33. *tych tedy obu Autorow Kśiąſzki dla wielkiego dobra duſz ludzkich ſą złączone z ſobą, boć lubo by było doſyć wyuczyć na Katechizmie tych pytania y odpowiedźi ktore druga Część*

wyra-

wyraża oſobliwie zaś tych ktore tym znakiem ✿ ſą wyrażone według przeſtrogi wyżey daney, atoli że niegdy trafi ſię taka okoliczność, że trzeba dotknąć y kontrowerſyi, więc ta cała krotko á jaśnie w pierwſzey Części zamyka ſię. Że zaś w podobney materyi obu Książek trafiło ſię że też ſame nayduią ſię pytania, dla tego powtarzaią ſię niektore, dla zupełney edycyi według Exemplarzow od Autorow wydanych. Ponieważ też życzono ſobie, żeby mogły być dodane przykłady do Nauk Katechizmowych, dla tego oſobno w inney Części, pod tytułem Zwierciadło nowe przykładow rozmaitych wydrukowane ſą. Wyraża ſię tedy na końcu pomienioney Kśiąſzki, ktore przykłady do iakiey Nauki Chrześciańſkiey ſtoſuią ſię, co ſamo wyrażono ieſt przy regeſtrach obu Części Katechizmowych na końcu także tey Kśiąſzki, gdźie też Approbacya drugiey Części dodana jeſt. Tu zaś naſtępuiącey pierwſzey Części położyła ſię Approbacya dana do tey Kśiąſzki w łacińſkim języku wydaney, á potwierdzona przy wydaniu jey polſkim językiem.

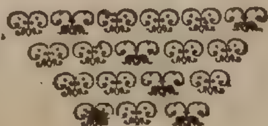

Venerabilibus Fratribus, Patriarchis, Primatibus, Archiepiscopis, & Episcopis.

BENEDICTUS PAPA XIV.

Venerabiles Fratres, salutem, & Apostolicam Benedictionem.

ETsi minimè Nobis dubitandum sit omnes, quibus animarum cura credita est: Vosque præsertim, Venerabil: Fratres, ad Apostolatus Officium evectos atque in Prælationis fastigio à DEO constitutos, in id potissimum sollicitudinem intendere, ut Christianus Populus cælestis Doctrinæ pabulo enutritus, & rudimentis Fidei saluberrimè instructus in semitam Mandatorum Domini, facem vobis præferentibus, feliciter dirigatur: temperare tamen non possumus, quin vos ipsos Nostræ Authoritatis, ac Paternæ Dilectionis stimulis excitemus ad tam pium, tamque salutare opus Doctrinæ Christianæ impensiore cura provehendum, sublatis iis impedimentis, quæ animarum saluti adversantur.

Quia vero scientibus legem loquimur,

mur, & vigiles Ecclesiarum hortamur Antistites, quibus nec Pietatis, nec alia Sacrarum Literarum desunt præsidia; supervacaneum ducimus plurimis urgere argumentis non satis esse ad cælestem Beatitudinem assequendam confusim, & involutè credere à DEO revelata, & ab Ecclesia Catholica proposita Mysteria; sed hanc cælestem Doctrinam divinitùs traditam, & quæ ex auditu concipitur, Doctoris legitimi, ac fidelis ministerio ita esse accipiendam, ut singillatim illius capita explicentur, & eorum aliqua necessitate *medii*, aliqua verò necessitate *præcepti* Fidelibus ad credendum proponantur. Præterea licet per Fidem justificari dicamur, cum ea sit humanæ salutis initium, & fundamentum; ad futuram tamen, quam inquirimus, Civitatem, ut pervenire aliquando mereamur, satis compertum est, solam Fidem non sufficere; sed viam nosse, constanterque tenere oportere, nempe præcepta DEI, & Ecclesiæ, tum virtutes, quas prosequi, tum vitia, quæ studiosè declinare debemus. Quæ quidem omnia cum primis Catholicæ Fidei Rudimentis, sive *Doctrinâ*, ut ajunt, *Christianâ*, contineantur

neantur; Episcopalis muneris exigit ratio, ut illa in singulis Diæcesibus, & ubique locorum rectè atque ex ordine explicetur; nec posse Episcopos sine tacito conscientiæ convitio illam negligere, sed in hoc opus maximè necessarium omnem curam, diligentiam conferre debere.

Id tamen oneris non ita Episcopo impositum esse intelligimus, ut ipse per se Doctrinæ Christianæ semper intersit, pueros interroget, & Mysteria Fidei, quàm profitemur, aperiat. Nimium quippe novimus, in Pastoralis sollicitudinis munere prægravari Apostolicæ servitutis sarcinam, ac planè intelleximus, cum Anconitanam primùm, tum deinde Bononiensem Ecclesiam regeremus, multis, variisque curarum veluti fluctibus jactari præsulem suo satis muneri facere cupientem. Id verò futurum affirmamus, si Episcopus alieno etiam à Visitatione Diæcesis tempore, quandoque adsit ubi doctrina traditur Christiano homine digna, pueros, puellasque de rebus antea auditis sciscitetur, ac Mysteria nostræ Religionis evolvat, & annuciet; Pastoris operam in maximam crediti sibi Gregis utilitatem cessuram, ejusdemque exem-

exemplum alios excitaturum ad Vineam Domini Sabaoth pro viribus excolendam.

Hanc administrandæ Ecclesiæ quasi legem sibi dixerunt nedum veteres, sed recentiores etiam præsules Beatorum Civium albo adscripti; Carolus nempe Borromæus, Franciscus Salesius; Turribius Alexander Sauli, quorum aliqui (ut literis consignatum est) cum gravioribus distenti, atque impediti curis, adesse coram non possent, operæ, ac diligentiæ suæ Vicarium aliquem ex Canonicis, aut ex Sacerdotibus designabant, qui, susceptis Pastoralis Ministerii partibus, Adolescentulos ad omnia Religionis Officia Fidei elementis informarent.

Optimum ergo, & ad profectum animarum maximè accommodatum erit Antistitis exemplum, si, quod antea dictum est, id omni tempore, præsertim verò dum obit Diæcesim, in singulis Paræciis impleverit. Sed ut quisque facilè conjiciet, ad hoc vires ejus non suppetunt. Ideoque ut propositum assequatur, necesse est, diligentiâ, quantâ potest maximâ, curet, ne in aliis, quos tam laudabilis, tamq; fructuosi operis Vica-

ries,

rios constituit, studium, ac sedulitas desideretur.

Duo potissimum onera à Tridentina Synodo Curatoribus animarum sunt imposita: alterum ut Festis diebus de rebus divinis sermonem ad Populum habeant; alterum, ut pueros, & rudiores quosque divinæ legis, Fideique rudimentis informent. Si statis diebus eam Parochi concionem habebunt, quæ non persvasibilibus humanæ Sapientiæ verbis obstrepat auribus, sed captui Auditorum accommodata in eorum animos ostensione spiritus illabatur; si Mysterium aliquod annunciabunt, inprimis verò quod eo tempore Ecclesia recolit, ea differentes, quæ ad virtutem incitamento sint, & ad vitia fugienda, graviora præsertim, & quæ fædiûs grassantur in populo; si diebus ipsis (hoc enim pariter debent suo muneri) pueros tanquam infantes modo genitos nutriant Doctrinæ lacte, nunc hos, nunc illos interrogando dubia, atque involuta explicando; si demum cum Apostolo attendant lectioni, exhortationi, & doctrinæ, ut perfectus sit homo DEI & ad omne opus bonum instructus, fas est credere, exitum optatis respondere posse, &

popu-

populum acceptabilem sectatorem bonorum operum facile extiturum.

Verùm satis experientiâ compertum est, imparem else solius Parochi laborem; cum nequeat unus omnes instruere, ubi Doctoris diligentiam numerus vincit. Quoties tamen Episcopus toto animo, ac studio in Ecclesiam sibi commissam incumbat, nunquam necessariis & opportunis destituetur auxiliis. Semper enim invenias, qui tonsura initiari, qui per minorum, qui per sacrorum Ordinum gradus ad Sacerdotii fastigium promoveri, qui denique ad Ecclesiastica Beneficia viam sibi munire studeant. Gravissimis idcirco verbis (& vobis facta respondeant) affirmet Episcopus, nunquam se facturum, ut tonsurâ inauguret grandiores ætate, aut Minores, præsertim verò Majores, Ordines iis conferat, qui in tradenda Christiana Doctrina operam suam Parochis commodare neglexerint. Hunc porro Clericorum numerum idem Episcopus in singulas suæ Civitatis, & Diæcesis Parochias aptè distribuat, & eorum aliquos determinate Ecclesiæ adscribat. Denunciet præterea, ac fidem præstet, in conferendo Parochi-

arum

rum, & aliorum Beneficiorum jure, plurimum apud ſe ponderis, & momenti habiturum ſtudium, & diligentiam in hoc opus à Clericis collatam: atque ita re ipſa conſtabit, non Rectori tantùm impoſitum eſse docendi munus, ſed plures illi præſto eſse, ut omnes Officij ſui numeros cumulatè implere poſſit.

Hiſ accedit, Sacris Apoſtolicis Conſtitutionibus, & ſeptimâ præſertim felic: record: LEONIS X. Prædeceſsoris Noſtri editâ in Concilio Lateranensi, ſaluberrimè cautum fuiſse, ut tam Ludimagiſtri, diſcipulos ſuos, quàm Piiæ Fæminæ Puellas inſtituentes, ſanâ, & incorruptâ Doctrinâ (Epiſcopo id potiſſimum urgente) tanquam pabulo vitæ nutriant, & confirment. Conſtat etiam, ipſum Epiſcopum poſse, ac debere Sacris Oratoribus, quàm diligentiſſimè commendare, ut pro concione in Parentum aures, animosque ingerant, ſuâ inter eſse Myſteriis noſtræ Religionis ſuſceptam prolem imbuere: & ſi ad id minus idonei fuerint, Filios in Eccleſiam adduci oportere, in qua divinæ legis præcepta explicantur. Pluribus itidem in locis pia, ac laudabilis, & ubi non ſit recepta in-

inducenda consvetudo invaluit, ut Parocho idem munus persequenti auxilium ferant Laici tum viri, tum mulieres in Christiana institutione veluti adjutricem operam navantes, qui audiunt pueros, ac puellas Orationem Dominicam, Angelicam Salutationem, Symbolum Apostolorum, aliaque id genus memoriter pronuntiantes. Alibi quoque Sodalitia erecta sunt quorum cura in explicanda Christianæ Religionis disciplina versatur, & quorum institutũ nedum meritis laudibûs cumulat san: mem. PIUS V. in sua Constitutione, quæ incipit: *Ex debito*; sed in omnibus etiam Diæcesibus propagari enixè exposcit. Quæ quidem omnia in unum collecta, si sedulò perpendantur, certum omnibus, atque exploratum erit, ubi multa sit messis, paucos nequaquam esse operarios, nec eos deesse, qui parvulis panem petentibus frangant.

Sed quia compertum est, non solum Adolescentulos illosque qui confirmata sunt jam ætate in divinarum rerum ignoratione versari, sed etiam viros, ipsosque senes salutaris Doctrinæ esse omninò expertes; vel quia nunquam illam perceperunt, vel jamdiu perceptam pau-

latim

latim delevit oblivio: huic etiam malo provida Episcoporum occurret vigilantia, si operis sui Vicarios cogent, quæ parata sunt remedia, sedulò adhibere.

Ut autem ab ijs, qui in prima sunt ætate sermo instituatur; ad Sacram Eucharistiam, & Confirmationem admitti plures postulant. Pauci enim enixam hanc voluntatem, ac ferè impatiens studium non præseferunt. Moneat igitur Episcopus Parochos, eisque districtè præcipiat, ne quis eorum Sacrum Eucharistiæ Sacramentum administret, & *Schedulam*, ut ajunt, Confirmationis iis tradat, qui graviora Fidei, & Doctrinæ capita, & Sacramenti virtutem, & vim ignorent: vel quia parum in hoc Tyrocinio profecerint, vel quia ea neglexerint audire, quæ ad hujusmodi Sacramenta piè ritèque suscipienda statis temporibus tradita sunt. Hoc sanè pacto primæ ætati satis videri potest consultum.

Si verò loquamur de Adolescentia, quoniam unusquisque proprium donum habet ex DEO, usu satis constat, alios Ecclesiasticæ, alios verò sæcularis vitæ rationem inire. De primo hominum genere verba jam fecimus, cum de iis agere-

geremus, qui Ordinibus initiari volunt, id unum addi posse videtur; rem fore magni commodi, multæque utilitatis plenam, si qui se sistunt examini, eos Præsul potissimùm interroget de iis, quibus Christiani hominis scientia continetur. Et enim magistra rerum experientia edocuit, ex his aliquos, tametsi latini sermonis nitore, & elegantiâ excultos, in scientiarum curriculo liberaliter institutos, & quæ ad Ordines pertinent apprimè callentes, de doctrinâ tamen Christianâ percontanti parum aut nihil appositè respondere.

Si autem ad eos, qui in sæculo degunt, mentis aciem convertimus, palam fit, illos ut plurimum Sacri conjugiì fædera inire. Verùm cùm Matrimonio jungendi non sint, si Parochus, ut debet, prius interrogando deprehenderit Marem, seu Fæminam, quæ ad salutem necessaria sunt, ignorare; vix tantæ, ac tam luctuosæ ignorantiæ locum relinquet Episcopus, qui Pastores animarum admoneat Officij sui & huic si desint, negligentiæ repetat pænas.

Omnes denique omnium ætatum, atque ordinum homines solent identidem

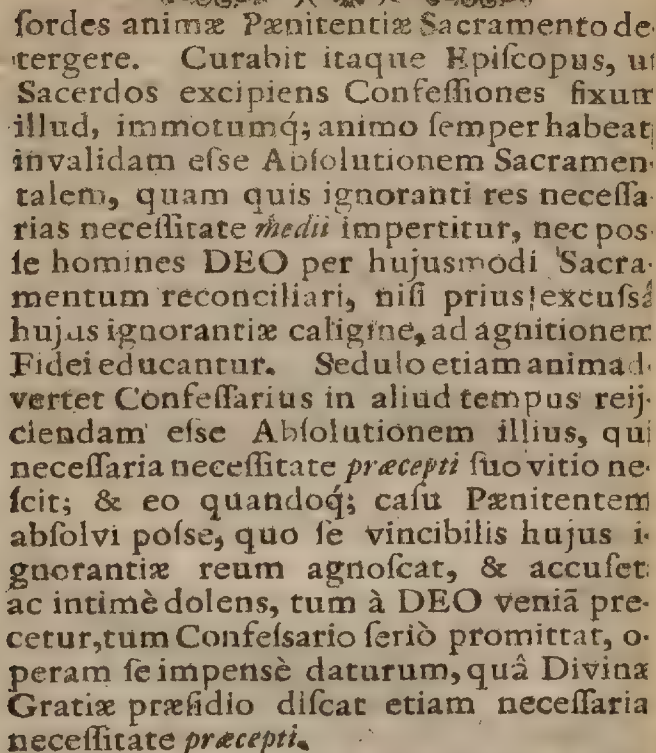

ſordes animæ Pænitentiæ Sacramento detergere. Curabit itaque Epiſcopus, ut Sacerdos excipiens Confeſſiones fixum illud, immotumq; animo ſemper habeat; invalidam eſse Abſolutionem Sacramentalem, quam quis ignoranti res neceſſarias neceſſitate *medii* impertitur, nec poſſe homines DEO per hujusmodi Sacramentum reconciliari, niſi prius excuſsâ hujus ignorantiæ caligine, ad agnitionem Fidei educantur. Sedulo etiam animadvertet Confeſſarius in aliud tempus reijciendam eſse Abſolutionem illius, qui neceſſaria neceſſitate *præcepti* ſuo vitio neſcit; & eo quandoq; caſu Pænitentem abſolvi poſse, quo ſe vincibilis hujus ignorantiæ reum agnoſcat, & accuſet: ac intimè dolens, tum à DEO veniā precetur, tum Confeſsario ſeriò promittat, operam ſe impensè daturum, quâ Divinæ Gratiæ præſidio diſcat etiam neceſſaria neceſſitate *præcepti*.

Hanc profectò Chriſtiani populi inſtituendi rationem ſi Paſtores ſibi propoſuerunt, ſi eorum conſilia, labores, & ſtudia ad propoſitam methodum duxerint referenda; ſperare fas eſt, fide, & opere Gregem ita in dies profecturum, ut coædifi-

dificetur in habitaculum DEI in Spiritu Sancto.

At vero cum maximi momenti ea res ſit, nullaque alia ad DEI Gloriam, & ad animarum ſalutem utilius inſtituta, mirari nemo debet, quod plurima paſſim objiciantur impedimenta. Sitæ quandoque, ſunt in agro parvæ, humilesque Eccleſiæ, aliæ Parochiali proximæ, aliæ vero longo intervallo disjunctæ, ad quas diebus Feſtis Patres familias una cum liberis accedunt Sacerdotem Sacris operantem audituri; ex quo fit, ut ſuæ Parochiæ nunquam ferè interſint, nec ullum de Myſterijs Fidei, de Præceptis, de Sacramentis verbum accipiant. Epiſcopus huic malo occurret, ſuamque objiciet Authoritatem. Et primò quidem quoad parvas Eccleſias Parochiali proximas expreſſa lege caveatur, ne quis antea Sacrificium faciat, quàm Parochus Miſsam celebraverit, ſermonem habuerit, cæterasque ſui muneris partes abſolverit. Hoc enim pacto Eccleſia Parochialis confluentium Parochianorum numero celebrabitur. Quo vero ad parvas Eccleſias à Parochiali longè ſepoſitas, cum difficile admodum ſit, Parochianos ob locorum

diſtantiam, longum iter, atque aſperum, hyemali præſertim tempore, cum pluviæ inundant, Parochialem adire, ibique Divinis Officijs interâſse, relicte Eccleſiâ proximiore: decernit Epiſcopus, gravibus etiam ſtatutis pænis, quod Sacerdotes ibi operántes Chriſtianæ Doctrinæ ſummam Populo tradant, Divinamque legem annuncient. Monendus tamen eſt Parochus, ne alienæ operæ nimium tribuat, ſed videat ipſe quo loco res ſint, cum pueri Sacramentum Euchariſtiæ, & Confirmationis, alii vero Matrimonii ſibi adminiſtrari expoſcant.

Præterea ſua etiam Urbes habent impedimenta. Sæpe enim contingit, in alijs Eccleſijs, ac præſertim Regularium, ſolemni ritu, magnâque Populi frequentiâ, Feſtum aliquem diem celebrari: ideoque ſi in Eccleſia Parochiali, ſummo manè, aut ſtatim à prandio Catechiſmus habeatur; aut nemo, aut pauci admodum ſunt, qui eidem Catechiſmo interſint, quique præſcriptas horas non cauſentur. Sin verò captentur horæ Civitatis commodo magis appoſitæ, uſu compertum eſt, Populũ ad Eccleſiam confluere, in qua Feſtus dies agitur, & celebritate pompæ ille-

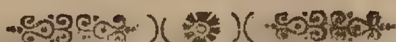

illectum, Doctrinam Christianam non sine gravi animæ detrimento deserere. In hoc articulo quia certa, & communis regula præscribi non potst, id totum relictum esse volumus prudentiæ vigilis Ecclesiæ Antistitis, qui attenta loci, temporis, personarum qualitate, expensisque rerum omnium momentis ita studeat solemnis diei celebritatem cum Doctrina Christiana componere, ne alteri altera sit impedimento. Quod si Regulares & Exempti contradixerint, & sanctum hoc Doctrinæ opus licet ab Episcopis prius admoniti, suis functionibus perturbare præsumpserint; Nostram locorum Ordinariis Authoritatem, quâ potimur in exemptos, pollicemur; nec alia pontificiæ vigilantiæ deerunt remedia, ne Parochiales Ecclesiæ debitis fraudentur obsequiis.

Plurimum quoque ad Christiani Populi institutionem conferre poterit, si visitatores eligantur, quorum alii Civitatem, alii Diæcesim lustrantes, omnia sedulò inquirant, ut certior factus Episcopus, pro meritis cujusque Pastoris aut præmia decernat, aut pœnas.

CLEMENTIS PAPÆ VIII. aliorũ que prædecessorũ nostrorũ vestigiis inhæ-

rentes hortamur in Domino, & enixe commendamus, in Doctrina Christiana tradenda adhiberi libellum de' Clementis ejusdem mandato à Cardinali Bellarmino conſcriptum, mox in deputata Congregatione diligenter examinatum, & Approbatum; ac denique ab eodem Clemente in lucem eo ſaluberrimo conſilio edi juſsum, ut unus deinceps, idemque modus in docendo, & diſcendo Chriſtianam Doctrinã ab omnibus teneretur. Nihil hac uniformitate optabilius; nihil ad præcavendos, qui in multiplicem Catechiſmorum varietatem irrepere poſsent errores, conducibilius, atque opportunius. Sicubi verò contingat ob peculiares religionum neceſsitates alium quempiam adhiberi forè libellum; ſedulò invigilandum erit, nequid ille contineat, nequid in eum unquam inducatur à Catholica veritate abſonum. Curandum inſuper, ut in eo fidei dogmata clarè, & dilucidè ſint explicata, additis ſi quæ deſunt neceſsarijs, ac ſublatis quæ redundant. Brevis enim, & univoca docendi methodus multum prodeſse ſolet ad faciliorem interrogationem, cum quis periculum facit progreſsus puerorum. Comple-

plectatur liber hujusmodi etiam Fidei, Spei, & Charitatis Actus, quos rectè ſcienterque compoſitos eſse, minime dubitandum. Sed ſi aliter ſe res habeat castigati emendato prælo donentur. Actus prædicti paucis potius, quàm multis verbis efferri gaudent; dum illis tamen tota vis, & natura virtutis explicetur. Et quia Christianam Religionem profitenti maximè necesſaria eſt conſvetudo, & exercitatio ſæpius eliciendi dictos Actus; idcircò ne illorum uſus circumſcribatur anguſtis finibus, & exiguo numero à quibusdam ſingulis annis præfinito; Epiſcopus ſuæ non minus, quàm alienæ ſalutis ſtudioſus, providè ſtatuat, ut in Parochijs tum Urbis, tum Diæceſis Rectores animarum poſt Miſsam Feſto die celebratam, ſtatim ante Aram provoluti, clarâ, & intelligibili voce dictos virtutum Actus eliciant, & præire ſatagant populo, verba ab ipſis prolata devotè reddituro. Hoc enim pacto Fideles ſenſim illos memoriæ mandabunt, & aſsueſcent nedum Feſtis, ſed alijs etiam diebus in hac pia exercitatione verſari.

Saluberrimas has erudiendi Gregis rationes, quas vobis Ven: Fratres, per hæc Apoſtolica ſcripta notas eſse vo-

lumus, quisque Veſtrûm facilè intelliget, conſonas eſse *Monitis noſtris Paſtoralibus* prælo jam demandatis, cum Sponſam noſtram Bononienſem Eccleſiã Paternâ Charitate cominus ampleɛteremur: illasque præterea ex Pontificiis Conſtitutionibus hauſtas eſse, & ſpectabilium Antiſtitum teſtimonio, & exemplo comprobatas. Quia verò maximam inde utilitatem proficiſci experimento cognovimus; quo majori poſſumus ſtudio vos hortamur; & admonemus, ac per viſcera miſericordiæ DEI noſtri enixè obteſtamur, ut pro injuncto vobis Paſtoralis Miniſterij debito præmiſsorum executioni, ſtrenuo conſtantique animo incumbatis: ſedulo recogitantes, quidquid laboris, ſtudij, ac vigilantiæ in hunc ſcopum collatum fuerit, Deum omnium Bonorum Datorem uberi mercede retributurum; & Apoſtolicam Benedictionem ex animo vobis impertimur. Datum Romæ apud Sanctam MARIAM Majorem die VII. *Februarii*, MDCCXLII. Pontificatus noſtri Annô ſecundô.

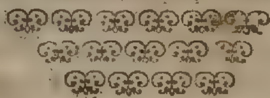

Na-

Nauka Chrześćiańſka dźieli śię na 5. Rozdźiałow. W pierwſzym traktuiemy o wierze Chrześćiańſkiey. W drugim o Nadźiei. W trzecim o miłości Boga, y o dźieśiaciu przykazaniach. W czwartym o Sakramentach. W piątym o powinnościach ſprawiedliwości Chrześćiańſkiey.

ROZDZIAŁ PIERWZY.

O Wierze Chrześćiańſkiey.

§ I.

Pytanie. *Co ieſt Wiara Chrześćiańſka?*

Odpowiedź. JEſt dar Boſki, ktorym człowiek objaśniony, mocno wierzy temu wſzyſtkiemu, cokolwiek BOG objawił, y nam przez Kośćioł do wierzenia podał.

Pyt. *Czyli BOG przez ſamego ſiebie objawia każdemu człowiekowi Chrześćiańſkiemu to, co wſzyſcy wierzyć maią?*

Odp. Nie: ale tylko tym ktorym álbo zlecił urząd piſania ſłowa Bożego; albo poruczył

Rza-

Rzady Duchowne trzody ſwoiey, iako to Apoſtołom y ich porzadnym naſtępcom, álbo Kośćiołowi: innym zaś podaie BOG Artykuły Wiary przez Kośćioł ſwoy.

Pyt. *Co tego za fundament?*

Odp. 1. Z Piſma Swiętego, gdźie Apoſtołom tylko, w tey mierze y Rzadcom Kośćioła, Ducha Swiętego przyobiecano: *Wam dano ieſt wiedźieć taiemnice Kroleſtwa Boſkiego, innym zaś przez podobieńſtwa.* Luc: 8. v. 10. y *Pilnuyćie ſami ſiebie y wſzyſtkiey trzody, nad ktorą was Duch Swięty poſtanowił Biſkupami, abyśćie rządźili Kośćioł Boży.* Act: 20. v. 28. I, jeſzcze: *Dawam Ducha prawdy, ktorego świat przyiąć nie może, bo go nie widźi ani go zna lecz wy znacie go, bo u was mieſzkać będźie y w was będźie.* Joann: 14. v. 17.

2. Z doświadczenia: dla tego bowiem, tyle y tak rożnych namnożyło ſię Sekt y niedowiarſtwa, iż ſię znayduią tacy, ktorzy tak wierzyć y Pismo Swięte tłumaczyć śmieią, jako ſię każdemu wedle ſwego prywatnego Ducha zamarzy.

Pyt. *Możeli Kośćioł Chryſtuſow pobłądźić, podaiąc co do wierzenia?*

Odp. Tak to ieſt rzecz niepodobna, iako niepodobna ieſt, żeby Chryſtus w obietnicach ſwoich miał kogo zwieść, albo ſam być omylon.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Bo przyobiecał u Jana Swiętego w Roz-

Rozdźiale 14. v. 16. *Prośić będę Oyca, á da wam inszego pociesżyćiela; żeby z wami mieszkał na wieki. Ducha prawdy, on was wszystkiego nauczy, y przypomni wam wszystko.* I. u Matth: c. 16. v. 18. *Tyś iest Piotr, y ná tey Opoce zbuduię Kośćioł moy, á bramy piekielne nie przemogą przećiw niemu.* Y przeto Paweł Swięty nazywa Kośćioł Boży: *Filarem y utwierdzeniem prawdy* 1. Tim: 3. v. 15.

Gdyby zaś Kośćioł Chrystusow miał pobłądźić, tym samym niemiałby przytomnośći Ducha Swiętego; przemogły by przeciw niemu bramy piekielne; nie był by na gruntowney opoce, ale na piasku zbudowany; nie Filarem y utwierdzeniem prawdy lecz szkołą fałszow y kłamstwa.

Pyt. Ale kogo przez ten Kośćioł, ktory nam Imieniem Boskim, nieomylną do wierzenia podaie prawdę, rozumiemy?

Odp. Rozumiemy głowę y osobliwsze ciała mistycznego Chrystusowego członki, to iest, Biskupa Rzymskiego PAPIEZA, y powszechne Biskupow *Concilium*: iako niżey obaczymy.

Pyt. Co za zdanie o tym Oycow Swiętych?

Odp. Swięty Augustyn w liśćie 162. *Concilium* powszechne należycie zgromadzone nazywa *Ostatnim Kośćioła rozsądkiem, na ktory ktokolwiek nieprzystaie, ma być za Heretyka miany:* Cyrillus lib: 1. de Trin: *Boskim y nayświętszym wyrokiem.* Grzegorz Wielki l. 1. Epist.

24. powiada. *iż tak czcił 4. przednieysze* Concilia, *iak 4. Ewangelie.*

Pyt. *Co by odpowiedźieć Lutrom y Kalwinom, kiedy twierdzą, że y oni są Kośćiołem Chrześćiańskim?*

Odp. Lecz nie owym, ktoremu Chrystus Assystencyą Ducha Swiętego przyobiecał, y ktorego *Mat.* 18. słuchać rozkazał, á zatym nie Chrystusowym Kośćiołem.

Pyt. *A to czemu?*

Odp. Albowiem, ponieważ Chrystus przyobiecał, że Kośćioł iego, miał być od czasow Apostolskich, nieustannie aż do skończenia świata, przez Ducha Swiętego rządzonym? ponieważ chciał aby go zawsze słuchano? ponieważ postanowił, że miał trwać ustawicznie, y przez piekielne nawet bramy nie być przekonanym *Mat.* 16. Toć jawna, iż przez Kośćioł Chrystusow nie może się inne rozumieć zgromadzenie, tylko ktore od czasow Apostolskich, nieprzerwanym Biskupow następowaniem, bez przestanku aż do dźiś dnia trwa. Jaki, że sam iest Kośćioł Rzymski, niżey się pokaże. Luterstwo zaś y Kalwińśtwo, dopiero dwieśćie lat rachuie.

A do tego, ktoby rozumny dał sobie wyperswadować, żeby ten miał byc Kośćioł u Dyssydentow, ktorego Chrystus słuchać roskazał, gdźie żadney nie masz Duchowney głowy, żadnego w Kontrowersyach do Wiary należących Sędźiego; gdźie jaki taki z by-

strzey-

ſtrzeyſzych, wykładaiąc Pismo według rozumu y upodobania ſwego, chce rządźić, á żaden poddaiąc rozſądek ſwoy, posłuſznym być nie chce? Kto uwierzy, że tey gromadźie Duch Swięty przyobiecany, w ktorey tyle prawie ieſt przeciwnych o Pismie Swiętym zdania, ile głow; tyle prawie niezgodnych Artykułow, ile Paſterzow?

§ II.

Pyt. *Co w Wierze Chrześćiańſkiey wierzyć mamy?*

Odp. 1. *Przyſtępuiący do BOGA powinien naprzod wierzyć, iż BOG ieſt, á że ieſt oddawcą tym ktorzy go ſzukaią:* Hebr. 11. v. 6.

2. Wierzyć powinien, że ieden ieſt BOG w naturze ſwoiey, á trzy Oſoby Boſkie z połwieczne z połrowne, to ieſt, BOG Oyciec, Syn, y Duch Swięty.

3. Ze wtora Oſoba Troyce Przenayświętſzey, to ieſt, Syn Boſki, wźiął na ſię naturę ludzką, á zatym, że Chryſtus JEZUS Odkupiciel naſz, ieſt Bogiem oraz y człowiekiem. A, to wſzyſtko, po doſtatecznym Ewangelii Swietey ogłoſzeniu, tak koniecznie wierzyć potrzeba, (według poſpolitſzego uczonych zdania] iż nikogo niewiadomość wymowić nie może.

Pyt. *Wiele ieſt natur w Chryſtuſie?*

Odp. Dwie, to ieſt Boſka y ludzka: Chryſtus albowiew prawdźiwym ieſt Bogiem, y oraz prawdźiwym człowiekiem. Pyt.

Pyt. *Wiele iest Person albo Osob w Chrystusie?*

Odp. Jedna tylko, to iest Boska.

Pyt. *Coż się z tąd wnośi?*

Odp. 1. Że uczynki y zasługi Chrystusowe były nieskończoney wagi: im albowiem godnieysza osoba co dobrego czyni, tym większa iest zasługa.

2. Że się tak dobrze mowić może: BOG się dla nas urodźił, BOG za nas iest ukrzyżowan y umarł.

Pyt. *Czy sama natura Boska Chrystusowa urodźiła się albo ucierpiała?*

Odp. Nie: ale Chrystus ktory iest Bogiem, urodźił się, ućierpiał wedle natury ludzkiey.

Pyt. *Izali natura ludzka Chrystusowa, przetò iż z Bogiem złączona, iest także na każdym mieyscu iako y BOG?*

Odp. Nie: jako naprzykład, lubo głowa ludzka iest złączona z duszą, ktora y w nodze, nie idźie przecię z tego, aby głowa miała być w nodze.

Pyt. *Coż ieszcze procz tego Chrześćianinowi wierzyć y wiedźieć potrzeba?*

Odp. Każdy pod obowiąskiem przykazania, powinien wierzyć y wiedźieć, przynaymniey co do istoty. 1. Skład Apostolski, 2. Modlitwę Pańską, albo Paćierz. 3. Dźieśięć Przykazań Boskich, także Przykazania Kośćielne. 4. Co, y ktore są Sakramenta osobliwie potrzebnieysze, iako to są Chrzest, Pokutá, Ciało y Krew Pańska pod osobami Chleba y

wina:

winá: Inne zaś przynaymniey w tedy, kiedy ie przyimowáć ma wolą.

Pyt. *Skład Apostolski wiele w sobie zamyka Artykułow?*

Odp. 12. *to iest:* Wierzę w BOGA Oycá Wszechmogącego Stworzyćiela Niebá y źiemie. Y w JEZUSA Chrystusa Syna iego iednorodzonego, Pána nászego: ktory się począł z Ducha Swiętego, narodził się z MARYI Panny: umęczon pod Pontskim Piłatem, Ukrzyżowan, umarł y pogrzebion: zstąpił do piekła: trzeciego dnia Zmartwychwstał: wstąpił na Niebiosa, śiedźi na prawicy BOGA Oyca Wszechmogącego: ztamtąd ma przyść sądźić żywych y umarłych. Wierzę w Ducha Swiętego, Swięty Kośćioł Katolicki: Swiętych obcowanie: grzechow odpuszczenie: ciała Zmartwychwstanie, y żywot wieczny, Amen.

Pyt. *Coż iesżcze procz składu Apostolskiego wierzyć potrzeba?*

Odp. To wszystko, cokolwiek się albo w Piśmie Swietym wedle Katolickiego tłumaczenia znayduje? albo przez tenże Kośćioł do wierzenia się podaie.

Pyt. *Czemu to wszystko co się w Piśmie Swiętym wedle prawdźiwego Katolickiego tłumaczenia znayduie, wierzyć mamy?*

Odp.

Odp. To albowiem *dla tego napiſano abyśćie wierzyli*, mowi Jan Swięty, c. 20. v. 31. Y zaiſte godźień ieſt BOG wiary, nie tylko w niektorych rzeczach, lecz we wſzyſtkim co nam objawia.

Pyt. *Czemu wierżyć mamy co Kośćioł podaie?*

Odp. Dla tego, 1. Albowiem na to Chryſtus Pan poſtananowił Joann: 14. zoſtawić rządcom Kośćioła, Ducha Swiętego Ducha prawdy, ktory im uſtawicznie aż doſkończenia świata, ma dodáwać wſzelkiey rady.

2. Ponieważ ſurowo przykazał ſłuchać Kośćioła, Mat. 18. v. 17. *Jeśli Kośćioła ſłuchać nie będźie, miey go iak za poganina y iawnogrzeſżnika.*

Pyt. *A wſzakże wielu Lutrow y Kalwinow nauczaia, że doſyć do zbawienia, byleśmy ſkład Apoſtolſki wierzyli?*

Odp. Ale bezecnie błądza, iąko ſię pokazuje z tego co ſię dopioro rzekło. Y zaiſte, gdy by na tym doſyć było, to by były wſzyſtkie Sekty y Herezye w pierwiaſtkowym ieſzcze Kośćiele potępione, zbawienia doſtąpić mogły, ponieważ ſkładu ſię Apoſtolſkiego trzymały.

Pyt. *Czy też przynaymniey to wſzyſtko, co ſię w ſkładźie Apoſtolſkim znayduie, Lutrzy y Kalwini prawdźiwie wierzą?*

Odp. Nie.

Pyt. *A to iako?*

Odp. Bo tego nie wierza wedle ſtarodawnego,

wnego, y iednostaynego, á zatym prawdźiwego wykładu Kośćioła Katolickiego; lecz wedle prywatnego zdania swego, albo tłumaczenia od tey albo owey Sekty świeżo zmyślonego.

Pyt. *Jakże im to obiaśnić?*

Odp. 1. Gdyby albowiem prawdźiwie wierzyli w Swięty Kośćioł Kátolicki, y iemu we wszystkim, wedle przykazánia Chrystusowego posłusznemi byli, to by y na wszystkie inne przystáli Artykuły, ktore ten Kośćioł do wierzenia podaie.

2. Gdyby wierzyli Swiętych obcowanie, nie odrzucaliby tak uporczywie Swiętych Boskich wzywanie.

3. Gdyby wierzyli grzechow odpuszczenie, wedle dawnego Kośćielnego zdania, wszystko by przypuszczali, czego, do prawdźiwey pokuty, do usprawiedliwi[illegible], y ośiągnienia żywota wiecznego potrzeba.

§ 3.

Pyt. *Czyli iedna tylko iest Wiara Chrześćiańska?*

Odp. Wiara prawdźiwa iedna tylko iest, iako wyraźnie naucza Paweł Swięty: *Jedna wiara, ieden Chrzest, ieden BOG.* Ephe. 4. v. 5.

Pyt. *A czy mało Sekt, ktore się chełpią, że wiara ich Chrześćiańska?*

Odp. Tylko się też chełpią iednakże w samey rzeczy, prawdźiwey Wiary nie maią.

Pyt.

Pyt. *To tedy nie każdy Chrzczony, może być w swoiey (iak mowią) wierze zbawionym?*

Odp. Nie może: á to naprzod dlatego, bo ponieważ te Sekty w rożnych się Artykułach nie zgadzáią, idźie zatym, iż ci albo owi Sektarze, około wiela od BOGA obiawionych rzeczy błądzą, y BOGU obiawiaiącemu nie wierzą: *Kto zaś choć w iednym zgrzeszy álbo pobłądźi, staie się winien wszystkiego,* mowi Jakub Swięty c. 2 v. 10. Ani może mieć wiary prawdźiwey człowiek takowy, ktory choć w niektorych tylko rzeczach ociąga się BOGU wierzyć.

2. Ponieważ te Sekty, rożne y sobie przeciwne trzymaią nauki, nie mogą od iednego Ducha Swiętego (ktory sobie żadną miarą kontradykować nie może) pochodźić, á zatym ani się z wiarą zbawienną zgodźić.

Pyt. *Czyli by nie dosyć do zbawienia było, gdy by się takowe Sekty zgadzały w Artykułach istotnych, choćby się nieco rożniły w przypadkowych?*

Odp. Nie: ponieważ żadnych w Wierze Chrześćiańskiey nie masz Artykułow, w tym sensie przypadkowych, iako by się godźiło wierzyć ie albo nie: BOGU albowiem mowiącemu, nie godźi się w żadney materyi, czy wielkiey, czy małey, niedowierzać: y cokolwiek on mowi, iest to rzecz rownie pewna y nieomylna, bo się na iedneyże powadze y nieomylnym świadectwie iego fundnie.

Pyt.

Pyt. *Co odpowiadać Dyssydentom, kiedy twierdzą, że się w rzeczach poważnieyszych z Kośćiołem Katolick im całe zgadzaią, á tylko w rzeczach mnieyszych od nas się rożnią? y że iuż więcey do prawdźiwey iednośći Wiary, y zbawienia, nie potrzeba?*

Odp. Takowym gadaniem dwoiako bluźnią.

1. Ze mienią; iakoby świadectwo Kośćioła Chrystusowego, á zatym y BOGA samego, nie miało być rownie wiary godne w rzeczach pomnieyszych jak y większych.

2. Ze rzeczy wielce poważne, w ktorych się od nas rożnią, drobnemi lichemi być twierdzą. Wszakże się nie zgadzaią z Katolikami, około Nayświętszego Sakramentu Ciała y Krwi JEZUSOWEY, y innych Sakramentow, około prawdźiwego Kośćioła y Swiętych obcowania (co się y w składźie Apostolskim znayduie) około Pisma Swietego y prawdźiwych Boskich Kśiag iego: około wiary, dobrych uczynkow, zachowania przykazań Boskich, około powagi, zwierzchności, y całego porządku Kośćioła Chrystusowego, &c. &c. To to są rzeczy małe.

Pyt. *Co o tym mowi Augustyn Swięty* contra Faustum l. 13. c. 3.

Odp. Ktorzy w Ewangelii co chcecie, wierzycie. co chcecie, nie wierzycie, sobie raczey niż Ewangelii wierzycie.

Pyt. *Co Swięty Athanazyusz w składźie?*

Odp. Ktokolwiek chce być zbawionym,

naprzod mu tego potrzeba, aby Katolicką trzymał Wiarę: ktorey ieżeli cáłey y nienaruszoney nie dochowa, bez wątpienia na wieki zginie.

Pyt. *Gdźież tedy ta iedyna prawdźiwa Wiara?*

Od. U samych Katolikow Rzymskich.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Bo oni sami wszystko mocno wierzą cokolwiek BOG obiawil y do wierzenia podał, czyli przez Pismo Swięte, czyli przez usta Prorokow, Apostołow y ich następcow, to iest Kośćioła: iako wnet w szczegulnośći obáczemy.

Pyt. *Czy też iest gdźie wzmianka w Piśmie Swiętym o tey Rzymskiey Katolickiey wierze?*

Odp. Jest w liśćie Pawła Swiętego do Rzymian c. 1. v. 8. *Dźiękuię BOGU za wszystkich was, że wiarę wászę po całym ogłaszaią świećie.* Otże Wiara Rzymska po całym ogłoszona iest świecie, to iest powszechna, Katolicka.

Pyt. *Jakiey był wiary Paweł Swięty?*

Odp, Rzymskiey Katoilckiey, Wiary: tak albowiem do Rzymian c. 1. v. 12. pisze: *Pragnę razem ućieszyć się z wami przez te, ktora społeczna między nami iest, wiarę waszę y moię* Otoż macie! sam Paweł Swięty był Katolikiem Rzymskim.

Pyt. *Czemu Lutrzy y Kalwini nie maią prawdźiwey Wiary?*

Odp Bo nie wierzą tego wszystkiego co BOG obiawił, y do wierzenia podał przez Ko-

Kośćioł ſwoy: lecz tylko to wierzą co im ſię podoba, y prywatnemu ich zdániu do ſmaku przypada.

Pyt. *Wſzakże z tym ſię oświadczaią, że wierzą wſzyſtko cokolwiek ieſt w Piśmie?*

Odp. Tákci oni mowią, ale nie czynią: bo iedne Księgi Pisma Swiętego odrzucaią, drugie przyimuią, wedle upodobania, y tłumaczą ie iak chcą, nie wedle zdania dawnego Kośćioła (ktoremu na to Duch Swięty przyobiecany) lecz wedle Ducha ſwego prywatnego

Pyt. *Coż ztąd wnośiemy?*

Odp. A to, że nie wedle Pisma, ale raczey wedle ſwego widźimi ſię, y świeżo od ſiebie wynaleźionego wykładu Pisma, wierzą. A do tego, y inne rzeczy wierzyć potrzeba, choć ſię zda, że o tym iaśnie y wyraźnie nie wſpomina Pismo, iako to wnet na oko pokażę.

§ 4.

Pyt. *Co za* motivum, *prawidło, y pobudkę má Wiara Chrześćiańſka.*

Odp. Słowo Boſkie nieomylnie nam podane y wyłożone. Dla tego albowiem to albo owo wierzemy, że to BOG powiedźiał albo obiawił, ktory ani kogo zwieść, ani ſię ſam omylić nie może.

Pyt. *Coż ztąd wnośiemy?*

Odp. Wnośiemy, że Wiara prawdźiwa tak

powinna być mocna y gruntowna, żebyś raczey życie y zdrowie twoie położył, niżeli o naymnieyszym Artykule powątpiwał.

Pyt. *Gdźie się tak mocna znayduie Wiara?*

Odp U samych Katolikow Rzymskich: ci bowiem sami funduią się na słowie Boskim nieomylnie podanym y wyłożonym.

Pyt. *Jakże to?*

Odp Bo się funduią na słowie Boskim podanym y wyłożonym przez starodawny prawdźiwy Kośćioł Chrystusow, ktoremu, aby pobładźić nie mogł, dany iest Duch Swięty iako masz w §. I.

Pyt. *A Lutrzy albo Kalwini mogą też tak mocną y gruntowną mieć Wiarę?*

Odp. Zadna miara nie mogą: bo się nie funduią na słowie Bożym nieomylnie podanym y wyłożonym.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Albowiem ostatnia Wiary ich rezolucya y dobitka dla ktorey wierzą, iest prywatne ich y Predykantow, swoich omylne mniemanie.

Pyt. *Gdy by to obiaśnić?*

Odp. Kiedy się pytasz Luteranina albo Kalwina, czemu to albo owo przećiw Kośćiołowi Katolickiemu wierzy? odpowiada, dla tego, bo mam Pismo po sobie, czyli wedle textu Greckiego, czyli Hebrayskiego, Łacińskiego, albo Niemieckiego.

Jeśli się zaś daley pytać będźiesz, zkąd mu

to,

to, że ten albo ow (o ktorym ieſt kontrowerſya) Text Pisma Swiętego tak ſię ma rozumieć? albo że ta, albo owa, ſwoich Predykantow, na Niemiecki ięzyk werſya, przeciw póſpolitemu Katolickiego Kościoła zdaniu, ieſt prawdźiwa y należyta? muśi na koniec po długim wielomowſtwie odpowiedźieć: Bo mnie ſię tak zda, tak naśi Predykanci trzymaią.

Ale dla BOGA! wżdyć maſz z doświadczenia że zdanie twoie y w rzeczach nawet nie porownanie łacnieyſzych, częſto ſię pomyli: wiadomo ci, że między Predykantami, tyle ieſt rożnych á rożnych zdania y przeciwnych tłumaczenia Pisma, ile Rozdźiałow: iakże tedy na tak omylnym rozſądku, dobrym ſumnieniem, beſpiecznie fundować ſię możeſz?

Pyt. *Co ſię żtąd wnośi?*

Odp. Ze takowi ludźie, ktorzy rozſądku ſwego powſzechnemu Kośćiołowi Katolickiemu poddać niechcą, ſwoich Predykantow (ktorzy ſię ſami między ſobą nigdy zgodźić nie mogą) omylne zdanie, za oſtateczne Wiary y zbawienia ſwoiego prawidło, przypuśćić muſzą.

§ 5.

O ſłowie Boſkim dla ktorego wierzemy.

Pyt. *Wielorakie ieſt ſłowo Boſkie?*

Odp. Dwoiakie: iedno piſane, drugie nie piſane, tale uſty Apoſtolſkiemi y ich naſtępcow nam podane.

Pyt. *Co ieſt Tradycya właściwie taka?*

Odp. Jeſt ſłowo Boże, ktore BOG wyrzekł przez uſta Apoſtolſkie; albo nauka owa, ktorą Apoſtołowie, iużci nie piorem iawnie, y rzetelnie, ale uſtnie nam zoſtawili, ktorą naukę w Kościele Chryſtuſowym zawſze aż do naſzych czaſow podawano y dźiś podaią.

Pyt. *Czy ieno zapewne, takowe ſię znayduią Tradycye?*

Odp. Zapewne: ponieważ wyraźnie świadczy Jan Swięty c. 21. v. 25. *Y wiele innych ieſt rzeczy ktore nie ſą napiſane.*

Pyt. *Czyśmy powinni wierzyć, nie tylko co wyraźnie w Pismie ſtoi, lecz y to, cośmy przez Traſycyą albo porządne od Apoſtołow aż do lat naſzych podawanie, wźięli?*

Odp. Powinniśmy, bo Apoſtołowie nie mniey uſty, niżeli piorem prawdę ogłaſzali: y Pan BOG rownie ieſt wiary godźien, tak w tym co przez Apoſtolſkie wyrzekł uſta, iako w tym co przez pioro ich.

Pyt. *Ale podobno by doſyć na tym było do zbawienia, to tylko wierzyć co wyraźnie ieſt w Pismie?*

Odp. Nie doſyć: Swięty albowiem Paweł iawnie imieniem Boſkim przykazuie: *A więcże Bracia w dobrym trwaycie, y trzymaycie Tradycye albo podania, ktorycheśćie ſię nauczyli, czy to przez mowę, czy przez liſt naſz* 2. Thes. 2. v. 15.

Pyt. *Co to ſą za Tradycye ktore wierzą y zachowuią Katolicy Rzymſcy?*

Odp.

Odp. Naprzykład 1. że to wſzyſtko, co ieſt w Piſmie Swiętym zapewne ieſt od Prorokow y Apoſtołow, á to za dyrekcyą Ducha Swiętego ſpiſano.

2. Skład Apoſtolſki ze 12. Artykułow Wiary złożony.

3. Sliczny porządek około Kommunii S. oczym S. Paweł 1. Cor. 11. v. 34. *Oſtatek zaś iak przyidę rozporządzę:*

4. Piękne około swięcenia Kapłanow rozporządzenie: o ktorym Paweł ad Titum c. 1. v. 5. *Dla tegom cię zoſtawił w krecie, abyś to, czego nie doſtaie, poprawił, y po miaſtach Kapłany poſtanowił, iakom y ia tobie rozrządził.*

5. Rożne Apoſtolſkie, uſtawy, rozporządzenia, przykazania, z ſtrony Ofiary Mſzy S. obrządkow, śiedmiu Sakramentow, poſtow, Swiąt, &c. O ktorych ſię naczytać w Koncylium Nicenſkim pierwſzym y w Dźiejach Apoſtolſkich c. 16. v. 4. o Pawle y Tymoteuſzu: *Gdy zaś obchodźili miaſta, podawali im ku chowaniu nauki ktore były poſtanowione od Apoſtołow y ſtarſzych, ktorzy byli w Jeruzalem.*

Pyt. *Czyli y teraz tak wierzyć trzeba Kośćiołowi kiedy co do wierzenia poda, iak za czaſow Apoſtolſkich?*

Odp. Bez wątpienia: Kośćiołowi bowiem przyobiecany ieſt Duch Swięty na zawſze: *Da wam Ducha prawdy żeby z wami mieſzkał na wieki*, mowi Chryſtus Joan: 14. v: 16. Y zaiſte tak teraźnieyſzemi czaſy, iako y za Apo-

ſtołow

ftołow potrzebna ieft dyrekcya Ducha Swiętego, gdyż y teraz Owieczki Chryftufowe paść, Braci utwierdzać, błędy zbiiać, herezye pokonywać potrzeba.

Pyt. *Co mowić o owych Dyſsydentach, ktorzy mniemaią, że Katolicy, lada prywatnego Authora przykłady y naukę za Tradycye Kośćielne poczytaią?*

Odp. A to, niechcą zrozumieć co ſię to u nas przez Tradycye ma rozumieć, y przeto, *czego nie rozumieią przeciw temu bluźnią.* Judæ v. 10.

Pyt. *Czy też ſami Dyſsydenci niektore Artykuły wierzą, ktorych w Pismie nie maſz, lecz tylko przez Tradycyą od Katolikow maią?*

Odp. Wierzą: Naprzykład, że 4. ſą Ewangelie, á 14. liftow Swiętego Pawła, á iż one ſą prawdźiwym ſłowem Bożym. Że niemowlęta Chrzcić potrzeba. Że Niedźielę, nie Szabas z żydami, Swięcić mamy, &c. lubo o tym żadney wzmianki w Pismie nie maſz.

Pyt. *Czemuż tedy y innych Tradycyi, przyiąć nie chcą?*

Odp. Sam upor y Duch prywatny przyczyną ieſt, z ktorego pochodźi; że to tylko wierzyć chcą, co ſię im podoba y przywidźi.

Pyt. *Przecię Chryſtus gromił żydow że chowali Tradycye? Mat: c. 7. v. 8.*

Odp. 1 Chryftus nowy funduiąc Kośćioł, nowe też ftanowił Tradycye, á zatym zniosł dawne żydowſkie.

2.

2. Łajał żydow, że dla Tradycyi ſwoich przykazania Boſkie przeſtępowali: á zaś Tradycye Apoſtolſkie y Rzymſkiego Kośćioła żadną miarą przykazaniom Boſkim nie ſą przećiwne.

Pyt. *Izalibyśmy teraźnieyſzych Dyſsydentow, w Kontrowerſyach ſwoich, nie mogli ſamym Piſmem pokonać?*

Odp. Z pewne możemy: albowiem, niezliczone prawie Texty, jawnie przeciw nim przywodźiemy, iako niżey pokażę. Jednakże procz tego y Tradycye przypuśćić trzeba.

1. Dla tego, ponieważ tak przykazuie ſamo Pismo, jakośmy dopiero widźieli.

2. Aby kiedy ſię przytrudnieyſzy text Pisma Swiętego przytrafi, był wykładany wedle dawney o tym Kośćioła Tradycyi: ktòrey, bez wątpienia, każdy Luteranin albo Kalwin, daleko beſpieczniey dufać może, niźli niedawno wſzczętym ſwoich Predykantow wymyſłom.

§ 6.

O Pismie Swiętym.

Pyt. *Co ieſt Pismo Swięte?*

Odp. Jeſt ſłowo Boſkie ktore nam Prorocy y Apoſtołowie na pismie zoſtawili.

Pyt. *Zkąd tego dochodźić, ktore Księgi ſą Piſmem Swiętym?*

Odp. Z Tradycyi y nieomylnego Kośćioła Chryſtuſowego rozſądku: Boj inaczey, żadney

dney byśmy o prawdźiwym słowie Bożym pewnośći nie mieli.

Pyt. *A wżdyć Adwersarze odpowiadáią, że Księgi Swięte, albo prawdźiwe Pismo, z sameyże Textow wdźięcznośći, y nieiakiey w słowach dźielnośći, rozeznać?*

Odp. Ze ta ich odpowiedź płonna, ztąd się pokazuie.

1. Ponieważ oni tyle Ksiąg Swiętych wedle upodobania swego odrzucaią, lubo w nich takaż wdźięczność y dźielność, iak y w drugich.

2. Ze ani sami Dyssydenci między sobą, zgodźić się mogą, ktore Księgi mieć za prawdźiwe Pismo Swięte.

Pyt. *Naprzykład?*

Odp. Luterani Roku 1598. w Strażburgu wyrzucili z Reiestru Ksiąg Swiętych, list *S.* Pawła do żydow, list S. Jakuba, obiawienie Jana S. po lat zaś 74. znowu ie przyięli. Kalwin list *S.* Jakuba złotym nazywa, á Luter słomianym &c. &c.

Pyt. *Coż sobie ztąd wnośiemy?*

Odp. A to, że nikt nie może być rozumnie bespieczny, żeby takowi ludźie, ktorzy rozsądkiem powszechnego *Kośćioła* w rzeczach do Wiary należących gardzą, żeby (mowię) y w innych Artykułach nie błądźili, kiedy w tak poważnym Punkcie, to iest około prawdźiwego słowa Bożego błądźić zwykli.

Pyt. *Jestże Pismo przez się iasne?*

Odp.

Odp. Lubo na wielu mieyſcach doſyć iaśnie pokazuie co wierzyć, na więcey iednak innych mieyſcach ieſt trudne y niezrozumiane, á zatym wykładu potrzebuie.

Pyt. *Czemu Pan BOG nie całe Pismo iaśnie chciał być wyrażone?*

Odp. 1. Ponieważ poſtanowił aby w Kośćiele ſwoim należyty był porządek, á zatym żeby wierni ſzukaiąc prawdźiwego wykładu, do tych ſię uciekali, ktorym Chryſtus Ducha S. ku nauczeniu y rządzeniu innych przyobiecał

2. Zeby prawdziwi Chrześćianie, poſtanowieniu Rządcow Kośćielnych, w pokorze poſłuſzni byli, iako przykazał: *Jeżeli nie uſłucha Kośćioła, miey go iak Poganina y iawnogrzeſznika*, Mat. 18. v. 17.

Pyt. *Czy by nie mogli mowić Sektarze, iż Piſmo wykładu nie potrzebuie, ale każdemu, kto ie dobrą intencyą czyta, iawne ieſt?*

Odp. Takiemi plotkami ſprzeciwiaią ſię naprzod Pismu, bo Swięty Piotr wyraźnie powiada o ſamychże liſtach Pawła Swiętego: *W ktorych ſą niektore rzeczy trudne ku wyrozumieniu. ktore nieuczeni y nieſtateczni, wykręcaią, iako y inne Pisma, ku ſwemu własnemu zatraceniu.* 2. Petri c. 3. v. 16.

2. Sprzeciwiaią ſię y ſobie ſamym, bo ieżeli Pismo iawne ieſt, na coż Predykantow do kazań zażywaią.

3. Sprzeciwiaią ſię y codźiennemu doświadczeniu, z ktorego iawnie ſię pokazuie,

że wiele ieſt w Pismie; czego brać w literalnym ſenśie nie można: naprzykład. *Lepſza ieſt nieprawość męża, niżeli niewiaſta dobrze czyniąca.* Eccl. 44 *Coż czyniąci ktorzy ſię Chrzczą za umarłe, ieżeli że koniecznie umarli nie powſtaną.* 1. Cor. 15, v. 29 Jakże y to pogodźić co czytamy Pſal. 1. *Bezbożni na ſąd nie powſtaną*, z owym drugim Piſmem. 1. Cor. 15. *Wſzyſcy w prawdźie zmartwychwſtaniemy, &c. &c.*

Pyt. *A iakże tedy Pismo ieſt pochodnią?*

Odp. Pismo dobrze y należycie od Kośćioła S. wyłożone pochodnią ieſt.

Pyt. *Coż, ieżeli rzeką że ieden Text przytrudnieyſzy ma być obiaśniony drugim textem iawnieyſzym?*

Odp. Y to nic nie waży: albowiem znowu będźie ſpor y kontrowerſya, ktore Texty ſą iaśnieyſze? ponieważ każda ſekta, Texty, ktore za ſobą przywodźi, rozumie być barzo iaſne.

Pyt. *Naprzykład?*

Odp. Aryani rozumieli że ten Text, *Oyćiec większy ieſt nade mnie* (ktorym błędu ſwego bronili) ieſt iawny. Kalwini mniemaią, że ow: *Ciało nic nie waży*, (ktory przećiw przytomnośći Chryſtuſowey w Nayświętſzym Sakramencie, przywodzą) oczywiſty. Nowo Chrzczeńcy ſądzą, że nad owe ſłowa, *kto uwierzy y ochrzczon będźie, zbawion będźie* (ktoremi na chrzeſt małych dźiatek naſtępuią) nic iaśnieyſzego.

Pyt.

Pyt. *Czyby nie mogli mowić, że Duch Swięty każdemu, ktory się w prawdźie kocha, do serca podaie tako ma Pisma zrozumieć?*

Odp. Nie mogą 1. Albowiem tak Lutrzy iako y Kalwini, y owszem wszystkie Sekty z tym się oświadczaią, że się w prawdźie kochaią, á do tego ieszcze się chlubią, że y Ducha S. maią: á przecięż w nayprzednieyszych Textach Pisma S. zgodźić się nie mogą.

2. Co iaśnieyszego nad owe słowa *Mat.* 26. *to iest Ciało moie?* á przecię Kalwini przez ciáło rozumieią tylko znak y figurę ciała; Lutrzy zaś chleb oraz z ciałem.

3. Gdyby każdy miał mieć assystencyą Ducha Swiętego do zrozumienia Pisma, y tego, co wierzyć trzeba, to by był darmo Chrystus postanowił Apostołow y Nauczycielow, darmoby kazał Kośćioła słuchać.

Pyt. *Coż z tego wszystkiego wnieść?*

Odp. 1. Ze Chrześćianin, ieżeli ćięszko pobłądźić nie chce, koniecznie powinien brać y rozumieć Pismo, wedle dawnego wykładu Kośćioła Katolickiego.

2. Ze procz Pisma, muśi być widomy kontrowersyi Sędźia, ktoryby nieomylnie stanowił, w ktorym senśie Pismo się brać powinno.

3. Ześmy na tegoż Sędźiego rozsądku, y około tych rzeczy ktore się wyraźnie w Pismie nie znayduią, przestawać powinni.

A że takowym Sędźią sam iest Kośćioł

Rzym-

Rzymſki Katolicki (rozumieiąc przez Koſćioł, albo głowę, to ieſt PAPIEZA Rzymſkiego, albo głowę oraz z nayprzednieyſzemi miſtycznego Ciała Chryſtuſowego członkami, to ieſt z powſzechnym zgromadzeniem Biſkupow) wnetże na oko pokażę.

Pyt. *Czyli ſię godźi każdemu Biblią czytać?*

Odp. 1. Tym wſzyſtkim rozumnym ludźiom o ktorych wiadomo, że mogą ztąd Duchowny brać pożytek, chętnie pozwalaią y owſzem radzą aby czytali.

2. O ktorych zaś tego nie wiemy, ale y owſzem bać ſię trzeba, żeby ſłowa Bożego na złe nie zażyli, y z przewrotnego rozumienia uſzczerbku iakiego na duſzy nie odnieśli, takowi prośić maią o pozwolenie Paſterzow ſwoich: ci albowiem rozeznać powinni, kto pożytek z takowego czytania wźiąć może. Acz Ewangelie y inne iaśnieyſze Pisma, zwyczaynie y poſpolitemu ludowi do czytania ſię podaią.

§ 7.

O Kośćiele, ktory nam Artykuły do wierzenia podaie.

Pyt. *Czyli potrzeba procz Pisma Swięt: nie omylnego rozſądku Kośćielnego, ktory by nam przekładał co wierzyc mamy?*

Odp. Koniecznie potrzeba.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Oſobliwie z Piąciu przyczyn. 1. A byśmy

byśmy pewnie á nieomylnie wiedźieli, ktore Księgi ſą prawdźiwym słowem Boſkim, á ktore nie.

2. Ktora werſya y tłumaczenie z Hebrayſkiego y Greckiego języka na Oyczyſty, ieſt dobre y náleżyte.

3. Jako ten albo ow text przytrudnieyſzy, ma być rozumiany.

4. Zeby, kiedy ſię iaka około rzeczy do wiary náleżących wſzczyna kontrowerſya, był pogotowiu Sędźia, ktory by ią doſtatecznie y nieomylnie zakończył.

5. Poniewaz (iako ſię pokazało w §. 5:) y inne rzeczy BOG obiawił, ktorych wyraźnie w Pismie nie maſz; toć nam ie Kościoł podawać muśi.

Pyt. *Coż tedy o Dyſsydentach, ktorzy ſię nieomylnemu Kośćioła rozſądkowi poddać nie chcą, ſądźić naprzod?*

Od. Otoż to, że żadney mieć nie mogą pewnośći, ktore Księgi ſą słowem Boſkim.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Ponieważ w tak poważney materyi, z iedney ſtrony, tylko zá fundament mają omylne ſwoich Predykantow zdanie: z drugiey zaś ſtrony, ciż ſami Predykanci około naznaczenia Ksiąg Swiętych między ſobą zgodźić ſię nie mogą.

Pyt. *Co o nich ſądźić powtore?*

Odp. Ze nie mogą mieć pewnośći o prawdźiwym tłumaczeniu albo werſyi Pisma *S.*

 z ory-

z oryginalnego, na ięzyk Oyczysty, czyli dobra albo nie.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Bo z iedney strony za fundament maią omylne swoich Predykantow, nie bardzo Hebrayski y Grecki ięzyk umieiących, zdanie: z drugiey zaś strony, ci sami ustawicznie, około tłumaczenia Pisma między sobą się kłocą, y częstokroć, prawie co Jarmark, nowe, á ieszcze w istotnych (wedle ichże samych zdania) rzeczach, sobie przeciwne wersye produkuia.

Pyt. *Zkąd to, że się w istotnych rzeczach nie zgadzaią?*

Odp. Z ichże samych świadectwa: Naprzykład, Zwingliusz o Lutrowym tłumaczeniu powiada, *że Luter słowo Boże przewracał, y pofałszował.* A zaś Luter o wersyi Zwinglianow mowi, *iż wszyscy ci, ktorzy koło niey robili, byli głupi osłowie; Antychrystowie* Anglikowie świadcza, że wersya Genewenska między wszystkiemi iest naygorsza, y naybardźiey błędna &c.

Pyt *Cożo nich sądźić po trzećie?*

Odp. Że nie mogą być ubespieczeni o prawdźiwym Pisma senśie y wykładźie.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Z iedney strony bowiem zasadzaią się na mylnym y świeżo wynaleźionym Predykantow wykładźie: z drugiey zaś strony ciż sami około rzeczy, o ktorych iest kontrowersya,

ſya, w literalnym ſenśie zgodźić ſię nie mogą: iako ſię to pokazuie z uſtawicznych między nimi kłotni w przednieyſzych właśnie wiáry punktach.

Pyt. *Co o nich ſądźić po czwarte?*

Odp. Że zwad ſwoich (kiedykolwiek w tey albo owey materyi, co by wierzyć, powątpiwać poczynaią) nigdy zakończyć nie mogą, ale w wątpliwośćiach ſwoich zoſtawać muſzą.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Ponieważ Kośćioła, za Sędźiego w kontrowerſyach, przypuśćić nie chcą.

Pyt. *Gdy by to obiaśnić?*

Odp. Jako przy świeckim Sądźie nie mogą ſię zakończyć kontrowerſye y niezgody bez żywego Sędźiego, choćby oboia ſtrona, piſane prawa y Konſtytucye za ſobą przywodźiła; tak y w rzeczach do wiary należących, kontrowerſye y ſpory, dobrze y wedle prawdy zakończyć ſię nie mogą; lubo przeciwne ſtrony Pismo za ſobą przywodzą, poki Sędźiego ktoryby rzecz o ktorą idźie, y prawdźiwy wykład Pisma ſtanowił, nie uznaią.

Pyt. *Co z tego wſzyſtkiego wnośiemy?*

Odp. A to, że żaden Luteranin albo Kalwin &c. nie może być w ſwoiey wierze beſpiecznym, gdyż rozumnie mowiąc, koniecznie powątpiwać muśi o pryncypálnieyſzym wiary fundamencie; to ieſt o ſamym Piśmie y iego tłumaczeniu albo wykładźie.

Dz Pyt.

Pyt. *Ale ktory ieſt prawdźiwy Kośćioł Chryſtuſow, ktoremu nieomylna Ducha Swiętego dyrekcya, do wykładu tego, co wierzyć mamy, przyobiecana?*

Odp. Sam Rzymſki Katolicki.

Pyt. *Czemu to?*

Odp. Bo ten ſam iawne ma prawdźiwego Kośćioła Chryſtuſowego znaki: drugie zaś y podobieńſtwa nie maią.

Pyt. *Ktory ieſt pierwſzy znak?*

Odp. Jedność nauki y głowy: o nauce S. Paweł ad Eph: 4. v. 5 *Jeden BOG, iedna wiara.* O głowie, ſam Chryſtus Joan. 10. v. 16. *Będźie iedna owczarnia y ieden Paſterz.*

Pyt. *Wſzakże y między ſamemi Katolikami o rożnych ſię ſentencyach y kontrowerſyach dyſputuią?*

Odp. Lecz takowe kontrowerſye, albo nie ſą o Artykułach Wiary, y co by wierzyć, albo ieśli ſą, to przywiodſzy za tą y owa ſtroną dowody, prętko ſię y łacno dyſputa zakończy. Bo iak tylko Kośćioł poſtanowi, co w tey mierze trzymać y wierzyć, natychmiaſt winien każdy na takowey decyzyi przeſtawać: ktoby zaś nie chciał, iuż go tym ſamym nie mamy za Katolika, ale za odſzczepieńca y ſektarza.

Pyt. *Czy też może być iedność nauki u Dyſsydentow?*

Odp. Nie może: bo każdy bierze Pismo wedle ſwego widźimi ſię, zkąd tyle prawie u nich rożnych nauk y zdania, ile głow.

Pyt. *Naprzyklad?*

Odp,

Odp. Oto między ſamemi Lutrami, iedni, trzy być mienią Sakramenta, drudzy dwa. Jedni trzymaią, iż Chryſtuſowi w Nayświętſzym Sakramencie kłaniać ſię trzeba, drudzy takowe ukłony bałwochwalſtwem zowią. Ci przypuſzczaią Spowiedź w ſzczegulności, owi nie. Ci wierzą że dobrych uczynkow do zbawienia trzeba, inni nie. Jedni twierdzą że Chryſtus wedley natury ludzkiey ieſt na każdym mieyſcu, drudzy mowią że nie. Jedni po Niemiecku Mſzą odprawuią, drudzy ſię tym brzydzą &c. &c.

Pyt. *Przynaymniey ſam Luter, (albo y Kalwin) iednoſtayną niegdy naukę ſwoim zoſtawił?*

Odp. O nie: na wielu ſbowiem mieyſcach, czego raz uczył, tego ſię drugi raz zaparł: y przeciwnym ſpoſobem.

Pyt. *Naprzykład?*

Odp. Luter piſzac o władzy Papieſkiey, nauczał, że śiedm ieſt Sakramentow: piſząc o niewoli Babilonſkiey, powiada że tylko ſą trzy: piſząc do Waldenſow że dwa; y znowu, gdźie o niewoli Babilonſkiey, trzymał, iż tylko ieden Sakrament, to ieſt Chrzeſt.

Roku 1522. iak iuż wſzyſtko do gory nogami powywracał, nauczał Tom: 2. Ger: Jen: że Kommunią y pod iedną oſobą przyimować może. A potym Roku 1526. ſobie kontradykował. Tom: 3. Ger: Jen:

Pyt. *A Kalwin co.*

Odp. Kalwin przyźnaie Cud Boſki przy

D3 Wie-

Wieczerzy Pańſkiey, *w Traktacie o zgodźie*: á tego ſamego przeczy, *Inſtit*: l. 4. c. 17. Uczył także *ad cap*: 3. *Joan*: że bez Chrztu nikt nie może być zbawion. Zaś *Inſtit*: *l*. 4. *c*. 16. tego ſamego nie pozwala.

Pyt. *Ktory ieſt wtory znak prawdźiwego Kośćioła?*

Odp. Starożytność Kośćioła y nauki, nie iakakolwiek, ale od czaſow Chryſtuſowych y Apoſtolſkich bez przerwania aż do naſzych czaſow doprowadzona. Pewna albowiem rzecz ieſt, że prawdźiwy Kośćioł Chryſtuſow od iego Wniebowſtąpienia, muśi trwać około śiedmnaſtuſet lat, á to nieuſtannie, gdyż ſam Chryſtus wyraźnie to przyobiecał, *Mat*: 16. iż przeciw Kośćiołowi iego, y piekielne nawet bramy przemoc nie miały.

Pyt. *Zkąd to wiemy, że Kośćioł Rzymſki y iego nauka trwa przez tyle wiekow, á ieſzcze bez przeſtanku?*

Odp. 1. Z ſtarodawnych Kśiąg Oycow SS. z ktorych każdy wyczytać może, że Kośćioł Rzymſki od Piotra Swiętego ufundowany, iednaż zawſze miał władzę na wſzyſtkich wiernych Chryſtuſowych, też zawſze y w pierwiaſtkowym Kośćiele, co y teraz, dawał naukę.

2. Z nieprzerwanego naſtępowania Rzymſkich Biſkupow, na rządy Kośćioła Chryſtuſowego, iako ſam Auguſtyn Swięty wnośi, rachuiąc od Piotra aż do ſwoich czaſow, Papieżow

żow 39. my zaś aż do naszych czasow, liczemy ich 247.

3. Choćby wszystkie Predykantskie dowcipy w iednę zebrały się głowę, tedy nigdy, ani na pozor nawet nie pokażą, ktorego czasu prawdźiwa ustała wiara? albo w ktore naprzod błędy wpadł Kośćioł Rzymski? albo za ktorego Papieża? &c.

Pyt. *Czyli też ma Luterstwo albo Kalwinstwo pomienioną, ktorą Kośćioł Chrystusow mieć powinien, starożytność?*

Odp. Jako żywo! Luterstwo, pierwszy początek wźięło Roku 1517. A Kalwińitwo w lat 20. potym: y żaden nie pokaże gdźieby na świecie przed Lutrem y Kalwinem było.

Pyt. *Coż ztąd idźie?*

Odp. Ze Luterstwo y Kalwińitwo nie iest Kośćiołem Chrystusowym, bo ten iuż 17. set lat rachować powinien.

Pyt. *A wszakże odpowiadać zwykli niektorzy, że Luterska y Kalwińska nauka zawsze kwitnęła w niektorych rezolutnego serca mężach, ktorzy się Papieżowi sprzećiwiali?*

Odp. Odpowiedź ta, nie tylko iest prożna, płonna, y bez wszelkiego fundamentu, ale też y samymże Lutrō y Kalwinom, barzo nie przystoyna bo kiedy ich kto przyciśnie, aby tych rezolutnych mężow wyiawili, innych wymienić nie mogą, tylko bezbożnych owych, przez tyle set lat w Kośćiele Bożym w klętych heretykow: naprzykład Szymona Czar-

nokśiężnika, Aryanow, Nestoryanow, Manichezow, Nowacyanow, Donatystow, Wiglancyanow, Obrazoborcow &c. &c. od ktorych wszystkich Luter y Kalwin cokolwiek sobie przywłaszczyli.

Pyt. *Jeżeli zaś rzeką że ich nauka y Kośćioł przez pierwsze 4. stá lat słynął?*

Odp. 1. Tego żadną miarą rozumnie mowić nie mogą, gdyż iawna rzecz iest, że nauka ich, właśnie na kontrapunkt, sprzeciwia się Nauce Oycow Swiętych ktorzy owemi czasy żyli, iako to Dyonizego, Cypryana, Bazylego, Augustyna, Hieronima, Ambrożego, &c o czym niżey w szczegulnośći.

2. Ale choćby y tak mowili, przeciężby tym samym pokazali, że Kośćioł ich nie iest prawdźiwym Kośćiołem Chrystusowym: żtąd bowiem idźie, że Kośćioł ich po czterech set lat ustał był, y więcey niż przez tyśiąc lat pogrzebiony leżał. O Chrystusowym zaś Kośćiele, koniecznie prawdźić się powinno, że przeciw niemu y bramy piekielne nie przemogą. *Mat.* 16.

Pyt. *Ale twierdzą że Kośćioł ich przed Lutrem y Kalwinem był niewidomy?*

Odp. O toż, y z tego samego idźie, że Kośćioł ich nie iest Kośćiołem Chrystusowym, ponieważ w takich tylko utaiony zostawał obłudnikach, ktorzy nic żarliwośći y pobożnośći Chrześćiańskiey nie maiąc, wiary y nauki swoiey, iawnie, y na oko wyznawać nie chcieli:

Lubo

Lubo Chrystus sam ludowie przykazał: *Kto się mnie zaprze przed ludźmi, zaprę się go y przed Aniołami Bożemi* Luc: 12. v. 9.

A do tego, rozkazał Chrystus, słuchać prawdziwego Kościoła: *Jeżeli nie usłucha Kościoła, miey go iak za Poganina y Jawnogrzesznika* Mat: 18 v. 17. To: Kościoł ten widomy być muśi.

Pyt. *Co o tym Augustyn Swięty?*

Odp. Łacnieyby słońce zagasnąć mogło, niżeli Kościoł z oczu zniknąć. *Tract: 4 in Joan;*

Pyt. *Są że ieszcze y inne prawdźiwego Kościoła znaki u Katólikow Rzymskich?*

Odp. Pewnie że są: naprzykład: Zgromadzenie wiernych ze wszystkich kraiow świata całego, iako Chrystus o Kośćiele swoim był przepowiedźiał, Marci 16. Nawrocenie narodow do Chrystusowey Ewangelii, ktore mu za dźiedźictwo są dane. Psalm: 2. Tenci to Kośćioł rozsyła z Ewangelią Kaznodźieiow swoich, aż na ostatnie ziemie granice.

Ten Kośćioł prowadźi swoich drogą ciasną y przez szczupłą fortkę, w pokucie y umartwieniu ciała, wedle roskazu Zbawićiela. Tyle ma tyśięcy tyśięcy, Męczennikow, Ktorzy między dźikiemi narody, życie y krew, aż do dźiś dnia, w Rzymskiey Katolickiey Wierze przelewaią. W tym samym Kośćiele niezliczone znayduią śię cuda, ktoremi BOG prawdę Wiary Swiętey Katolickiey ustawicznie

cznie

cznie potwierdza, iako obiecał, Marci 16. v. 17. *Znaki zaś ktorzy uwierzą, te czynić będą: czarty wyrzucać będą: na chorych kłaść ręce będą, á ozdrowieią &c. &c.*

Pyt. *Ale wielu z Sektarzow, na te cuda, ktorych nie widzą nie pozwalaią; ktore zaś widzą, omamieniu szatańskiemu przypisuią?*

Odp. Takci też właśnie bluźnili y Faryzeuszowie, przeciw cudom od samego Chrystusa uczynionym.

Pyt. *Czy przez Rzymski Kościoł tylko się ci ludźie rozumieią, co w Rzymie mieszkaią?*

Odp. Nie: bo Kościoł Rzymski ieſt Katolicki, á za tym po całym świecie rozszerzony: nazywa się zaś Rzymskim z tey miary, że głową iego ieſt Biskup naywyższy Rzymski.

Pyt. *Kogo to rozumieć mamy przez Kościoł, ktoregośmy wedle roſkazu Chrystusowego słuchać powinni: y ktoremu osobliwsza Assystencya Ducha Swiętego obiecana?*

Odp. Głowę Kośćioła, albo głowę oraz y nayprzednieysze członki Kośćioła, to ieſt Papieża y Koncylium powszechne.

Pyt. *Naucza też kiedy Kośćioł Rzymski czego przeciw Pismu Swiętemu?*

Odp. Nigdy nie: ieſt to zdradliwy Predykantow wymysł, ktorego nigdy dowieść nie mogą. Naucza prawda czasem Kośćioł niektorych rzeczy, ktore nie wyraźnie są w Pismie (gdyż do niego należy to wyraźnie wykładać, co ieſt w Pismie Swiętym utaione) lecz to nie ieſt przeciw Pismu uczyć. Pyt.

Pyt. *Człowiek Ochrzczony, ktory nie iest w Rzymskim Katolickim, á za tym prawdziwym Kościele, czyli może być zbawion?*

Odp. Nie może: Sám albowiem Chrystus postanowił: *Jeżeli nie usłucha Kościoła, miey go iak za Poganina y Jawnogrzesznika,* Mat. 18. v. 17.

Pyt. *Co o tym trzymaią Oycowie Swięci?*

Od. Naprzykład Swięty Fulgencyusz do Piotra Dyakona o wierze tak mowi: *Mocno trzymamy y nic nie wątpiemy, że każdy czyli Heretyk czyli Schizmatyk Ochrzczony, ieżeli nie będzie do Kościoła Katolickiego przyłączony, choćby nie wiem iak hoyne iałmużny dawał, choćby y krew za Imię Chrystusowe przelał, żadną miarą zbawion być nie może.*

I Augustyn Swięty w liście 166. *Ci, co nie są w Kościele, nie maią słowa Bożego, ani Sakramentow na zbawienie, ale na potępienie.*

§. 8.

O Głowie Kościoła.

Pyt. *Czyli ma Kościoł Chrystusow widomą na ziemi głowę, ktorey rządzenie wszystkich wiernych poruczone, y osobliwsza Ducha Swiętego Assystencya przyobiecana?*

Odp. Ma zapewne: Chrystus albowiem sam Piotrowi y iego następcom, tę władzą nadał.

Pyt. *A może się to z Pisma dowieść?*

Odp. Z wielu bardzo mieysc, á tak iawnych, ktorych Dyssydenci opacznie wykręcić, dobrym sumnieniem nie mogą. Naprzykład

Mat.

Mat. 16. *v.* 18 19. mowi Chryſtus Pan do Piotra: *A ia tobie powiadam żeś ty ieſt Piotr, na tey opocę zbuduię Kośćioł moy, á Bramy piekielne nie przemogą przeciw niemu. Y tobie dam klucze Krolestwa Niebieſkiego. A cokolwiek zwiążeſz na źiemi, będźie związano y w Niebieśiech: á cokolwiek rozwiążeſz na źiemi, będźie rozwiązano y w Niebieśiech.* Y u Jana S. c. 21. v. 15. 16. po trzykroć mowi do niego. *Paś Baranki moie, paś owce moie.* Y u Łukaſza S. c. 22. v. 32. *Ja zaś prośiłem za tobą żeby nie uſtała Wiara twoia.* Y znowu: *Ty kiedyś nawrocony, utwierdzay Bracią ſwoię, &c. &c.*

Pyt. *Ale Sektarzow Predykanci interpretuią cale inaczey pomienione Pisma, uporczywie twierdząc, że tu żadnego prawdźiwego przodkowania Piotrowi nie dano?*

Odp. 1. Sam Piotr im odpowiada 2. Epiſt. 3. v. 16. *Nieuczeni y nieſtateczni wykręcaią Pisma.*

2. A ia odpowiadam, iż żadnego, Pisma S. y około pierwſzych Wiary Chrześćiańſkiey taiemnic, textu nie maſz, ktoregoby człowiek zły y uporny nie mogł wedle upodobania ſwego przewrotnie tłumaczyć. To mu iuż wierzyć?

Pyt. *A gdyby rzekli (iako zwykli mowić) iż Chryſtus Pan w owym texcie:* Ja ci powiadam, żeś ty ieſt Piotr, á na tey opoce ufunduię Kośćioł moy, &c. *Przez opokę, cale nie Piotra, lecz iedynie tylko ſamego śiebie, alboli y Wiarę rozumiał?*

Odp. Takowe tłumaczenie iawnie ſię Pismu

ſprze-

ſprzeciwia, a do tego, ieſt wymyſłem, świeżo, przeciw ſtarodawnemu tłumaczow Pisma S. zdaniu, wynaleźionym: ktoby im tedy wierzył?

Pyt. *Wſzakże potym y innym Apoſtolom dano klucze, y owce Chryſtuſowe paść pozwolono?*

Odp. Prawda: lecz pryncypalnie Piotrowi, gdyż żadnemu z Apoſtołow w ſzczegulnośći, tak nie ieſt dana władza nad wſzyſtkiemi wiernemi Chryſtuſowemi, iako Piotrowi

Pyt. *Czemuż przećię Paweł przyganił Piotrowi, iż na obrzezanie, do czaſu przez ſzpary patrzał*, ad Gal. 2. *Czego by nie był uczynił, gdy by był Piotr przełożonym iego?*

Odp. Nie ieſt to rzecz nowa, że poddany albo z poufałośći, albo z żarliwośći, albo z roſkazu Boſkiego, przełożonego ſwego upomina, przeſtrzega, á czałem y zgromi, byle to czynił z należytą dyſkrecyą y roſtropnośćią. Takci Jetro doſyć oſtro upominał Moyżeſza, *Num.* 18 Młody ieſzcze Samuel naywyżſzego Kápłana Helego, Nathan Dawida, &c. Tak y teraz czynią Kaznodźieie y Spowiednicy Krolow, Biſkupow, ba y ſamych Papieżow.

Pyt. *Ale Sekterże mniemaią, że Piotr, milcząc do czaſu na obrzezanie niektorych wiernych, w Wierze pobłądźił y przeto był ſtrofowany od Pawła?*

Odp. Jakim by kto ſumnieniem rzekł że Piotr pobłądźił, tymże by mogł mowić iż ra-

czey Paweł pobłądźił, y niesłusznie strofował Piotra, y toż, także o innych pleść Apostołach, á zatym o prawdźie całego Pisma powątpiwać.

Pyt. *Jakże tedy o tym sądźić?*

Odp. Koniecznie wierzyć mamy, iż ani Piotr ani Paweł pobłądźić w wierze nie mogli, ale że sami Adwersarze grubo błądzą, kiedy odmiataiąc starodawne Pisma Swięte wykłady, Oycow Swiętych zdanie, á dufaiąc prywatnemu Duchowi swemu, śmieią, Swiętych Apostołow słowa y Akcye, przewrotnie, wedle swego widzimi się tłumaczyć.

Pyt. *Lecz iakże to mogł mieć przodkowanie między Apostołami Piotr Swięty gdyż Chrystus sam wyraźnie powiedźiał, Marci 10. v. 44.* Ktoby z was chciał być pierwszym, będźie sługą wszystkich?

Odp. To oboie, mieć władzą y przełożeństwo nad drugiemi; á oraz służyć drugim; bardzo dobrze z sobą stać może: y dla tego sam Chrystus Pan, maiąc władzą na źiemi w Kośćiele swoim, tamże zaraz v. 45. przydał: *Bo y Syn człowieczy przyszedł aby wszystkim służył.*

Pyt. *Czyli taż sama władza y osobliwsza Ducha Swiętego dźielność, ktora dana była Piotrowi; nadana iest y następcom iego, to iest Rzymskim Biskupom?*

Odp. Bez wątpienia: bo nie chciał tego Chrystus, żeby Kośćioł iego razem z Piotrowym życiem miał ustać, ale raczey chciał, żeby

żeby go iego náſtępcy rzadźili bez przeſtanku. Y nie więkſza była potrzeba takowey głowy za czaſow Apoſtolſkich, iako potym, y teraz: Zawſze bowiem owce Chryſtuſowe paść, zawſze Braci w Wierze utwierdzac potrzeba.

Pyt. *Co o tym trzymaią Oycowie Swięci ktorzy w pierwiaſtkowym Kośćiele ſłynęli?*

Odp. Wſzyſcy iednoſtaynym głosem świadczą: że Rzymſki Biſkup ieſt całego Kośćioła głową, y rzadcą, y naywyżſzym w kontrowersiach wiary Sędźią.

Pyt. *Naprzykład?*

Odp. Swięty Cypryan w liśćie 55. Swięty Ambrozy *l. 2. de Vocat. Gen c. 6.* Swięty Athanazy *Apol. 2.* przeciw Aryanom, mowią: *Zę z Rzymſkim Kośćiolem, wſzyſtkie ſię Kośćioły zgadzać, y do niego ſię ſchodźić powinny.*

Na Koncylium Nicenſkim nauczali y postanowili pierwiaſtkowego Kośćioła Oycowie Swięci *Canone.* 1. *Ze ſię Koncylia odprawować bez zdania Papieſkiego nie powinny.* Y w Kanonie 2. *Wſzyſtkim Biſkupom wolno apellować do Stolicy Apoſtolſkiey, ktorey rozporządzeniu, wſzyſtkie głownieyſze Kośćielne ſprawy, y Biſkupow Sądy, dawna Apoſtolſka y ich naſtępcow y Kanonow władza, zachowała, &c. &c.* Y w Kanonie 3. *Nic ſtanowić ſię nie godźi, nie dołożywſzy ſię Biſkupa Rzymſkiego, gdyż Piotrowi Apoſtołowi nie kto inſzy, tylko ſam Pan rzekł: cokolwiek zwiążeſz, &c. &c.*

Pyt.

Pyt. *Czy może być zbawiony ten, ktory Papieża, znać za głowę Kośćioła, y iemu w Duchownych rzeczach być posłusznym, uporczywie nie chce?*

Odp. Nie może: dla tego 1. bo Swięty Paweł *ad Rom. c. 13 v. 2.* powiada: *Kto się sprzeciwi zwierzchności, Boskiey się woli sprzeciwi, y ktorzy się tak sprzeciwiaią, sami sobie na potępienie zarabiaią.*

2. Ponieważ kto nie iest posłuszny prawdźiwemu Kośćiołowi, (iaki, że sam Rzymski iest, iużeśmy pokazali) mieć go potrzeba, *iak za Poganina y iawnogrzesznika.* Mat. 18. v. 17.

3. Albowiem taki, iako od Kośćioła odłączony, nie iest członkiem Ciała Chrystusowego: *á zaś kto nie iest zemną, przeciwko mnie iest,* mowi Pan, *Mat. 12. v. 30.*

ROZDZIAŁ DRUGI.

O Nadźiei Chrześćiańskiey.

§ I.

Pyt. *Co, y iaka iest Nadźieia Chrześćiańska?*

Odp. Nadźieia iest cnota, przez ktorą, z ufnośćią zbawienia, wiecznego życia szczęśliwośći oczekiwamy.

Pyt. *Na kim nadźieia nasza ma być osadzona?*

Odp. Na BOGU JEZUSIE Chrystusie, y nay-

naydroższych zasługach iego: *Inszego bowiem nie masz pod Niebem imienia, w ktorymbyśmy zbawieni być mieli.* Act 4. v. 12.

Pyt *Ale w iakimże to sensie?*

Odp Nie w tym, iakoby do zbawienia dosyć było, wierzyć tylko, iż Chrystus Pan za grzechy nasze dosyć uczynił (iako błądzą teraźnieysi Sektarze) gdyż y wszystkie inne rzeczy od BOGA obiawione, wierzyć mamy, á procz tego, Przykazania Boskie chować, iako się niżey pokaże

Ani w tym sensie, iakoby ludźie wierzyć powinni, że im grzechy niepochybnie są odpuszczone, y że zapewne żywot wieczny ośiągną dla Chrystusa, choćby nic dobrego nie czynili, (iako ciż plotą) bo to nie iest wiara, ani nadźieia, ani ufność Chrześćiańska, lecz prezumpcya, tak pismu Swiętemu y zdrowemu rozumowi, iako y samey nadźiei w kontrapunkt przeciwna.

Pyt. *Jakoż tedy cała nadźieia nasza na Chrystusie iest osadzona?*

Odp 1. Ze z iego zasług, wszystkich łask spodźiewać się mamy, za ktorychbyśmy pomocą, Przykazania iego, tak iak należy, wypełnić mogli.

2. Ponieważ dla zasług Chrystusowych, wszystkim dobrze wierzącym y dobrze żyiącym, żywot wieczny iest obiecany.

Pyt. *Czy z nadźieią Chrześćiańską, y boiaźń Boża pomieśćić się powinna?*

Odp. Pewnie że tak: y przeto sam Chrystu upominał Apostołow: *Boycie się tego, ktory go zab ie, ma moc postat do piekła.* Luc 12. v. 5.

Pyt. *Człowiek maiący nadźieię w BOGU, cz może być pewien, że iest w łasce Boskiey?*

Odp. Człowiek wierny y pobożny, lub może być dosyć bespieczny o łasce Boskiej jednakże, krom osobliwego obiawienia Boże go, nie może mieć naywiększey owey pewno śći, to iest pewnośći Wiary.

Pyt. *Czemu nie?*

Odp. Bo lubo w pospolitośći iest obiawio no, że wszyscy wierni Przykazań Boskic przestrzegaiący, łaskę Boską maią, iednakż tobie w szczegulnośći nie iest obiawiono, że byś Przykazania Boskie tak zachował iak potrzeba. *Nie wie człowiek czyli miłośći, czy nienawiśći godźien iest,* mowi Eklezyastyk *c.* 9 *v.* 1. A to dlatego, abyśmy z większą troskli wośćią: *Z boiaźnią y ze drzeniem, zbawienie na sze sprawowali.* Ad Philip. 7. v. 12.

Pyt *Ktore występki sprzeciwiaią się nadźie Chrześćiańskiey?*

Odp. Dwa: Rospacz albo desperacya: kied kto o miłośierdźiu Boskim, odpuszczeni grzechow, y ośiągnieniu żywota wiecznego desperuie. Y prezumpcya naprzykład, kied kto rozumie, że bedźie zbawionym dla Chry stusa, choćby Przykazań iego nie chował Y te grzechy są przeciw Duchowi Swiętemu

Pyt. *O co prośić y czego się spodźiewać od Boga*

Odp.

Odp. Naprzod prośić mamy o dobra Niebieſkie y wieczne, á potym y o doczeſne, ktore, y ile nie ſą przeſzkodą do ośiągnienia Dobr wiecznych. Wſzyſtko ſię to w Pacierzu zamyka.

§ 2.

O Modlitwie Pańſkiey albo Paćierzu.

Pyt. *Co za Modlitwa, ktorą nam Pan y nauczyciel naſz podał?*

Odp Ta: Oycze naſz ktoryś ieſt w Niebieśiech, święć śię Imię twoie, przyidź Kroleſtwo twoie, niech śię dźieie wola twoia iako w Niebie tak y na źiemi: chleba naſzego powſzedniego day nam dźiśiay: y odpuść nam naſze winy, iako y my odpuſzczamy naſzym winowaycom: y nie wodź nas na pokuſy, ale nas zbaw ode złego.

Pyt. *Czemu teraźnieyśi Dyſſydenći przydaią:* twoia ieſt moc, twoia władza, &c.

Odp. Bo im to już w zwyczay poſzło, tu przydać, tu uiąć Piſmu S. wedle upodobania ſwego.

Pyt. *Czyśmy powinni wierzyć, że, kiedy o ćo BOGA prośiemy, to niepochybnie otrzymamy?*

Odp. Nie: ale ſpodźiewać ſię mamy. Wierzyćci w prawdźie potrzeba przy każdey modlitwie, że BOG wſzyſtko uczynić może, o co prośiſz; y że to zwyczaynie czyni y świadczy dobrze ſię modlącym: y owszem że y tobie to wyświadczy, lecz pod tą kondycyą,

ieśli dobrze y iak potrzeba prośić będźiesz. Ponieważ zaś, nie iest ci obiawiono, czyli dobrze y iak należy prośisz, dla tego spodźiewaćci się wprawdźie możesz, y owszem powinieneś, ale nie koniecznie sy nieomylnie wierzyć, że co tak będźie.

Pyt. *Coż o tym trzyma S. Jakub Apostoł?*

Odp. Prośicie á nie otrzymuiecie, bo zle prośicie. *c.* 4 *v.* 3.

Pyt. *Przecież Adwersarze śmiało się z tym chełpią, że mocno wierzą, iż zapewne otrzym. ą o co proszą?*

Odp. Ale, tak modlitwa ich, iako y wiara, bardzo iest omylna. Oto, iuż dwieśćie lat modlą się przećiw Kośćiołowi Rzymskiemu, żeby Papież był z Tronu swego zepchnięty, á przecię tego żadną miarą wymodlić nie mogą, choć wierzą, że o co tylko proszą, wyżebrzą.

Pyt. *Na co się znakiem Krzyża Swiętego przed modlitwą uzbraiamy?*

Odp. Tym znakiem wyznawamy Wiarę naszą w BOGA w Troycy iedynego y żeśmy przyiaciele Ukrzyżowanego: że pod tym znakiem BOGU naszemu przeciw mocarzom ciemnośći woiuiemy.

§ 3.

O Pozdrowieniu Anielskim.

Pyt. *Ktore to pozdrowienie?*

Odp. Bądź pozdrowiona MARYA, łaskiś pełna,

pełna, Pan z tobą, Błogosławionaś ty między niewiastami, y Błogosławion owoc żywota twego JEZUS. Swięta MARYA Matko Boża, modl śię za nami grzesznemi, teraz, y w godźinę śmierći naszey, Amen.

Pyt. *Zkąd się wźiął ten zwyczay pozdrowienia Nayświętszy Panny?*

Odp. Z Przykładu częśćia Anioła Gabryela, ktory ią Imieniem Troycy Przenayświ: pozdrowił, częśćią Elżbiety Swiętey.

Pyt. *Coż się ztąd wnośi?*

Odp. Anioł Pański Nayświętsza Pannę pozdrowił, á iakoż pastwa robakow, wor obrzydliwośći, mizerny człowiek, tę iey cześć oddawać zbraniać się będźie?

Pyt. *Ktorego naybardźiey czasu słynął zwyczay przydawania drugiey częśći pozdrowienia Anielskiego, to iest:* S. MARYA Matko Boża &c.

Odp. Zdawna, przeciwko Herezyi Nestoryusza, ktory nie chciał Nayświętszey Panny nazywać Matką Bożą.

Pyt. *Z iakiey przyczyny mawiamy Pozdrowienie Anielskie?*

Odp. 1. Zebyśmy między owemi mogli być policzeńi Narodami, o ktorych ona w swoim pieniu prorokowała: *Od tąd mię Błogosławić będą wszystkie Narody.* Luc. 1. v. 48.

2. Abyśmy skuteczniey, to, o co prosiemy, wyiednać sobie mogli u Chrystusa.

Pyt. *Na co w Rożańcu Swiętym też modlitwy, to iest:* Oycze nasz, y Zdrowaś MARYA, *tak często powtarzamy?*

 Odp.

Odp. Zebyśmy ſię dłużey á za tym ſkutecznie modlili. Wſzakże y ſam Chryſtus przydłużey ſię modlił. *Luc*: 22. *v*. 43. Y iedną modlitwę trzy razy powtarzał w Ogroycu. *Marci* 16. *v*. 20.

Pyt. *A wierzemy też w Nayświętſzą Pannę MARYA?*

Odp. O nie: w ſamego tylko BOGA wierzemy. Ale o Błogosławioney tey Pannie wierzemy y wyznawamy, że ieſt Matką Boża, á za tym, ſzczegulney nad wſzyſtkie ſtworzenia czći ieſt godna, że ieſt łaſki pełna: od wſzelkiego grzechu przez zaſługi JEZUSOWE zachowana: przed, y po rodzeniu zawſze Panna Niepokalaną, iako przepowiedźiał Izaiaſz c. 7. v. 14. *O to Panna pocznie y porodźi Syna, y nazwane będźie Imię iego Emmanuel.*

Pyt. *Czyli ſię kłaniamy Nayświętſzey Pannie iako Bogini?*

Odp. Uchoway Boże: nierozumna to niektorych Sektarzow na nas potwarz y kalumnia. Tylko ią czćimy iako Matkę BOGA, Zbawiciela naſzego: y wzywamy iey, żeby ſię przyczyniała za nami grzeſznemi do Boſkiego Syna ſwego?

Pyt. *Czemu iey wzywamy?*

Odp. Jeżeli albowiem B. Panna mogła niegdy w Kanie Galileyſkiey (*Joan*: 2. *v*. 7.) uprośić u Chryſtuſa Pana owym ubogim gośćiom przemienienie wody w wino, choć ieſzcze nie przyſzła była godźina, cudowne

czynić

czynić dobrodzieystwa: á to, ieżeli mogła tak nieomylnie uprośić, że, lubo Chrystus na pierwszą prożbę zdał się nie zezwalać, ona iednak, jakoby cale upewnioną o wyswiadczeniu tey dobroczynności była, sługom przykazała: *Cokolwiek wam roskaże uczyńcie.* A iako teraz, w Krolestwie iuż Niebieskim będąc, daleko większych łask y dobrodzieystw uprośić nam nie potrafi?

§ 4.

Pyt. *W iaki sposob modlitwami naszemi czcić y wzywać mamy Chrystusa?*

Odp. Adoracya y czcią iak naywiększą, iako BOGA, Odkupiciela y Zbawiciela naszego, jako iedynego takowego pośrzednika między Bogiem y człowiekiem, ktory przenaydroższą Krwią zadosyć uczynił za grzechy świata całego, y wszystkim łaskę Bożą y chwałę wiekuistą wysłużył (byleśmy sami chcieli się stać uczestnikami zasług iego, przez Wiarę prawdziwą, y Przykazań zachowanie) y przetoż go nadewszystko kochany.

Pyt. *Możeli ktory z Swiętych Pańskich zadosyć uczynić za grzechy nasze?*

Odp. Nie: y owszem choćby wszyscy Swięci zasługi y męki swoie za grzechy nasze ofiarowali, nie mogli by iednak y za ieden grzech śmiertelny *de condigno*, zadosyć uczynić.

Pyt. *Mogąli Swięci wysłużyć nam łaskę Bożą?*

Odp. Lubo modlitwami swemi zwykli nam uprośić łaski, wysłużyć ich iednak nie mogą: sam ie Chrystus nam wysłużył.

Pyt. *Jakże tedy wzywamy Chrystusa?*

Odp. Tak naprzykład: Day nam Panie, wysłuchay nas Panie, zmiłuy się nad nami, &c. á zaś Swiętych Pańskich cale inaczey: naprzykład: Swięta MARYA modl się za nami? Swięty Pietrze, Swięty Pawle modlcie się za nami, &c.

Pyt. *Gdźie bardźiey Chrystusa y zasługi iego wielbią, u Katolikow czyli u Dyssydentow?*

Odp. U Katolikow.

Pyt. *Zkąd to, że bardźiey sławięmy zasługi Chrystusowe?*

Odp. Ztad: 1. Bo nayprynсypalnieyszą przysługę BOGU, to iest Nayświętsza Mszy Ofiarę, na cześć y pamiatkę Męki Chrystusowey codźiennie odprawuiemy.

2. Na uszanowanie teyże Męki y śmierći iego, co rok przed Wielkanocą, czterdźiestodniowy Post, oraz z wielą pokutami, odprawuiemy.

3. Co Piątek, y Sobota, na tęż pamiątkę pośćiemy.

4. Przed każką znacznieyszą akcyą, żegnamy się, tym samym wyznawaiąc że wszystko dobre ktorekolwiek mamy, albo się go spodźiewamy, przez Krzyż, Mękę, y śmierć Pana naszego JEZUSA Chrystusa mjeć możemy.

Pyt. *Czemu bardźiey u Kátolikow wysławion bywa sam Chrystus?*

Odp. Naprzod dla tego bo ci wierzą y wyznawaią, że przykazania Boskie, za łaską Chrystuso-

ſtuſową zachować ſię mogą, y powinny.

2. Ze Katolicy iako mocno wierzą iż Chryſtus prawdźiwie ieſt przytomnym w Nayświętſzym Sakramencie, tak w nim mu uſtawiczną cześć y adoracyą iako BOGU oddaią.

3. Wielbią Chryſtuſa y w Swiętych iego, bo cokolwiek czci Swiętym świadczą, to wſzyſtko dla tego czynią, ponieważ Swięci ſą ſługami, y przyiaciołmi Chryſtuſowemi.

4. Szanuią Chryſtuſa w Obrazach iego, ktore przeto z uczciwośćią chowaią; że im Chryſtuſa reprezentuią.

5. Wſzyſtkie modlitwy choć o Swiętych tak kończą: *Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, &c.*

§ 5.

Pyt. *W iaki ſpoſob modlitwami naſzemi czcić y wzywać mamy Nayświętſzey Panny?*

Odp. Jako Matkę Boſką, ktora Zbawiciela naſzego, wedle natury ludzkiey porodźiła: á zatym cześć iey więkſzą wprawdźie, niżeli wſzyſtkim innym Swiętym oddawać mamy; nie porownanie iednak mnieyſzą niżeli BOGU ſamemu y Chryſtuſowi.

Pyt. *Czemu naśi, y tey Nayświętſzey Panny Adwerſarze, nas potwarzaią, iakobyśmy iednakowo MARYĄ, iak BOGA ſamego czcili?*

Odp. Bo ponieważ argumentami ſwemi przeciw prawdźie Katolickiey wſkorać nie mogą, kalumniami narabiaią.

Pyt.

Pyt. *Ale przynaymniey zdaśię że podobnych słow albo akcyi powierzchownych zażywamy, iako też kiedy samego Chrystusa wzywamy?*

Odp Temi iednak nigdy nie myślemy, czci Boskiey oddawać Nayświętszey Pannie, albo innym Swiętym. A zaś akcye powierzchowne y słowa maią być brane wedle wnętrzney intencyi: ktora intencya tak wiele razy ludźiom oznaymuiemy.

Pyt. *Coż z tey okazyi trzymać o Lutrach y Kalwinach?*

Odp A to, że oni nie tylko rowne tym, lecz y daleko większe uszanowanie, człowiekowi śmiertelnemu, naprzykład źiemskiemu Monarsze oddaią, niż samemu BOGU. Gdy się albowiem modlą, zwykli stac przed Bogiem, z wynieśioną głową, kapeluszem usta zatkawszy: á zaś przed światowemi Pany aż na kolana przyklękaią.

Pyt. *Czemu się tu dźiwować?*

Odp. Lubo ci ludźie, nierownie więcey czći, y powierzchownego uszanowania, stworzeniu niż BOGU czynią, nie chcą przećię pozwolić, żeby oni przeto mieli adorować stworzenie, á to dla tego, ponieważ się z tym oświadczaią, iż nie maią intencyi takowemi akcyami Boską cześć człowiekowi wyrządźić.

Przeciwnym zaś sposobem, lubo Katolicy przed całym światem oświadczaią, że żadną powierzchowną ceremonią, znakiem, słowem, y u-

y uſzanowaniem, nie chcą czci iakiey Boſkiey, Swiętym oddawać, przecięż oni zwykłych kalumnii ſwoich nie przeſtaią.

§ 6.

Pyt. *W iaki ſpoſob modlitwami naſzemi czcić y wzywać mamy Swiętych Pańſkich?*

Odp Jako wiernych ſług y przyiacioł Chryſtuſowych.

Pyt. *Ale co za racya iż Swiętych czcić mamy?*

Odp. Bo ich czci ſam BOG Oyciec: *Kto mi ſłużyć będźie, uſzanuię go Oyciec moy,* Joan. 12. v. 26.

Czci ich ſam Syn Boży: *Wy, ktorżyśćie poſzli za mną, zaśiądźiecie w Kroleſtwie moim na dwunaſtu Stolicach,* Mat. 19 v. 28.

Czci Swiętych y ſam Duch Swięty, naprzykład przez Eklezyaſtyka: *Chwalmy Mężow chwalebnych y Oycow naſzych w Rodzaiu ſwoim* c. 44. v. 1. *Mądrość ich niech opowiadaią narody, y chwałę ich niech Kośćioł ogłaſza* v. 15. A Sektarze przecię ich czcić y ſzanować nie chcą.

Pyt. *Podobnoby ich nie tak bardzo wielą zawczdami, y ceremoniami powierzchownemi, czcić potrzeba?*

Odp. Wſzakże Adwerſarze coś podobnego y owſzem daleko więcey świadczyć zwykli ludźiom grzeſznym: Naprzykład ſłudzy Panu, dłużnik kredytorowi, Synowie Rodźicom, konkurent o przyiaźń dożywotnią, oblubienicy.

Pyt. *Ale podobno ofiaruiemy przy Oltarzu Ciało y Krew Pańską, albo Kośćioły wysławuiemy Swiętym?*

Odp. O nie: to się BOGU samemu czyni, lub pod tytułem ktorego Swiętego.

Pyt. *Jestże iakie przykazanie żeby wzywać Swiętych?*

Odp. Przykazaniać (wprawdźie niemasz,) ale zbawienna iest rada.

Pyt. *Jestże gdźie w Piśmie wzmianka o tym wzywaniu Swiętych?*

Odp. Pewnie że iest: Oto Anioł Pański modlił się za lud mowiąc: *Panie zastępow azali się nie zmiłuiesz nad Jeruzalem.* Zach 1. v. 11. Y Piotr Swięty przyobiecał to uczynić po śmierći swoiey: *Starać się zaś będę, mieć was w pamięci po śmierći moiey, abyśće na to pamiętali.* 2. Petri 1. v. 15.

Pyt. *Ale Pan mowi:* Wzyway mię w dźień utrapienia. *Psalm.* 49. *v.* 15.

Odp. Ale też tenże Pan mowi: *Idźcie do sługi mego Joba: á on będźie się za was modlił, oblicze tego przyimę aby wam głupstwo nie było poczytáne.* Job. 42. v. 8.

Pyt. *Jakże tedy to oboie pismo pogodźić?*

Odp. A to tak: Samego Pana BOGA nayosobliwiey wzywać potrzeba iako tego Pana, ktory własną mocą swoią może y zwykł dobrze nam czynić: A procz tego y Swiętych iako sług Boskich, wzywać możemy żeby się tylko za nami przyczyniali.

Pyt. *Czy porzucamy przez to BOGA: albo przy-*

nay-

naymniey uymuiemy czci. Chrystusowi pośrzednikowi naszemu? albo w ludźiach nadźieię pokładamy że czcimy Swiętych?

Odp. Zadną miarą; jeżeli albowiem Paweł Swięty BOGA nie porzucił, ani umnieyszył czci Chrystusowey, ani nadźiei swoiey w ludźiach nie pokładał, prosząc o modlitwę ludźi ieszcze śmiertelnych y grzesznych: *Proszę was Bracia przez miłość Ducha Swiętego żebyśćie mi pomocy dodawali modlitwami za mną do BOGA, abym był od niewiernych wwolniony.* ad Rom. 15. v. 30. Dopieroż ani my, kiedy Swiętych Boskich w Niebie iuż zostaiących wzywamy.

Pyt. *Czemu ten czas, ktory na wzywaniu Swiętych trawiemy, nie raczey oddaiemy chwale Chrystusowey?*

Odp. Bo wzywaiąc Swiętych, po tyśiąckroć razy więcey, Chrystusa wychwalamy wedle owego. *Chwalcie BOGA w Swiętych iego,* Ps: 150.

Pyt. *A to czemu?*

Odp. Wzywać bowiem Swiętych iest to zwoływać ich, żeby razem z nami upadli przed Chrystusem Panem naszym, iego oraz z nami chwalili, wysławiali, Błogosławili, y iemu się modlili. Wszakże tak barźiey, bo z większym zgromadzeniem wielbiemy Chrystusa?

Pyt *Czy ieno mogą Swięci w* Niebie *wiedźieć nasze źiemskie potrzeby?*

Odp. Pewnie mogą z obiawienia Boskiego.

Pyt. *Ale czy też wiedzą zwyczaynie?*

Odp.

Odp Wiedzą: Jeżeli albowiem Aniołowie w Niebie zostaiący, wiedząc o tych, ktorzy tu na ziemi pokutuią, á z tego się cieszą, *Luc: 15.* Toćy dusze Swięte wiedzą, ponieważ o nich rzeczono: *Są iako Aniołowie Bozi.* Mat: 22. v. 30.

Pyt. *Czemuż iednak u Izaiasza c. 63. czytamy:* Ze Abraham y Izaak nieznaią nas?

Odp. W tym sensie nie znali swoich, w ktorym Chrystus rzecze do owych, ktorych na potępienie osądźi, Mat: 25. v. 12. *Nie znam was.* A potym, Abraham y Izaak ieszcze na ten czas nie byli w Niebie, ale tylko w Otchłani.

Pyt, *Ktorzy naypierwey cześć y wzywanie Swiętych odrzucali?*

Odp. *Vigilantius* y *Manichæus*, náygorśi owych czasow y od pierwiastkowego Kośćioła y od Swętych potępieni Heretycy.

Pyt. *Zkąd to?*

Odp. Swiadczą o tym Augustyn Swięty *lib: 20. c. 4. contra Faustum.* Y Swięty Hieronim *c. 3. contra Vigilantium.*

Pyt. *Co mamy za fundament, iż twierdźiemy, że BOG przez Relikwie Swiętych, wiele nam dobrodźieyst wświadczy?*

Odp. Bo nas tego uczy ustawiczne przez tak wiele set lat doświadczenie.

Pyt. *Czyli iest to co otym w pismie?*

Odp. Nie wątpić: Wszakże: 4. *Reg:* 4. 13. za dotknieniem się kośći Elizeusza Proroka,

umar-

umarły ożył. Y *Acto:* 19. v. 12. za dotknieniem śię chustki y pasa Swiętego Pawła choroby śię leczyły, y czartowstwo z ciał opętanych ustępowało.

Pyt. *Czemuż tedy Sektarze tak bezbożnie sobie postępuią z Ciałami Swiętych Pańskich?*

Odp. Bo iako śię zawsze Duchowi Swiętemu sprzeciwiaią, tak są przeciwni y ciałom owym ktore niegdy Kośćiołem Ducha Swiętego były. 1. *Corinth.* 6.

§ 7.

O czczeniu Obrazow Chrystusowych y Swiętych Pańskich?

Pyt. *Czemu szanuiemy Obrazy Swiętych?*

Odp. Bo wyrażaią y do pamięci podaią, Chrystusa y iego Dobrodźieystwa, także przezacne Swiętych Pańskich dźieła, ktoremi my śię do podobnych cnot zapalamy.

Pyt. *Mogło by to nam podobno samo Pismo dostatecznie przypomnieć?*

Odp. Nie tak oczywiśćie: wyraźniey bowiem udaią śię akcye do oka, malarskim pędzlem, niż Drukarskim czernidłem.

Pyt. *Co o tym Pismo?*

Odp. Naprzykład *Exod:* 25. v. 18. kazał Pan BOG nad skrzynią przymierza dwoch Cherubinow postawić, ktorym zaiste oraz z skrzynią owa cześć śię iaka oddawała. Y w Psalmie 99, czytamy: *Szanuycie podnożek nog iego, bo Swięty.*

Pyt.

Pyt. *Wszakże przykazał BOG Deutor. 5 Nie będźiesz robił rzeźby?*

Odp. Ale zaraz przydał, abyś iey śię kłaniał; my śię zaś żadnemu Obrazowi iako bałwaniszczu nie kłaniamy.

Pyt. *A co po przyklękaniu przed Krucifixem?*

Odp. Przyklękania takowe czyniemy temu, ktorego Obraz znaczy, to iest Chrystusowi na prawicy Bożey śiedzącemu.

Pyt. *Nazbyt iednak Obrazy czćimy, mowią Sektarze?*

Odp. To dla tego plotą, że nie rozumieią, intencyi naszey, lubo ią tak wiele razy im oznaymuiemy: a przetoż, *czego nie poymuią przeciw temu bluźnią* Judæ v. 10.

Pyt. *Aie zdami śię, że samiż Sektarze coś podobnego wyrabiaią?*

Odp. Takci iest: Lutrzy maluią swoich po śmierći przed Obrazem Ukrzyżowanego, z złożonemi rąkoma klęczących; Kalwini szanuią Biblią, lubo y ta iest Obrazem y wyrażeniem słowa Bożego, literami, y czernidłem, adumbrowanym, y takimże stworzeniem, iako y inne Obrazy, ktore malarz, czerwoną albo modrą farbą maluie.

Pyt. *Coż teszcze czynią Adwersarze?*

Odp. Oto w większey u nich czci, w większym affekćie y poszanowaniu prożne y nierządne Obrazy swoie, niżeli Chrystusowe y sług iego.

ROZ-

ROZDZIAŁ TRZECI

O Miłośći BOGA y iego Przykazaniach.

§ 1.

O Miłośći Chrześćiańskiey.

Pyt. *Co ieſt miłość?*

Odp. Jeſt cnota ktorą BOGA dla niego ſamego kochamy, á bliźniego dla BOGA.

Pyt. *Ktore Przykazania miłośći nayprzyncypalnieyſze?*

Odp. Będźieſz miłował Pana BOGA twego ze wſzyſtkiego ſerca twego, z całey myśli twoiey, z całych śił twoich: to ieſt pierwſze y naywiękſze Przykazanie, drugie zaś temu podobne: Będźieſz miłował bliźniego iako śiebie ſamego. *Marci 12.*

Pyt. *Ale Adwerſarze mowią że nie mogą z całego ſerca BOGA kochać, ponieważ y ſtworzenia kochaią?*

Odp. Kochay BOGA nadewſzyſtko, kochay procz tego rozumną miłośćią y ſtworzenie, naypryncypalniey dla BOGA, á tak kochać będźieſz Pana BOGA twego z całego ſerca.

Pyt. *Ktore ſą znaki prawdźiwey miłośći przeciw bliźniemu, wedle Pawla S. 1.* Corin:. c. *13.*

Odp. Te: *Miłość ćierpliwa ieſt, łaſkawa ieſt, miłość ſię nie ſprzećiwi, nie robi na przekorę, nie*

*nadyma się, nie iest dumna, nie szuka swego, o ła
daco się nie dąsa, o złym nie myśli, nie cieszy się z
grzechu, społradnie się nad prawdą, wszystko zno
si, wszystko wierzy, wszystko zwycięży, wszystk
wy... yma. &c.*

Pyt. *Czemu Przykazań Boskich iest toż*

Odp. Zeby ieszcze iaśniey wszyscy rozu
mieli, co należy do miłości BOGA y bliźnie
go.

Pyt. *Ktoreż to dźieśięćioro przykazania?*

Odp. Ja iestem Pan BOG twoy. Nie bę
dźiesz miał Bogow cudzych przedemną. nie
będźiesz robił bałwanisżcza, ktoremubyś się
kłaniał.

2. Nie będźiesz brał Imienia Pana BOGA
twoiego nadaremno.

3. Pamietay abyś dźień Soborny święćił.

4. Czciy Oyca twego y Matkę twoią.

5. Nie będźiesz zabiiał.

6. Nie będźiesz cudzołożył.

7. Nie będźiesz kradł.

8. Nie będźiesz mowił fałszywego świa
dectwa przeciw bliźniemu twoiemu.

9. Nie będźiesz pożądał żony bliźniego
twoiego.

10. Ani domu, ani roli, ani sługi, ani słu
żebnice, ani wołu, ani osła, ani żadney rze
czy, ktora iego iest.

Pyt. *Jestże co więcey ieszcze, procz tych dźieśięć
przykazania, cobyśmy zachowywać powinni?*

Odp. Jest: to wszystko cokolwiek BOG
przy-

przykazuie, czyli to przez Pismo Prorockie y Apostolskie, czyli przez usta Kośćioła swego.

§ 2.

O zachowaniu przykazań.

Pyt. *Czy możemy przykazania Boskie zachować?*

Odp. Możemy za łaską Bożą gdyż sam Chrystus świadczy: *Jarzmo moie słodkie iest, y ciężar moy lekki.* Mat. 11. Y Jan Swięty, *ta est miłość BOGA, żebyśmy przykazań iego strzegli, y przykazania iego nie są ciężkie.* W liśćie pierwszym. c. 5. v. 7.

Pyt. *Lecz czy ieno doskonale zachować ie możemy?*

Odp. Możemy tak doskonale iako należy do ośiągnienia zbawienia, luboć wprawdźie nie samemi przyrodzonemi śiłami, ale z łaską Boską ktorą Chrystus wszystkim wysłużył.

Pyt. *A tego co za fundament?*

Odp. *Luca* 1. *v.* 6. czytamy o Zacharyaszu, y Elżbiecie że oboie byli sprawiedliwi przed Bogiem, pełniący wszystkie przykazania y sprawiedliwośći bez skargi.

Pyt. *Co tego za racya dalsza?*

Odp. Bo inaczey BOG nie byłby dobrym, przykazuiąc nam to, czego zachować nie możemy; ani bybył sprawiedliwym, karząc wiecznemi Mękami, przestępcow przykazań iego, gdyby te nie można wypełnić było.

§ 3.

O Potrzebie y pożytku dobrych uczynkow.

Pyt. *Czy potrzeba dobrych uczynkow (ktore są*

 zacho-

zachowaniem przykazań Boskich) *do osiągnienia żywota wiecznego? czyli dosyć na samey wierze y ufności, tako mienią Sektarze?*

Odp. Koniecznie potrzeba? ponieważ Chrystus Pan wyraźnie powiada: *Jeśli chcesz wniść do żywota zachoway przykazania.* Mat: 19. v. 17. Y Paweł Swięty *gdybym miał wszystkę wiarę, tak dalece żebym gory przenośił miłośći zaś nie miał nic nie ważę.* 1. Corint 13. v. 2 Przez miłość zaś rozumie się zachowanie przykazań.

Pyt. *Wszakże y niektorzy z Dyssydentow przyznaią, że dobrych uczynkow do zbawienia potrzeba, lubo przydaią, że BOG zbawienie za samą tylko wiarę daię.*

Odp. Takci Lutrzy, ktorzy się *Molles* nazywaią, przyparci Katolickiemi argumentami, dyszkurować zwykli, a to przeciw Lutrowi y innym zważywszy iego naśladowcom.

Pyt. *Co zabłądbył Lutra w tey materyi?*

Odp. A to w Tomie listow 1. do Melanchtona, na karcie, 345. pisze: *Grzesz mocno, ale tym mocniey wierz, y ciesz się w Chrystuśie, ktory iest zwyćięsca grzechow od niego nas grzechy nie oddżielą, chocbyśmy na dźień ieden, tyśiąc nieczystych grzechow popełnili.* Patrz do czego prowadźi nauka Lutrowa!

Pyt *Czego Luter nauczał* Tom: 1. Victem: Fol: 371. pag: 2. prop; 3.

Odp. Jeżeliby wiara nie była bez wszystkich by y naymnieyszych dobrych uczynkow, to nie usprawiedliwi, *mowi Luter.*

Pyt.

Pyt. *Czyli przynaymniey pomiarkowańsi Predykańci zaoewne wierzą, iż dobrych uczynkow do zbawienia potrzeba?*

Odp. Nie: tylko na pozor tak mowią.

Pyt. *A wżdy w Kśiążeczkach swoich nabożnych w Kantyczkach, y Katechizmach pomnieyszych, prawie na kszałt Katolikow, zachowanie przykazań Boskich zalecać zwykli?*

Odp. Ale to wszystko tak się ma według nich rozumieć: Przykazania Boskie trzeba w prawdźie zachowywać; atoli iednak y ten ktoryby tego nie czynił, byle mocno wierzył, że zbawion będźie przez Chrystusa nie pochybnie będźie zbawionym: ponieważ wedle nich sama Wiara usprawiedliwia y zbawia.

Pyt. *Co z tego błędu idźie?*

Odp. 1. Otwiera się droga do wszelkich zbrodni: bo kto funduiac się na takiey nauce, Przykazania Boskie zachowywać będźie? (chyba tylko na pozor dla świata y oka ludzkiego) kiedyby bez wielkich zawodow, rownie dobrze, przez samą wiarę mogł być zbawionym.

2. Ze bardzo nieprzyzwoicie, to nazywaią wiarą, co w samey rzeczy iest płocha presumpcya.

Pyt. *To tedy BOG nie za samę chociasz y prawdźiwą wiarę, żywot wieczny daie?*

Odp. Nie za samę, ale za dobre uczynki.

Pyt. *Zkądże to?*

Odp. 1, Albowiem na wielu mieyscach Pisma

ſma S. obiecuie nam żywot wieczny iako nadgrodę y zapłatę za dobre uczynki. Mat. 5. v. 12. *Cieſzćie ſię y raduycie bo nagroda waſza obfita ieſt w Niebie.* Y 1. Corint. 3. v. 8. *Każdy ſwoią nadgrodę wedle pracy ſwoiey weźmie.*

2. Bo na wielu także mieyſcach, wieczną karą tym groźi, ktorzy procz Wiary dobrych uczynkow nie maią: Naprzykład, Mat. 7. v. 21. *Nie każdy ktory mowi Panie Panie wnidźie do Kroleſtwa Niebieſkiego.* Y przeto Swięty Paweł, 1. Cor: 13 v. 2. *Gdybym miał wſzyſtkę wiarę, tak dalece, żebym gory przenośił, miłości zaś nie miał, nic nie ważę.*

Z ktorego ſię textu y to pokazuie, że może być Wiara bez dobrych uczynkow, y owſzem wſzyſtka wiara, y nawet iakiey do cudownego przenieśienia gor potrzeba, lecz kiedy bez dobrych uczynkow, nic nie pomoże do zbawienia, mowi Paweł.

Pyt. *A wſzakże za Wiarę tyle razy w Pismie żywot wieczny obiecuią?*

Odp. Ale nie za ſamą wiarę, lecz na tak wielu mieyſcach innych, y za uczynki, iak ſię pokazuie y z tego, co ſię dopiero rzekło.

Pyt. *Co ztąd wnośiemy?*

Odp. Ze dobre uczynki, nie wſzyſtkie zaiſte, ani te ktorych ſamemi naturalnemi śiłami dokazuiemy, lecz te, ktore za pomocą nadprzyrodzoney Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa łaſki, ſprawuiemy. y godnemi ſię ſtaią, ſą zaſługami, na przyczynienie nam łaſki y chwały!

Pyt.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Bo przez zasługi, nic tu inszego nie rozumiemy, tylko uczynki takie ktore z nami sprawuie, y godnieyszemi czyni łáska Chrystusowa, y ktorym obiecana w Niebie nadgroda. Że zaś takowe się znayduią uczynki, iawnie świadczy Pismo.

Pyt. *Wszakże Chrystus powiada Luc: 17.v 10.* Gdy wszystko uczynicie mowćie żeśmy nie pożyteczni sługy. *Więc nie powinniśmy się chwały od BOGA domagać.*

Odp. Pozwalam na to: poniewaž bowiem z nas, y z samychże uczynkow naszych prawa do chwały wieczney nie mamy, dla tego się iey dopominać nie możemy. Do tego, że chwała Niebieska, z samego miłośierdźia Bożego za nasze uczynki iest nam obiecana, te zaś uczynki nie z sił przyrodzonych, ale przez łaskę Chrystusową godnemi się staią obietnic Boskich, przeto słusznie, choć wszystko dobrze zrobiemy, mowić muśiemy, że ile z nas, sługzyśmy nie pożyteczni: ani się chlubić możemy, chyba tylko tak, iako Paweł S. *Nie ia, ale łaska Boża zemną.* 1. Cor: 15. v. 10.

§ 4.

Pyt. *Czyli usprawiedliwienie grzesznika przez wiarę się staie, czy przez dobre uczynki?*

Odp. Formalne istotne grzesznika usprawiedliwienie, iest łaska Pana naszego JEZUSA Chrystusa na duszę wlana.

Pyt. *Możeli grzeſznik godnie (albo iak mowią, de condigno) wyſłużył ſobie tę łaſkę uſprawiedliwiaiącą dobremi uczynkami ſwemi?*

Odp. Nie może: bo wedle Pawła Swiętego ad Rom: 3. v. 24. *Darmo uſprawiedliwieni bywamy przez łaſkę Chryſtuſową.* Jednakże ſtawſzy ſię człowiek z łaſki uſprawiedliwionym, może potym za pomocą łaſki Bożey, wyſłużyć ſobie tak łaſki poświącaiącey, iako y chwały przymnożenie. O czym ſię iuż mowiło.

Pyt. *A powinienże człowiek do pomienionego uſprawiedliwienia, własnemi przygotować ſię akcyami?*

Odp. Zapewne powinien, á to przez Akty Wiary, Nadźiei, y pokuty. *Przyſtępuiący bowiem do BOGA, na ſam przod powinien wierzyć że BOG ieſt, á iż oddawcą ieſt.* Hæbr: c. 11. v. 6. Y, *ieżeli pokutował nie będźiecie, wſzyſcy razem zginiecie.* Luc: 13. v. 3.

Pyt. *Ale Paweł Swięty powiada:* Rozumiemy, że człowiek uſprawiedliwiony bywa przez wiarę bez uczynkow Zakonu, *ad Rom: 3. v. 28.*

Odp. Swięty zaś Jakub tak mowi: *Że człowiek z uczynkow uſprawiedliwion bywa.* c. 3 v. 20.

Pyt. *Cóż ſię ztąd wnośi?*

Odp. Swięty Paweł chciał wyraźić że do uſprawiedliwienia grzeſznika nic nie pomogą uczynki Ceremonialne Zakonu Moyżeſzowego: á nie odrzucił pokuty, ktorą ſam w liſtach ſwoich tak wiele razy zaleca.

§ 5.

§ 5.

O Przykazaniach Kośćielnych.

Pyt. *Czy mamy obligacyą na ſumnieniu Kośćielne Przykazania chować?*

Odp. Mamy: bo Swięty Paweł naucza: *Bądźćie poſłuſzni, nie tylko boiąć ſię gniewu, ale uſzczerbku ſumnienia.* Ad Rom: 13. v. 5.

Pyt. *Co o tym Chryſtus Pan?*

Odp. Kto was ſłucha mnie ſłucha, á kto wami gardźi, mną gardźi *Luc:* 9. *v.* 10. *Y*, ieżeli nie uſłucha Kośćioła, miey go, iak za poganina y Jawnogrzeſznika. *Mat:* 18. *v.* 17.

Pyt. *Coż z tego wnośiemy?*

Odp. Ze ten, kto nie chce przykazań Kośćielnych chować, BOGU ſię y woli iego ſprzeciwia, á zatym ćięſzko grzeſzy.

Pyt. *Wſzak Paweł Swięty mowi żeśmy powinni być wolnemi.* Ad Rom: 6. v. 16.

Odp. Chce nas mieć wolnemi od grzechu, ale nie od zachowania przykazań Boſkich, y ludzkich Nowego Teſtamentu.

Pyt. *Wiele ieſt przykazań Kośćielnych?*

Odp. Ofobliwſze ſą pięć. 1. Poſtanowione od Kośćioła dni Swięte święćić. 2, Mſzy Swiętey we dni Swięte zucz ćiwośćią ſłuchay. 3. Naznaczone pewnych dni poſty, y wſtrzymywania ſię od nie ktorych pokarmow zachoway. 4 Grzechow ſię ſwoich właſnemu Kapłanowi, albo innemu, z iego pozwoleniem co rok Spowiaday. 5. Do Nayświętſzego SAKRAMENTU przynaymniey raz w

rok,

w rok, y to około Wielkieynocy, przyſtępuy.

§ 6.

O Pośćie.

Pyt. *Czyby zgrzeſzył ciężko, ktoby we dni poſtne, mięſo iadł?*

Odp. Zgrzeſzyłby, ktoryby to bez dyſpenſy y pozwolenia od Duchowney Zwierzchnośći wźiętego, albo bez ciężkiey potrzeby, oprocz okoliczności choroby, uczynił. Bo ſam Chryſtus przykazał być poſłuſznym Przykazaniom Kośćielnym.

Pyt. *Czy ieno ieſt w mocy Kośćielney, zakazywać pewnych potraw?*

Odp. Jeſt: iako y za czaſow Apoſtolſkich, miał tenże Kośćioł moc zakazywać iedzenia rzeczy duſzonych, w krwi. *Act:* 5.

Pyt. *Ale z iakiey przyczyny zakazuie Kośćioł pewnych czaſow, pożywania mięſa?*

Odp. 1. Zeby ciało nie iako umartwiwſzy, duſza łacniey w duchowne delicye opływała.

2. Dla naśladowania Chryſtuſa Pana, o ktorym w Ewangelii na tak wielu mieyſcach czytamy, że z Apoſtołami y innemi iedząc, rybkami ſię nie mięſem zaśilał.

Pyt. *Co mowi Paweł S. o iedzeniu mięſa?*

Odp. Dobra rzecz ieſt, mięſa nie ieść. *Roma.* 14. v. 21. Y indźiey: *Jeśli pokarm gorſzy Brata mego, na wieki mięſa ieść nie będę* 1. Cor. 8. v. 13.

Pyt. *Ktorąż to naukę przeyrzał Paweł, w Duchu, gdy ią diabelſką zowie.* 1. Tim: 3.

Odp.

Odp. Marcionistow y Manicheuszow, zakazuiących dla tego ieść mięsa, y pić wina, iż nauczali, że te rzeczy, zły BOG iakiś, albo raczey diabeł stworzył.

Pyt. *Wszakże co przez usta wchodźi, duszy nie szpeci?*

Odp. To prawda, bo nie mięso same, ktorego zakázanych czasow pożywasz, ale raczey niepostuszeństwo twoie duszę szpeci.

Pyt. *Gdyby to obiaśnić?*

Odp. Jako iabłka owo w Raiu, nie zeszpeciło duszy Adamowey, ale raczey niepostuszeństwo iego, iż iadł z drzewa zakazanego: Ani przeto zakazano ieść iabłko iakoby w sobie samym złe było, lecz z innych przyczyn. Tak też kto w dni postne mięsa pożywa, nie mięsem samym, ale niepostuszeństwem swoim duszę szpeci: y nie dla tego, mięsa ieść zakazuią, iakoby co złego w nim było, lecz z innych w zwyż pomienionych racyi.

Pyt. *Kiedy pośćić mamy?*

Odp. Przez Post czterdźiestodniowy: także bo Tydźień w Piątek y w Sobotę: w Suchedni, ktore cztery razy do roku przypadaią: y innych czasow, kiedy od Kośćioła Post nakazany bywa.

Pyt. *Dla czego przez czterdźieśći dni przed Wielkanocą pośćiemy?*

Odp. 1. Zebyśmy się takim umartwieniem przygotowali do rozważania Dobrodźieystw, Męki y śmierći Chrystusowey.

2.

2. Abyśmy wedle możności naszey, naśladowali Chrystusa Pana, żywy przykład nasz, ktory też także przez dni czterdźieści y tyleż nocy pośćił.

Pyt. *Ale my tak pośćić nie możemy iako Chrystus, ktory cale żadnego przez te dni pokarmu nietknął?*

Odp. Ze ńie możemy tak pośćić iak Chrystus, to iuż cale nic nie czynić? Nie możemy tak BOGA kochać iak Chrystus, to go iuż cale kochać? Czyńmy co możemy, á więc przynaymniey od delikatnieyszych potraw, to iest mięsa, przez ow Swięty czas wstrzymuymy się.

Pyt. *Kto Post czterdźiestodniowy postanowił?*

Odp. Sami Apostołowie.

Pyt. *Co tego za fundament?*

Odp. Swiadczą o tym, ieszcze pierwiastkowego Kośćioła Oycowie Swięći naprzykład, Swięty Hieronim Epi. ad Marcellum. *My ieden czterdźiestodniowy post, wedle tradycyi Apostolskich, czasu zwyczaynego zachowuiemy.* Y, Augustyn Swięty Epi. 119. c. 15. *Naczterdźiestodniowy post ma fundament w Księgach Starozakonnych, y w Ewangelii.*

Pyt. *Co za sposob podaie Swięty Augustyn, iako rozeznać, co nam uśtnie od Swiętych Apostołow przez tradycye iest podano, ebоć się w Piśmie iaśnie y wyraźnie nie znayduie?*

Odp. Lib. 4. contra Donatistas c. 24. ten podaie sposob: *Co w całym Kośćiele przez wszystkie zdawna czasy zachowane, słusznie wierzyć się ma, że iest od samych Apostołow podane.* A tako-

wy ieſt poſt czterdźieſtodniowy, iako y innych rzeczy wiele.

Pyt. *Poſt piątkowy czyli ma iaki fundament w Piſmie?*

Odp. Ma: *Mat: 9 v. 15.* mowi Chryſtus: *Jak wezmą od nich Oblubieńca, w ten czas pośćić będą.* A zaś Oblubieniec, to ieſt Chryſtus, wźięty y umarł w dźień Piątkowy.

Pyt. *A kiedy kto poſtnych potraw ſtrawić nie może?*

Odp. Taki może otrzymać od ſwego Paſterza pozwolenie ieść mięſo?.

Pyt. *Co odpowiadać Sektarzom kiedy ſię pytaią, gdźie to BOG przykazał?*

Odp To, co Chryſtus powiedźiał: *Kto Kośćioła nie uſłucha, miey go iak za Poganina y Jawnogrzeſznika.* Mat: 18. v. 17.

Pyt. *Jakże takowym odpowiedźieć, ktorzy ſię z poſzczących Katolikow naśmiewaią?*

Odp. Tak iako Auguſtyn Swięty. Ep. 118. *Głupſtwo bez wſtydu ieſt, z tego ſię naſmiewać co cały Kośćioł przyimuie.*

Pyt. *Jakże owym, ktorzy plotą, że ſię tylko od wyſtępkow, nie od mięśiwa wſtrzymywać potrzeba?*

Odp. Pytać ſię ich, gdybyś był wſtrzymał ſię od krwi y rzeczy duſzonych, według rozkazu Apoſtolſkiego na ow czas danego? Jeśli odpowie że tak, to wnieś mu daley, czemu y teraz Kośćioła ſłuchać nie chceſz?

§ 7.

§ 7.

O dobrych uczynkach nie przykazanych o radach Ewangelicznych y ślubach.

Pyt. *Co owym Sektarzom odpowiadać, ktorzy cale nic do rzeczy dyszkurować zwykli ták: to albo owo nie iest wyraźnie w Pismie przykazano, toć iest zakazano; Naprzykład: Procesśyi, Peregrynacyi na mieysca święte, ślubow Zakonnych, &c. wyraźnie w Pismie nieprzykazano, toć ich zakazano?*

Odp. Oto 1. Ze takowe illacye są przeciw zdrowemu rozumowi, ten bowiem każdemu pokazuie, że nie przeto iest co zakazuie, że nie przeto iest co zakazano, iż nie iest roskazano, gdyż rzeczy bez liczby, ktorych nam pozwalaią, choć ich nie przykazuią. Wszakże nie przykazano Adwersarżom, aby wieczerzy swoiey rano na czczo, albo zdiąwszy kapelusz, pożywali, to im iuż zakazano?

2. Ze w ten sposob iawnemu sprzeciwiaią Pismu. Wszak 1. *Cor: 7. v. 38.* czytamy, że nie tylko dobrze ale ieszcze lepiey czyni, kto się nie żeni, lecz panieństwo chowa. Y *Mat: 19. v. 21.* Mamy, że doskonaley czyni, kto wszystko co ma ubogim rozdaie: lub tego nie przykazano.

3. Przez to, samym sobie się sprzeciwiaią, bo y oni wiele dobrych y przystoynych rzeczy czynią, do ktorych obligacyi nie maią.

Pyt. *Czyli Pan BOG dobre uczynki, ktore nie z przykazania, lecz z samego nabożeństwa, na część*

Boska

Boska czyniemy, naprzykład modlitwy przydłuższe, iałmużny hoynieysze, odmowienie Rożańca, ciała umartwienie, Zakonnych ustaw zachowanie, Peregrynacya, Processye, &c. w Niebie nadgradza?

Odp. Koniecznie: Bo ieżeli *Mat: 10. v. 42.* Chrystus przyobiecał: *Ktokolwiek da napoju, iednemu z tych naymnieyszych, kubek zimney wody, zaprawdę powiadam wam, nie straci nadgrody swoiey.* Jakożby tedy BOG, akcye daleko zacnieysze, iemu na cześć czynione, miał bez nadgrody zostawić?

Pyt. *Ktore są nayosobliwsze rady Ewangeliczne?*

Odp. Te trzy: Dobrowolne y Zakonne ubostwo, czystość, y posłuszeństwo.

Pyt. *Jestże co o tym w Pismie?*

Odp. Zapewne iest: Naprzykład, 1. o *ubostwie,* Mat: 19. v. 21. *Jeżeli chcesz być doskonałym, przeday wszystko co masz, á day ubogim, á będziesz miał skarb w Niebie, á podź za mną.* mowi, Chrystus. Y tamże v. 29. *Każdy ktoby opuścił dom, albo Braci, albo żonę, albo Oyca, albo Matkę, albo Rolą, dla Imienia, mego, stokrotną weźmie nadgrodę, y żywot wieczny osiągnie.*

2. *Czystości* Mat: 19. v. 10. 11. *mowią mu uczniowie, ieżeli tak cięszko mężowi z żoną, to lepiey się nie żenić: á on im rzekł: Nie wszyscy to rozumieią, lecz tylko ktorym dano iest.* Y niżey v. 12. *Kto poiąć może niech poymuie.* Y u Pawła S. 1. Cor. 7. v. 25. *O Pannach przykazania Pańskiego nie mam, radę iednak daię - - że dobrze iest człowiekowi tak zostać - - Nie szukay żony, &c.*

3. O

3. O *Posłuszeńſtwie*, ktore człowiekowi dla BOGA wyrządzane bywa. ad Heb: c. 13. v. 17. *Bądźcie posłuszni przełożonym waſzym y podlegaycie im*. Y 1. Petri c. 5. v. 1. *Bądźcie podlegli ſtarſzym*.

Od. Czyśmy powinni te rady Ewangeliczne zachować?

Odp. Nie maſz na to obligacyi, bo to nie ſą przykazania, lecz tylko rady; ktorzy iednak dobrowolnie to BOGU poślubili, ci iuż z przykazu Boſkiego, pod ćięſzkim grzechem powinni wypełnić to, co BOGU obiecali.

Pyt. *Na co ſię nam przydadzą te rady?*

Odp. Żebyśmy beſpieczniey y obficiey Niebo ośiągnać mogli.

Pyt. *Czemu Predykanci tak potężnie ſię pomienionym radom ſprzećiwiaią, á oſobliwie czyſtośći y bezżeńſtwu (o ktorym trzymaią że ieſt do zachowania nie podobne) iako żaden z drugich ludźi?*

Odp. Swięty Paweł, 1. Cor. 2. v. 14. powiada: *Człowiek cieleſny nie poymuie tego co ieſt Ducha Bożego.*

Pyt. *A podoba ſię to BOGU kiedy mu ſię kto ślubem obowiązuie, na to co ieſt rzecz dobra y owſzem doſkonalſza?*

Odp. Bez wątpienia: y dla tego upomina Prorok Pſalm: 75. v. 12. *Slubuycie y oddaycie Panu BOGU waſzemu.*

Pyt. *Czy też Luter chował śluby Zakonne, ktore był BOGU poprzyśiągł?*

Odp. Wſzyſtkie trzy, porzuciwſzy karność Zakonną, połamał.

Pyt.

Pyt. *Czemuż iednak Predykanci to ſamo w nim chwalą?*

Odp. Z tego ſamego wnieść ſię może, iak przeciwna ieſt BOGU, Piſmu y zdrowemu rozumowi nauka ich: bo iak świat światem żadnego przed Lutrem takiego narodu nie było ktory by miał chwalić tego, co przyśięgę BOGU y ludźiom obiecaną przeſtąpił.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

O Sakramentach.

§ 1.

O Sakramentach w poſpolitośći.

Pyt. *Co ieſt Sakrament?*

Odp. Jeſt znak widomy, łaſki niewidomey, na poświęcenie naſze, od Chryſtuſa poſtanowiony.

Pyt. *Czemu Chryſtus znaki widome y pod zmyſły naſze podpadaiące poſtanowił, ktorymibyśmy dara łaſki iego doſtąpić mogli?*

Odp. Racyą tego daie Chryſoſtom Swięty Hom: 83. in Math: *Gdybyś był człowiecze bez ciała, nie materyalne dałci byby dary, teraz zaś ponieważ z ciałem ſkliiona ieſt duſza twoia pod materyalnemi znakami daie ci duchowne łaſki.*

Pyt. *Wiele ieſt Sakramentow?*

Odp. Siedm, to ieſt: 1. Chrzeſt. 2. Bierzmowanie. 3. Nayświętſzy Sakrament. 4. Po-

kuta. 5. Ostatnie pomazczenie. 6. Kapłań-ſtwo. 7. Małżeńſtwo.

Pyt. *Co za fundament iż ieſt 7. Sakramentow?*

Odp. Bo 7. ieſt znakow ſpod ſ zmyſł podpa-daiących, od Chryſtuſa postanowionych, n: ſprawowanie w nas łaſki iego, iako potym w ſzcz gulności obaczemy.

Pyt. *Czemu 7. Sakramentow poſtanowiono?*

Odp. Jako bowiem człowiekowi w życiu do ciała należącym, 7. rzeczy ſą naypotrze-bnieyſze, tak y w życiu duchownym. Naprzy-kład 1. potrzebuie człowiek narodzenia ſię przymnażania, y pośilenia. Tak też do życi duſznego, ieſt Chrzeſt, przez ktory duchowni żyć poczynamy, alboli ſię odradzamy: Bierz-mowanie przez ktore ſię umacnia: y Nay-świętſzy Sakrament Ciała y Krwie JEZUSO WEY przez ktory ſię duſza pośila y karmi.

2. Potrzebuie człowiek lekarſtwa, ieżeli w chorobę wpadnie, y potym należytey konwa-leſcencyi, przy ktoreyby oſtatki choroby od-dalone były. Tak też w Duchownym życiu na to ieſt Pokuta y oſtatnie pomazanie.

3. Ile do pożycia ludzkiego, konnaturalni mowiąc, dwoch ieſzcze rzeczy człowiek po-trzebuie: naprzod zwierzchności na rządze-nie drugich, potym płodności na konſerwa-cyą narodu ludzkiego. Tak też w Ducho-wnym co do duſzy życiu, ieſt Kapłańſtwo przez ktore daie ſię moc duchowna na ratu-nek ludu: y Małżeńſtwo, z ktorym daie ſię ła-

ſki

ſka ku dobremu y Chrześćiańſkiemu dźiatek wychowaniu.

Pyt. *Czyli ſame Sakramenta mocą z zaſług Chryſtuſowych wźiętą, ſprawuią w nas łaſkę Boſką poświęcaiącą?*

Odp. Sprawuią Swiadczy to tyle razy Piſmo: naprzykład ad Eph: 5. *Oczyſzczaiąc duſzę kąpielą wody.* Y indźiey, to ieſt Joan: 20. *Czyie grzechy odpuśćićie odpuſzczone im będą.* Y Act: 8. *Przez kładzenie rąk dawano łaſkę Ducha S.*

Pyt. *Czy y innych darow Boſkich, procz łaſki poświącaiącey, doſtępuiemy przez używanie Sakramentow?*

Odp. Doſtępuiemy: Y tak na Chrzcie Swiętym odbieramy oſobliwſze łaſki Boſkie do zachowania Zakonu Chryſtuſowego, y godnego przyimowania innych Sakramentow S. Przy Bierzmowaniu, łaſki do ſtatecznego y mocnego wyznawania Wiary. Przy Komunii odbieramy łaſki pomagaiące do częſtſzych affektow miłośći Boſkiey, y wſzelakich cnot świętych. Przy pokucie, do uſtrzeżenia ſię okazyi grzechow. Przy oſtatnim pomazaniu, do ſprzeciwiania ſię naiazdom ſzatańſkim. Przy Kapłańſtwie, do świątobliwego y pobożnego odprawowania ſpraw Swiętych. Przy Małżeńſtwie do miłośći y zgody Małżeńſkiey, y dobrego dźiatek wychowania.

Pyt. *Czy może Papież albo Kośćioł poſtanowić iaki Sakrament?*

Odp. Nie może: Bo przez Sakrament daie śię nam łaska Boska ktorey żaden człowiek własną mocą innym dawać nie może.

Pyt. *Czemu Sakramenta, osobliwi co do istoty, Łacińskim ięzykiem administruiemy.*

Odp. Dla iednostayności: á przeztego, abyśmy przez to, większą, tak wielkim taiemnicom powagę, u lud i ziednali. Otoli iednak to samo y Oyczystym ięzykiem, ludźiom wykładamy.

§ 2.

O Ceremoniach y Benedykcyach Kośćielnych.

Pyt. *Z iakiey racyi, Kośćioł używa Ceromonii y obrządkow przy administracyi Sakramentow?*

Odp. 1. Zeby śię wierni około stoiący do nabożeństwa, y żywey Taiemnic Boskich uwagi, zachęcali.

2. Dla uszanowania Sakramentow Swiętych: ponieważ albowiem są znakami pod zmysły podpadaiącemi, łacno by ie prośći lekce sobie ważyć poczęli, gdyby przez takowe Ceremonie, do nieiakiey widomey powagi nie były wynieśione.

Pyt. *Co są Ceremonie?*

Odp. W samey rzeczy są częśćią modlitwy Kośćielne do BOGA, częśćią zażywanie niektorych rzeczy na cześć Boską, naprzykład wody święconey, Oleiu, apparatu Kośćielnego, &c. O ktorych często w Pismie Swiętym: Naprzykład, *Num*: 5. v. 17. *Exod*: 29. v. 29. *Exod*: 30. v. 25. *&c.*

Pyt.

Pyt. *Czemu błogosławiemy stworzenia, gdyż te dobre są, naprzykład wodę, oley, świece &c*

Od. Aby y záżywanie ich było nam zá błogosławieństwem Bożkim pożyteczne, y od zdrad czartowskich bespieczne.

Pyt. *Co są Benedykcye?*

Od. Są słowo Boże, y modlitwy Kościelne, ktoremi o błogosławieństwo Boskie suppliku- iemy.

Pyt. *Ieszże co o tym w Piśmie?*

Od. S. Páweł mowi: *Káżde stworzenie dobre iest, bo się poświąca przez słowo Boże y modlitwę.* 1. Tim. 4. v. 5.

Pyt. *Coż trzymał Kościoł pierwiastkowy o wodzie święconey?*

Od. Cyrillus Catech. powiáda *Iako czyste potráwy staią się nieczystemi przez wzywánie czárta, tak wodá prosta stáie się Swiętą, przez wzywanie Imienia Boskiego.* Toż sámo świadczą, y inni Oycowie Swięci.

§. 3.

O Chrzcie.

Pyt. *Co iest Chrzest?*

Od. Iest pierwszy Sákráment nowego Zakonu, przez ktory się duchownie odradzamy, y zupełnego grzechow odpuszczenia dostąpiwszy, zá Synow Boskich przysposobieni bywamy.

Pyt. *Co o Chrzcie Pismo S?*

Od. *Idźcie náuczaycie wszystkie Narody, chrzcząc ich w Imie Oycá, y Syna, y Duchá Swiętego, &c.* Marci 16. v. 15.

Pyt. *Czemu y máłe dziatki, ktore ieszcze wierzyć nie mogą, chrzciemy?*

Od. Bo nam ták ustnie podano od sámych ieszcze Apostołow; poniewasz Chrystus Pan Joan. 3. v. 5. bez żadney excepcyi rzekł. *Jeżeli się kto nie odrodzi z wody y Ducha S. nie może wniść do Kro-estwa Niebieskiego,*

Pyt *Czy może Chrzest być powtorzony?*

Od. Ieżeli raz należycie przyięty: iest, nie może bez cięszkiey obrázy Boskiey. *Ieden Bog iedna wiará, ieden, Chrzest.* Eph. 4. v. 5.

§ 4.

O Bierzmowániu.

Pyt *Co iest Bierzmowanie?*

Od. Iest Sákráment przy ktorego przyięciu wlewa się ná Duszę łáská Duchá S. y moc do mocnego wierzenia, y odważnego wyznánia Wiary S.

Pyt. *Iestże, ten Sakrament koniecznie do zbawienia potrzebny?*

Od. Nie iestci w prawdzie koniecznie potrzebny, iednákże wielce iest pożyteczny.

Pyt. *Gdzie o nim w Piśmie wzmianka?*

Od. Acto 8. Wysyłano Apostołow żeby byli iuż ochrzczonym; przez kłádzenie rąk, nowey łáski Duchá S. udzieláli: *Bo ieszcze na żadnego z nich niebył zstąpił Duch S. ále tylko ochrzczeni byli w Imię Pana EZUSA.* Y, v. 19. *Tedy kłádli ná nich ręce y brali Ducha S.*

Pyt. *Y byłoż to Sákrámentem?*

Od. Było zápewne; bo był znák widomy

(to iest kłádzenie rąk) przez ktory zlewałá się ná Duſze łáſká niewidoma Duchá S.

Pyt. *Kiedy Chryſtus ten Sákráment poſtánowił?*

Od. Po Zmartwychwſtániu ſwoim, ná ten czás, kiedy Apoſtołom Biſkupią dał władzą.

§. 5.

O Nayświętſzym Sákrámencie.

PUNKT 1.

O prawdziwey rzeczywiſtey przytomności Chryſtuſowey pod oſobámi chleba.

Pyt. *Ná co od Chryſtuſá poſtánowiony ten Sakrament, y iego pożywánie?*

Od. Ná pámiątkę męki y śmierci Chryſtuſowey, ná przymnożynie łáſki y darow iego, ná wyświadczenie niewyſłáwioney miłości iego, ku nam ludziom, z ktorey poſzło, iż chciał lubo niewidomym ſpoſobem (żeby Wiárá ſwoie mieyſce miáła) mieſzkáć z wiernemi ſwemi aż do zkończenia świátá, Mat. 28. v. 20.

Pyt. *Co ieſt w tym Sàkrámencie Ołtarzá?*

Od. Ieſt prawdziwie rzeczywiście Ciáło y Krew, z Duſzą y Boſtwem Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſá.

Pyt. *Co tego za fundament;*

Od. Prawdá tá Pokázuie się z iáwnego Piſmá wſzyſtkich 4. Ewángeliſtow y Pawłá S. tákże z świádectwá wſzyſtkich SS. Oycow. cáłego Kościołá Chryſtuſowego, od poczatku aż do tego czáſu.

Pyt. *Proſzę o texty iákie na to z Piſmá?*

Od. *Bierzcie, y iedzcie to ieſt Ciáło moie,* piſze

Mat. c. 26. v. 26. *Tá ieſt Krew moiá nowego zakonu, ktora za was wylaná będzie:* piſze Márek c. 14 v. 24. *To ieſt Ciało moie, ktore zá was wydane będzie, to czyńcie na pamiątkę moią.* piſze Łukaſz c. 22. v. 10. *Ciáło moie prawdziwie ieſt pokarmem, á Krew moiá prawdziwie ieſt nápoiem.* Y znowu: *Chleb ktory ia dam, ieſt ciáłem moim ná żywot ſwiátá,* piſze Jan c. 6: v. 51. *Kielich błogoſłáwienia, ktory błogoſłáwiemy, á czy nie ieſt uczeſtnictwem Krwie Chryſtuſowey? Chleb ktory łamiemy á czy nie ieſt uczeſtnictwem Ciáła Páńſkiego?* piſże Paweł 1. Cor. c 10. v. 10.

Pyt. *Czy może kto z Kalwinem mowić, że Chryſtus przez Ciáło y Krew ſwoią, rozumiał tylko znak y figurę Ciałá y Krwie ſwoiey?*

Od. Zadną miárą rozumnie ták mowić nie może. 1. dla tego, bo ſam Chryſtus Pan żeby náwet okázyi, do powątpiewánia nie było. wyráźnie przydał: *To ieſt Ciáło moie, ktore zá wás wydáne będzie, tá ieſt Krew moia, ktorá zá was przelána będzie.* A wżdy nie znák y figurá, ale prawdziwe Ciáło iego ieſt wydáne, prawdziwa Krew ieſt przelaná?

2. Ponieważ nam ten Sákráment, oſtátnim legował Teſtámantem, ktożby tedy mogł ſobie wyperſwadowáć, aby Chryſtus wtákich okolicznościách miał ſámemi figurámi, tropámi, y znákámi nárábiáć? Czybyśmy mieli tego zá pobożnego, y rozumnego Oyca, ktoryby, bliſkim ſię widząc śmierci, oſtátnim zeznawał teſtámentem, że Syńom pełną złotá

ſkrzy-

ſkrzynię zoſtáwuie, á w ſámey rzeczy ſamby mosiądz, ſame znáki y figury złotá zoſtawował?

3 Bo S: Paweł 1. Cor. 11. mowi: *Ktobykolwiek pożywał chlebá tego. álbo pił kielich niegodnie, winien będzie Ciáłá y Krwie Pańſkiey.* Gdyby záś w tym Sákrámencie ſámá tylko byłá figurá Ciáłá Páńſkiego, to by nikt niegodnie do niego przyſtępuiący, nie mogł być winien Cíáłá y Krwie Páńſkiey. Iáko poniewaſz Báránek, tylko ieſt Figurą Chryſtuſową, dla tego ten, co go žábiia, álbo niegodnie ſobie z nim poſtępuie, nie czyni krzywdy ſámemu Chryſtuſowi áni ieſt winien Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey.

4. Bo Joan. 6. v. 53. kiedy Zydzi powatpiwáli, o mocy Chryſtuſowey mowiąc: *Iáko ten może nam dáć ciało ſwoie. ku iedzeniu:* Nieodpowiedział Chryſtuś iż przez to: tylko znák y figurę, y duchowne iákieś pożywanie rozumie, (co powiedziáwſzy, łácno bybył mogł, oburzenie y wątpliwość ich uſpokoić) lecz ieſzcze z przyſięgą przydał: *Záprawdę, záprawdę powiadam wam, ieżeli nie będziecie pożywali Ciálá Syná człowieczego, y nie będziecie pili Krwie iego, życia w ſobie mieć nie bedźiecie.*

Pyt. *A czemu przecię Chryſtus w tymże Rozdziale v. 53. powiáda:* Ciáło ná nic ſię nie przyda?

Od. Rzecz ieſt oczywiſta, że Chryſtus przez to nie rozumiał Ciáłá ſwego Przenayświętſzego (gdyż o nim dopieruśieńko powiedział że

miáło być *na żywot świátá*) ále mowił o cieleſnych myślách Zydowſkich, bo imaginowali ſobie żydzi, iż mieli Ciáło Chryſtuſowe w właſney Ciáłá poſtáci, ná ſztuki kráiáć, y ták ieść: tákowe tedy myśli, mowi Chryſtus, nic nie ważą do wierzenia ták wielkiey táiemnicy.

Pyt. *Co o tym trzymał pierwiaſtkowy Kościoł?*

Od. Wſzyſcy, (ile ich tylko było) OO. SS. y Doktorowie w Kościele Chryſtuſowym, zgodnym a prawie iednym głoſem, przez wſzyſtkie wieki wyznâwáli, że prawdziwa y rzeczywiſta ieſt obecność Chryſtuſá w tym Sákrámencie.

Pyt *Pokazać proſzę ktorych z pierwiaſtkowego Kościołá?*

Od. S. Cyprian ſerm: de Cœna Domini ták mowi: *Chleb ten ktory Pan uczniom ſwoim rozdawał, nie figurą ale iſtotnie przemieniony ieſt; wſzechmocnością słowá ſtał ſię ciałem.* Y S. Dámaſcen lib. 4. c. 14. de Fide: *Pan rzekł, to ieſt nie ciáła znak, ále ciáło, nie znak krwi. ále krew.* Y S. Auguſtyn Conc. 1. in Pſal, 33. *Chryſtus nosił ſię ſam w ręku ſwoich, kiedy rzekł to ieſt ciáło moie.* Y S. Ambroży de Sacrám. l. 4. c. 4. *Chleb ten chlebem ieſt przed ſłowámi Sákrámentálnemi, iakże przyſtąpi poſwięcenie, z chlebá ſtáie ſię Ciáło Chryſtuſowe.* Y S. Cyrillus Jerolol. Cate. Myſty. 4. *Poniewaz ſam Pan o tym chlebie rzekł, to ieſt Ciało moie, a ktoby śmiał ieſzcze powątpiewać? y poniewaz tenze twierdził, ta ieſt Krew moiá, ktoby kiedyżkolwiek miał mowić iż tám podobno nie maſz Krwi Pańſkiey?*

Pyt.

Pyt. *Co też chcą wyrażić Sektarze ktorży twierdzą, że przez samą Wiárę Ciało Chrystusowe ma być pożywáne?*

Od. Sami niewiedzą co plotą: Coż to iest pożywáć przez wiárę; czyli wierzyć że Chrystus prawdziwie iest przytomny w Sákrámencie? lecz ieżeli ták, toć zápewne musi być pierwey przytomny. Czyli tylko wierzyć w Chrystusá? Ale wzdyć Kálwini y w ten czás wierzą w Chrystusa, kiedy się w Domách swoich bánkietuią, a przecię nie przeto Wieczerży Páńskiey pożywaią.

Pyt. *Gdzież tedy znáyduie się prawdziwe Ciáło, y prawdziwa Krew Chrystusowa pod osobámi chlebá y winá?*

Od. W samym Kościele Kátolickim.

Pyt. *A czemu nie u Dyssydentow?*

Od. Bo ich Predykánci nie są prawdziwemi Kápłánami, ktorzyby moc y władzą mieć mieli sprawowánia Sákrámentu, iáko się niżey o Sákrámencie Kápłáństwá, rzetelniey powie.

Pyt. *Przynaymniey ci księża ktorzy Lubieżnością uwiedzieni od Wiáry S. Kátolickiey czásem ápostatuią, y do Sektarzow uciekáią, mogą ważnie poświącać Ciáło y Krew Chrystusową?*

Od. Ciby mogli, a toli ile rázy to czynią, grzeszą zá wsze śmiertelnie: y świętokrádztwo popełniáią.

Pyt. *Coż z tego wszystkiego sobie wnosiemy?*

Od. A to, że ci wszyscy ktorzykolwiek nie

pozwa-

pozwalaią rzeczywistey obecności Chrystusowey w Sakramencie Ołtarzá, nie tylko są cále záślepieni, ále y dáleko nieszczęśliwi, niż kiedyś Zydzi ná puszczy, tám tym albowiem przecudowną owę y wyborną Mánnę z niebá iypáno; im záś tám tylko prosty chleb rozdáią.

Pyt. *Coż ieszcze?*

Od. Ze ich nie trzebá liczyć między owemi wiernemi, o ktorych Chrystus Joán. 6. v. 58. *Nie iáko Oycowie wási iedli Mánnę y poumieráli, kto pożywa chlebá tego, żyć będzie na wieki.*

PUNKT 2.

Czyli w tym Nayświętszym Sákramencie iest Impánácya Luterska. to iest chleb rázem z Ciálem Pánskim? álbo oddzielenie Krwi od Ciálá?

Pyt. *Czyli ciálo Chrystusowe iest w chlebie? czyli ráczey cáła istota chlebá, zamienia się w Ciálo Chrystusowe?*

Od. Cáłá istotá chleba ginie po poświęceniu. y przemienia się w Ciáło Chrystusowe á sáme tylko zostáią osoby, albo przypadki chlebá, to iest, zapách, smák, kolor &c. toż mowić y o osobáh winá.

Pyt. *Czemu?*

Od. Abowiem Chrystus nie rzekł, tu y w tym chlebie iest Ciáło moie, ále *to iest Ciálo moie.* Iáko też y w Kanie Galileyskiey nie zawieráło się wino w wodzie, ále woda w wino się zámieniłá.

Pyt. *Co o tym trzymáią pierwiastkowego Kościołá, OO, SS, ?*

Od.

Od. Wszyscy ták Pismo rozumieią: Náprzykład S. S. Ambroży lib 4 de Sakrám. c. 4. *Chleb ten chlebem iest przed słowámi Sákrámentalnemi, tákże przystąpi poświęcenie, z chlebá stáie się Ciáło Chrystusowe.*

Pyt. *Czemuż się przecię chlebem názywa?*

Od. Nie iákimkolwiek się nazywa chlebem, ále *chlebem ktory z niebá zstąpił*, to iest, Syn ám iest Boski pod powierzchownemi osobámi chlebá.

Pyt. *Gdyby to sámo podobieństwo obiáśnić?*

Od. Iáko Aniołowie ktorzy Abrahámá náwiedzáli, názwáni są trzemá Mężámi, z tey miary, że powierzchowną mężow postać ná się wzięli, ták Chrystus w Nayświętszym Sákrámencie chlebem się zowie, dla powierzchowney chlebá osoby.

Pyt *Czyli iest pod osobą chlebá y Krew JEZUSOWA, á nie tylko ciáło? tákże pod osobą winá, czyli iest y Krew y Ciáło Chrystusowe?*

Od. Ták nieomylnie, álbowiem pod osobą chlebá toż właściwie Ciało bierzemy ktore siedzi ná práwicy Boskiey; á wzdy to Ciáło nie bez Krwi? Y uchoway Boże mowić áby Ciáło Chrystusowe po iego zmartwychwstaniu, od Krwi oddzielić się y umrzeć mogło.

Pyt: *Co o tym sámym Pismo?*

Od Chrystus iák raz umárł, y zmartwychwstał, iuż nie umiera. mowi Páweł S. ad *Rom*, 6. v. 9. *Ani się rozdzieli*, mowi Jan, Ep. 1. c. 4. v. 3. Był by záś umárły y rozdzielony w *S*ákramencie,

cie, gdyby pod ofobą chlebá, sámo tylko było bez Krwi Ciáło; á pod ofobą winá sámá Krew bez Duszy y Ciáłá zostawáłá.

Pyt. *Iákże to w podobieństwie pokazáć?*

Od. Iáko we dwoch hostyách, nie máfz dwoch Ciał Chrystusowych: ále też iedno; áni w większey hostyi, więcey się bierze niż mnieyszey; ták też rownie iest cáły żywy Chrystus, z Ciáłem y Krwią pod ofobą chlebà, iáko y pod ofobą wina; y nie więcey się bierze pod obiemá ofobámi niż pod iedną.

Pyt. *Co z tąd idzie?*

Od. Ato, iż Sektarze wielką ná nas potwarz kłádą, ile rázy nam zárzucaią, że lud Kátolicki nie bierze Krwi Chrystusowey, iákoby to pod ofobámi chlebá, umárłe y bezkrewne ciáło dáwáć się mogło.

PUNKT 3.

O Adorácyi przytomności Chrystusowey w Nayświętszym Sákrámencie przed pożywániem, tákże o Processyach.

Pyt. *Czyli trzeba się kłániáć Chrystusowi w Nayświętszym Sákrámencie?*

Od. Bez wątpienia trzebá: gdyż Boskie y przyrodzone iest Práwo. *Pánu Bogu twoiemu kłániáć się będziesz.*

Pyt. *Czy się to dobrze dzieie, że czyniemy Processye obnosząc publicznie y czcząc Nayświętszy Sákráment?*

Od. Pewnie że dobrze: iezeli Apostołowie Albowiem chwalebnie niegdy uczynili Processyą,

cessyą. kiedy Chrystus ná osiełku siedząc, przy publicznym okrzyku y śpiewániu do Jerozolimy wiezdzał. Ieżeli dobrze sobie postąpił Dawid, podobnąż czyniąc Processyą z skrzynią przymierza, w ktorey Mannę owę, figurę przedziwnego tego nászego Sákrámentu (iáko sam Pan Joán. 6. swiadczy) chowano, á ktoż tedy rozumnie powątpiwáć może, czyli y tákowe uroczystości czyniąc, dobrze sobie postępuiemy?

Pyt. *Czyli y to dobrze że publicznie ná koláno przyklękamy przed Nayświętszym Sákrámentem?*

Od. Niewątpić o tym: ieżeli bowiem *ná Imię JEZUSOWE*, wszystkie koláná Niebieskich, ziemskich, y podziemnych obywátelow, przyklękáć powinny; dáleko bárdziey przed sámym Pánem JEZUSEM, rzeczywiście przytomnym.

Pyt. *Ale czy ieno iest Chrystus przytomny przed pożywániem?*

Od. Zápewne iest: bo ináczey Przedwieczna Mądrość, wszechmocnym słowem swoim, prawdy by byłá nie powiedziáłá.

Pyt. *A to iáko?*

Od. Powiedział álbowiem Chrystus, *to iest Ciáło moie* przed iego pożywániem, bo wprzod niżeli wszyscy, y káżdy z osobná, Apostołowie, poświęconego onego chlebá skosztowáli. Ieżeli tedy prawdziwe było słowo iego Boskie, toć koniecznie musiáło być przytomne Ciáło Chrystusowe, pod osobámi chlebá, przed pożywániem. Pyt.

Pyt. *Co o tym pierwiastkowy Kościoł?*

Od. U naydawnieyszych Doktorow y Pisarzow Kościelnych czytamy, że ten Sakrament w pierwiastkowym Kościele, z osobliwym uszanowaniem przez wiele dni, po poświęceniu chowano. Naprzykład S. Cyrillus in Ep. ad Callosyniam powiada: *Szaleią ci, ktorzykolwiek twierdzą, że Nayświętszy Sakrament, ieżeli do drugiego dnia zachowany będzie, moc swoią traci?*

Pyt. *Coż się z tego wszystkiego naprzod wnosi?*

Od. Że Luter z swoiemi Naśladowcami, iasnemu się Pismu sprzeciwia, bo nie mowi Pismo; to będzie Ciało moie w uściech waszych, *ale to iest Ciało moie.*

Pyt. *Co się ieszcze z tąd wnosi?*

Od. A to, że Luter z wielką krzywdą Boską, wielę uwłoczył wszechmocnemu słowu Chrystusowemu. Ieżeli albowiem Bog Niebo y Ziemię tworząc, a mowiąc *niech się stanie*, zaraz bez żadney odwłoki całą świata machinę wystawił, czemuż tedy te słowa wymowiwszy: *To iest Ciało moie*, ieszcze pożywania ludzkiego czekać potrzeba?

Pyt. *Coż się wnosi potrzecie?*

Od. Że Luter w głowę zaiść musiał, ponieważ więcey skuteczności przypisał gębie ludzkiey, niż wszechmocnemu słowu Chrystusowemu.

Pyt. *Coż się ieszcze na koniec wnosi?*

Od. Że ludzie w innych rzeczach rozumni, dla nauki swoich Predykantow zapieraiący

się

śię w Nayświętszym Sakramencie; przytomności Chrystusowey procz używania, á tym samym sprzeciwiáiącey się iáwnemu Pismu y zdrowemu rozumowi, ná żádnym się nie záfádzaiącey fudamencie, lecz tylko ná śmiechu godnym Fantástycznym wymyśle ludzkim, dla tákowey mowię náuki, odwáżáia się nátak beżeczne bluźnienie Boga, y obráżenie miłości bliźniego: to iest twierdząc, że Katolicy przy Ofierze Mszy S. y processyonalnych Ciała Chrystusowego obnoszeniach, bałwochwalstwo popełniaią, przeto że się kłániaią Chrystusowi Bogu w Nayświętszym Sakramencie.

Py. Czy wedle Práwá y sprawiedliwości czynią Zwierzchności Kátolickie, kiedy otakie po twarzy surowie kárzą?

Od. Tak iest: Bo 1. bárdzo ciężkie przeciw Chrystusowi popełniaią bluźnierstwo kiedy ukłon y cześć samemu Chrystusowi wedle prawdziwey Wiary wyrządzoną, balwochwalstwem názywaią.

2. Poniewasz ták bezbożną potwarzą wszystkich Rzymskich Kátolików szpecą, dlá tego iedynie, że funduiąc się na Fántastyczney imaginacyi swoiey, rozumieia, iż w gębie dopiero pożywáiącego, Ciało się Chrystusowe, nie wiem iákim sposobē fabrykuie.

Py. Czy toż się ma trzymać y o owych nie zpełna zdrowy rozum máiących, ktorży podczás publiczney z Ciałem Chrystusowym Procesiyi, kápeluſza zdiąć, álboli powſtać, bárdzo ſię ſprzeciwiáią, y nie chcą?

Od. Tož.

Py. Ale oni nie wierżą, áżeby procz używánia, była obecność Chryſtuſowa w Nayświętſzym Sakrámencie?

Od. Gdyby Zyd, ktory uporczywie niewierzy w Chryſtuſa, miał publicznie choć ſamemu tylko obrázowi Chryſtuſowemu iákie niepoſzánowánie albo dyschonor wyrządźić, wſzakże by go y ſami kárali Diſſydenci, dopieroż tyśiąc rázy ſprawiedliwiey káráć może tego, ktory ſamemu Chryſtuſowi Panu nieuſzánowánie czyni, á to ztey miáry, że arcynierozumnie przeczy przytomnośći iego, poki nie ieſt wuściech pożywáiącego.

Py. Mogąli mowić, iż Chryſtus nie na to ieſt w tym Sakrámencie, żeby mu ſię kłániał, lecz tylko żeby go pożywáć?

Od. Nie mogą: ieżeli bowiem tam ieſt Chriſtus, toć iuż powſzechne Boga y ſamey nátury Przykázánie, *Pánu Bogu twoiemu kłaniać ſię będzieſz,* wſzyſtkich obowięzuie.

Py, Coby też poſzło z takowego Sektarzow gadania?

Od.

Od. Oto to, iż by kto podobnym ſpoſobem nie do rzeczy mogł dyſzkurowáć; Chryſtus nie dla tego w żłobie leżał, áby mu ſię kłaniano, toć trzey Krolowie, kłániáiacy ſię Chryſtuſowi zle czynili. Chryſtus nie dla tego ślepemu wzrok przywrocił, żeby mu ſię kłaniał, á toć zle uczynił ślepy, że ná kolana upadł przed Pánem.

PUNKT 4.

O Kommunii pod iedną Oſobą.

Py. Czemu doſyć ná tym że Kátolicy komunią pod iedną tylko oſobą przyimuią?

Od. Dlá tego: 1. Bo pod oſobą chleba bierzemy cáłego żywego y nierozdzielnego Chryſtuſa z Ciałem y że Krwią z Duſzą y Boſtwem, y tyle zápewne: ilebyśmy wzięli gdybyśmy y zkielicha pili.

2. Poniewaſz nigdzie Chryſtus nieprzykázał, koniecznie pod dwiema oſobámi, go przyimowáć, lecz wtey mierze Wolność Kościołowi ſwemu zoſtawił rozdáwánia tego Nayś. Sákramentu czyli pod iedną, czyli pod obiema oſobámi, iáko mu ſię wedle potrzeby y okoliczności, ſpoſobney y pożyteczney będźie zdało.

3. Bo też w pierwiaſtkowym Kośćiele, ieſzcze za czáſow Apoſtolſkich, kontentowáli ſię ludzie kommunią pod iedną oſoba.

Py. Zkąd to że tyleż ſię bierze pod iedną oſobą, ile pod dwiemá?

Od. Albowiem pod osobą naprzykład chleba, toż samo właściwie bierzemy żywe Ciáło Chrystusowe, ktore siedzi náprawicy Boga Oyca, (pewnie nie insze) y inne iest bez krwi iáko się rzetelnie pokazało w drugim Punkcie.

Py. Co ztąd wnośiemy?

Od. Ze Sektarze bardzo nie dorzeczy, y nie rostropnie, przeciwko nam przywodzą owe Pismo, Joan: 6 v. 5. 3. *Iezeli pożywáć nie będźiecie Ciałá Syna Człow e żego, y pić Krwi iego, życia w sobie mieć nie. będźiećie.* Gdyż pewna iest, áni się żáden y z samych Dyssedentow rostropnie temu sprzeciwić niemoże, iż pod osoba chleba pożywámy y krwi JEZUSOWEY, nie ciáła mártwego bez Krwie y Duszy.

Py. Czemu iescze nie dorzeczy mowią?

Od. Poniewasz wiele bardzo Luterskich Predykantow (lubo cále błędliwie) naucżáia, że ten cały szosty Rodział Jana Swiętego, nie o kommunii ale tylko o Wierze má być rozumiány.

Py. Co odpowiádáć Sektárżom, kiedy mowią, że pożywać Krwi Chrystusowey pod osobámi chlebá, nie iest tą pić?

Od. 1. Ze bardzo iest gruba ich wtey mierze imáginácyá, iakobyśmy inaczey Krwi Chrystusowey pożywać y pić nie mogli, tylko iáko owo piwo ze dzbána piia.

2. Sam to Chrystus Pan dostátecznie obiá-

wił

wił, że Krew iego przenaydroższą y pod oſobámi chleba pić możemy, ponieważ wtymże Rodziale ſzoſtym kilákroć rázy, ná przykład v. 35. 48. 50. 51. wyraznie o ſamey tylko oſobie chleba wzmiankę czyni y pod tą oſobą kommunikuiącym, żywot wieczny przyobiecuie; Náprzykład: *Kto pożywa tego chleba, żyć będźie ná wieki.*

Py. Nacośmy powiedzieli że żadnego niemász Przykazánia o kommunii pod obiema oſobámi: ponieważ Mat. 26. czytámy: Piyćie z niego wſzyſcy.

Od. Nieprzykázał tu Chryſtus wſzyſtkim Ludziom pić z kielicha, lecz do ſamych tylko Apoſtołow ná ten czas przytomnych rzecz byłá áby byli oni ten iedyny, od Chryſtuſa poświęcony kielich między ſobą podzielili; żeby żáden znich ſam ieden, álboli dwáy, albo trzey (co ſię łácno przytráfić mogło) kielicha owego cale nie ſpełnił, ale wſzyſcy przytomni Uczniowie potroſze zniego pili.

Py. Ca zafundament, tak Piſmo tłumaczyć?

Od. 1. Tym bowiem ſpoſobem, inni Ewangeliſtowie Wieczerzą Pańſką opiſuiacy, przerzeczony Text Mateuſza wykłádáią. Łukaſz S. mowi c. 22. v. 17. *I wziąwſzy kielich [dzięki] czynił, y rzekł bierzcie y dzielcie między ſobą.* Marek zaś Swięty c. 14. v. 23. *Y wziąwſzy kielich, dzięki uczyniwſzy, dał im, y pili z niego wſzyſcy.* Ktorzy wſzyſcy? wſzyſcy Wierni? nie: ále tylko wſzyſcy

 Apoſto-

Apostołowie do ktorych (iáko powiádá Máteusz) rzeczono, *Piyćie zniego, wszyscy.*

2. Gdyby był chciał Pan JESZUS przez te słowa, *piycie z niego wszyscy,* wszystkim rozkázać używánie kielicha, położyłby był też słowo, *wszyscy,* y przy osobie chleba, lecz u żadnego Evangelisty (ktorzy Wieczerzą Pánską opisuią (nie masz iedzćie *wszyscy.* Zkąd się znowu iaśnie wnośi, że pomienione słowa, *piycie wszyscy,* nie znaczą Przykázánia powszechnego, ále tylko podzielenie tego iednego kielicha, ktorego Apostołowie między sobą uczynić mieli. Ponieważ żáś tákie podzielenie około osob chleba, łámiąc chleb poświęcony, iuż był uczynił sam Chrystus, dla tego tu nie przydał, iedzćie *wszyscy.* A ktore może być z prawdą y sumieniem bardźiey się zgádzáiace Pisma tego tłumáczenie?

3. Bo Kośćioł Kátolicki (ktoremu Joan. 14. v. 16. przyobiecána Ducha Swiętego dyrekcya, ktory ná ták gruntowney Opoce ufundowány. Mat. 16. v. 18. iż go áni bramy náwet piekielne zwoiowáć, to iest wbłędy iákie wpráwić nie mogą) ztąk wiela tyśięcy nayuczeńszych, á niemniey pobożnych Mężow, y tylą Argumentami, y samychże drugich Ewangelistow świádectwem wsparty, ták przerzeczony Máteusza Swiętego Text tłumáczy y rozumie, Ktoż tedy rostropny, dobrym sumnieniem, wyperswadowáć

sobie-

ſobie może, áby, Luter z ſwoiemi Predykántámi mieli Pismo lepiy rozumieć.

Py. Podobno też tu Sekretarze poſtępuią ſobie niebacżnie niewymownie?

Od. Pewnie że ták: 1. dla tego. bo lubo idą za tłumáczeniem Kośćielnym, w ktorym naucza, iż nie potrzeba koniecżnie. umywánia nog przed Wieczerzą Páńſką, choć ſam Chryſtus onim powiedźiáł, Joa: 13. v, 14. *Przykład dałem wam ábyśćie y wy ták czynili.* iednakże około inſzych Textow. naprżykład tego: *Piycie z niego wſzywſcy,* wykłádu Kośćielnego ſłuchać nie chcą.

2. Záden by z Lutrowey wiádomośći náwet pewniey, iż Nayświętſzy Sákrament ieſt od Chryſtuſa poſtánowiony, mieć nie mogł, gdyby w tey mierze, Tradycyi Rzymſkiego y Kátolickiego Kośćioła, iáko nieomylney niepzyimował, że to co ſię w Ewangelii znayduie od ſamych nápiſano Apoſtołow y prawdziwym ieſt słowem Boſkim: (od Kátolikow bowiem Piſmo S. wźieli) á przecię tłumáczenia y wykłádu Piſma od tegoż Kośćioła przyiąć nie chcą!

Py. Ale przećię S. Páweł 1. Cor. 11. v. 25. ſwiadczy iż Chryſtus mowił: To czyńcie ile razy pić będziećie ná pamiątke moię. *Y niżey. v. 27.* Awięc ktobykolwiek pożywał chleba tego, álbo pił kielich Páńſki niegodnie, winien będzie Ciáłá y Krwie Páńſkiey?

Od. A gdzież tu ieſt, ábo podobienſtwo

przykázania żeby koniecznie pić z kielicha: y owszem z tychże samych słow *ile razy, pić? będźiećie.* y zowych *álbo pił będźiećie kielich Páński* pokázuie się że nie masz przykázánia.

Py. Co przynaymniey wnieść się może że S. Páweł ten Sákrament pod obiema osobámi rozdawáł?

Od. Daymy to że samym Koryntczykom ták rozdawáł coż ztąd? I iuż przeto przykazánie, á ieszcze dlá wszystkich? wszákże też Act: 2. v. 42. insi Apostołowie pod iedną tylko osobą chleba komunią rozdawáli: *Trwáli w nauce Apostolskiey y uczesnictwie łámánia chleba* Zadney tu wzmianki o kielichu niemász: y nie godzi się też wedle upodobánia, Pismu Bożemu co przydáwáć.

Py. Ale S. Páweł wpomienionym Rozdziále v. 23. przydaie: Iá bowiem wziąłem od Páná, co y podałem wam, iż Pan JEZUS, ktorey nocy był wydánym &c.

Od. Coż ztąd? Iawna rzecz iż Páweł S. nic tu inszego nie powiáda, tylko oznaymuie Korintczykom ; ze postanowienie wieczerzy Páńskiey miał sobie od Páná obwiáwione: nigdźie iednak nie twierdzi. áby mu Pan Przykázánie iákiego dlá wszystkich z strony kielicha miáł obiáwić.

Py. Zkądże to? iż w Kośćiele pierwiastkowym zá czásow I Apostolskich (tákośmy wyżey powiedzieli) kontentowáli się wierni iedną chlebá osobą?

Od. 1. Dźieiow Apostolskich c: 2. v. 42. *Trwáli w nauce Apostolskiey, y uczesnictwie łamá-*

mánia chleba Y niżey c. 20. *wieden dźień Szábáſu, kiedyśmy ſię zeſzli ná łámánie chleba* &c. Y owſzem ſam Chryſtus Luc. 24. v. 30. dwoch owych Uczniow w miaſteczku Emaus, ſamą oſobą chleba duchownie záśilił.

2. Zdawnych pierwiaſtkowego Kośćiołá Oycow Swiętych świádectwa. Naprzykład. Paulinus w żywoćie S. Ambrożego piſze że *on przed śmiercią pod iedną oſobą Náyświętſzy Sákrámęnt przyiął* 1. Cypryan S. ſermone de lapſis, ſwiadczy, iż *dawnych owych czaſowi, Náyś. Sákrąment pod iedną oſobą chowáno dlá chorych y w drogę dáleką odchodzących* &c.

Py. Czemuż tedy przykazał był Gelaziuſz Papież, áby byli wſzyſcy wierni y kielicha pozywali?

Od. Zeby było łacniey rozeznać potaiemnych Manicheuſzow od Kátolikow. Manicheuſzowie álbowiem winem ſię brzydźili, mieniąc, iż ie zły Bog, álbo ráczey dyabeł ſtworzył.

Py. Z iákiey przyczyny, zwoiowawſzy iuż Mánicheuſzow, Kośćioł znowu poſtánowił żeby wſzyſcy iednoſtaynie pod iedną tylko oſobą kommunikowáli? Alboli czemu ráczey nie náżnaczył. áby kommunikować pod oſobą wina? ktora nie rownie bardziiby byłá do ſmáku teráznieyſzym Dyſſydentom przypádła, niż oſoba chleba?

Od. 1. Zeby ták zábieżeć nie uſzánowániu Nayś. Sákramentu. Poniewaſz álbowiem proſtactwo wieyſkie w wielkiey frequencyi ciſnąć ſię zwykło do Wieczerzy Páńſkiey

ſkiey, ledwieby można było uſtrzec żeby cokolwiek Krwi Chryſtuſowey, ná źiemię ſię nie wylało, álbo do brody y chuſtek nie przylgnęło; álboli żeby z uſt niektorych, ślina w kielich niewpádła, zkądby drudzy nie máłą obmierźliwość, y wſtręt mieć mogli.

2. Dlá wielu chorych y innyh, ktorzy wina y wąchać nie mogą.

3. Bo w wielu krainach wina niemasz, y ledwie tyle, zkąd indąd ſprowádźić ſię może, ile ná Ofiarę Mſzy S. wyſtarczy.

4. Przeciw uporczywości owych, ktorzy nauczaią że ieſt przykázánie áby koniecznie pod oboią oſobą kommunikować.

Py. Czemu przecię Kápłáni Kátoliccy pod obiema oſobámi kommunikuią?

Od. Ná ten czas tylko pod dwiema oſobámi kommunikuią, kiedi Ofiarę Mſzy S. wedle rozkázu Chryſtuſowego, Apoſtołom y ich Náſtępcom dánego, odpráwuia Luc. 22. v. 19. *To czyńćie ná pámiątkę moię*. Poniewasz tym Krwáwa owa ná Krzyżu Ofiara y Krwi wylánie, łacney śię reprezentuie y w pámięć wbiia.

Iednakże oprocz Mſzy Swiętey wſzyſcy Xiężá, náwet y Biſkupi y owſzem ſam Papież, by też śmiertelną złożeni chorobą, pod ſamą oſobą chleba ten Sakráment przyimuią.

Py. Co trzymał Luter o kommunii pod iedną oſobą?

Od.

Od. Roku 1522. Tom. Ger 2 Jen. nauczał: *Ieżeli przyidzieſz na mieyſce, gdzie pod iedną tylko oſobą rozdaią, bierz pod iedną, iak y inni czynią.*

Py. Ale Roku 1526. ſam ſię pierwſzey nauce ſwoiey ſprzeciwił, przykázuiąc ſwoim, pożywáć pod obiema oſobámi?

Od Prawda: iednák rúdzielż zaraz przydaie: *Ggyby ſię tráfiło, żeby Concilium ktore pod dwiema oſobámi pożywać pozwoliło, tobyśmy ná wzgardę Concilii pod iedną tylko przyimowáli, álboli y pod żadną, wyklinaiąc y potempiáiąc wſzyſtkich tych, ktorzyby pod obiema pożywáli.*

Py, Ktoz te Lutrowe księgi do druku podał?

Od. Sámiż Predikanci Luterſcy Roku 1573

Py. Coż ztąd wnośiemy?

Od. Ze Predykanci, tylko ná pozor, kommunią pod obiema oſobámi, ták żwáwo ſwoim zalecáią: bo choćby Kośćioł y pozwolił komunii pod dwiema oſobami, oni iednak, ſtoiąc przy nauce ſwego Lutrá, woleliby náten czas, pod iedną tylko oſobą (álboli y cále nie rozdawać.

PUNKT 5.

O Przygotowaniu ſię do Kommunii?

Py. Iakie powinno być przygotowánie do kommunii S.?

Od. 1. Powinienęn człowiek oczyścić ſumnienie ſwoie.

2 Przy-

2. Przyzwoita tákże iest, aby się ná ten czas rożnemi nábożnemi affektami y cnot áktami bawił.

Py. Czy koniecżnie powinien przod się wy spowiádać grzechow swoich?

Od. Powinien ieżeli grzech iáki śmiertelny má na sumnieniu swoim: y dla tego upomina Paweł S. 1. Cor. 11, v. 28. *Niech się sam człowiek doświádcża y probuie.*

Py. W iakich się aktach y affektach ćwiczyć przed kommunią?

Od. W áktach Wiary o prawdziwey rzeczywistey przytomnośći Páná nászego JEZUSA Chrystusa w Nayś. Sakrámencie: w aktach nádziei, skruchy, żalu zá grechy, Miłośći Boskiey, upokorzenia siebie samego, pokłonu Bogu należytego, pragnienia &c. y innych nábożeństwach, iákie są po kśiążkach modlenia się.

PUNKT 6.

O Nayświętszey Mszy Ofierze.

Py. Co to iest Msza?

Od. Iest prawdziwa y własna nowego Zákonu Ofiara, na ktorey pod osobámi chleba, y wina: Ciáło y Krew, Pána nászego JEZUSA Chrystusa Oycu Przedwiecznemu ofiarowane bywa.

Py. Kto naypierwszą odpráwił?

Od. Sam Chrystus, kiedy ią na ostatniey Wieczerzy postánowił, y swoim uczniom przykázał áby ią na potym odprawowali,

mowiąc.

mowiąc: *To czyncie ná pámiątkę moię* Luc. 22. v. 19.

Py. Zkąd to że Chrystus ná ostátniey Wieczerzy, nie tylko chleb y wino zámienił w Ciało y Krew swoię, ále też Ciáło y Krew Przenayśw. pod osobámi chleba y wina ofiarował Oycu Przedwiecznemu zá grzechy cálego świátá?

Od. 1. Poniewasz Luc. 22 v. 19. rzekł *To iest Ciáło moie, ktore za was będzie wydáne*; toć muśiał Ciáło swoie, Oycu przedwiecznemu zá grechy ludzkie ofiárowac.

2. Bo o Chrystusie twierdzi Pismo: *Iż iest Káplánem ná wieki wedle porządku Melchizedecha*, ad Heb. c. 7. v. 17. Melchizedechowa zaś ofiárá zawisłá byłá na ofiárowániu chleba y wiña, iáko czytámy, Gen. 14. v. 18.

Py. Czyli też Apostołowie miewáli Mszá S?

Od, Miewáli: iako się pokázuie częśćią z owych słow Act 13 v 2. *Ministrantibus* (álbo iáko Grecka wersya czyta: *Sacrificantibus*) *illis Domino*: to iest, że Ofiarę sprawowáli Bogu. Częśćią zstárodawnych Liturgii S Piotra, *S.* Jakoba &c. to iest sposobow odpráwowánia Mszy.

Py. Co o Ofierze Mszy S. przepowiedział Málachiasz?

Od. Nákażdym mieyscu poświęcaią y ofiáruią Imieniu memu ofiárę czystą, bo wielkie iest Imię moie u Národow, c. 1. v. 11. á że to rzeczono o nowozakonney Ofierze Mszy S. iawná iest, poniewasz zá czásu stárego zákonu nie

ofiaro wáno,

ofiárowáno Bogu prawdziwemu Ofiary czyste y ná każdym mieyscu u Národow.

Py: Co ná to mieysce Pisma mowi stáry Ireneusz, ktory pod drugi wiek po Chrystusie, w Kościele slynął?

Od: Chrystus przy Wieczerzy Apostołow náuczył nowey nowego Zákonu Ofiáry, ktorą Kościoł od Apostolow wziąwszy, po cáłym świecie Bogu ofiaruie, wedle Proroctwa Malachiászowego, lib. 4. c. 31.

Py. Co Augustyn S. na Psalm 33.?

Od. Sam; Pan z Ciáła y Krwie swoiey Ofiárę postánowił, wedle porządku Melchizedecha. dla czego y o samych Apostołach czytámy, że tę Ofiárę sprawowáli. Wtenże sposob zgodnie pisza y wszyscy inni Pierwiastkowego Kościoła OO. SS.

Py. Azasz nie czytamy ad Heb: 10 v 12. że Chrystus raz tylko ná krzyżu ofiárowány był?

Od. Chrystus raz tylko na krzyżu krwáwa był ofiárowány Ofiára, átoli żebyśmy sobie tę krwáwą ofiárę ustáwicznie przypomináli, y sobie ią też applikowáli, postánowił y bezkrewną ofiárę Ciáła y Krwie swoiey przenaydroższey, pod osobámi chleba y wina, to iest Msza S.

Py. Co iest za istota Mszy?

Od. Zámienienie chleba y wina w Ciáło y Krew Chrystusową, iáko się to stáło na ostatniey Wieczerzy.

Py. Toć istota Mszy S. w samey rzecy iest

odpráwo-

sprawowanie Wieczerzy Pańskiey?

Od. Ták ieſt.

Py. Coż ſię ieſzcże w Mſzy S. znayduie?

Od. Ewangelia Chryſtuſowá, Lekcye Pismá *S.* z Liſtow *SS* Apoſtołow. y inne rożne texty Swięte proporcyonalnie do świąt przez Rok przypadaiących, y modlitwy, do Boga.

Py. Coż ieſzcże więcey?

Od. Ceremonie tákowe od Kośćioła postánowione, ktoremi ſię w około ſtoiących wzbudzá y odnáwia pamięć męki y śmierći Chryſtuſowey.

Py. Náprzykład?

Od. Wyyście Kapłana do Ołtarza, znáczy iáko Chryſtus Pan z Uczniámi ſwoiemi wſzed do Ogroyca. *Początek Mſzy S.* przy oſtatnim gráduſie Ołtarza, znáczy Modlitwę Chryſtuſowa w ogroycu. *Niſkie náchylenie Kápłána* przy pomina tam, iako Chryſtus upadł ná twarz ſwoia Przenayś. *Cáłowánie Ołtarza* przy pomina nam pocáłowánie Judáſzwe w ogroycu. *Poſtępowanie Kapłáńſkie* na tę y owę ſtronę, znáczy: iáko Chryſtus z ogroyca od Anaſza do Kaifaſza od Piłata do Heroda. od Heroda do Piłata był prowadzony. *Znak Krzyża Swiętego* przyczcześćiey powtarzány odnáwia w nas pámięć wielorákich boleśći y utrápienia Chryſtuſowych pod czaś Męki iego. *Rąk umywánie* znáczy Piłatowe rąk umyćie. *Odkrycie Kielicha,* obnáżenie Zbawicielowe

cielowe przy kamiennym słupie. *Podnieśienie Hostyi y Kielicha* znáczy podnieśienie ná Krzyżu Chrystusowę. *Łámanie Hostyi* śmierć Chrystusowę, ktorego też czásu Dusza iego Przenayś. zstąpiła do otchłáni &c.

Py. Poniważ tedy wszystkie rzeczy we Mszy, ták są pobożne y święte, czemuż Predykanci tak bezecnie przeciw niey bluznią?

Od. Niektorzy z nich tácy są prostácy że y nie wiedzą co się przy Mszy dzieie, á przeto *czego nie rozumieią przeciw temu bluznią:* Judæ. v. 10. Drudzy zaś tak są złośliwi, że ponieważ sami nie mogą Ofiary Mszy Ś. spráwowáć, iáko ci, ktorzy Kápłáńskiey mocy cále nie maią, dlá tego tę Náyś. służbę Boską, potwarzámi przed ludźmi szpecą.

§. 6.

O Sakramencie Pokuty.

Py. Co iest Sákráment Pokuty?

Od. Kiedy grzesznik przed porządnie poświęconym, y zwierzchność nad sobą maiącym Kapłanem spowiáda się grzechow swoich, sercem skruszonym, y potym od niegoż rozgrzeszenie otrzymuie.

Py. Czemu się názywa Sákrámentem?

Od. Bo iest rzecz pod zmysły podpádáiąca, przez ktorą człowiek odpuszczenie grzechow y łáskę Boską odbiera.

Py. Kiedy ten iest Sákrament postánowiony?

Od. Wtedy kiedy y spowiedź, Mat. 18. Joa. 20. iáko niżey obáczemy.

Py. Wiele iest częśći istotnych tego Sákrámentu?

Od. Trzy: Skrucha, Spowiedź, y Rozgrzeszenie.

PUNKT 1.

Py: Co iest skrucha?

Od. Jest żal ná Duszy y obrzydzenie grzechu z postánowieniem więcey nie grzeszyć.

Py. Co o tym Pismo Swięte?

Od. O *Zalu* mámy u Joéla 2. v. 12. *Náwroćcie się do mnie w cáłym sercu wászym, w postách, płáczu, y lámentách, y kraycie sercá wásze.*

O obrzydzeniu grzechu, Psál: 118. *Dla tego brzydziłem się, wszelką drogą niepráwośći, y wszelką drogę grzechową nienáwidziłem.*

O przedsięwzięciu więcey nie grzeszyć, Isaiæ 18 *Odrzuććie od siebie wszystkie niepráwośći wásze, w ktorycheśćie przewinili, á uczyńćie sobie serce nowe, y Duchá nowego.*

Py Jákże ákt skruchy uczynić?

Od. Náprzykład ták: O JEZU! Pánie moy! y Boże moy! iák mi się to nie podoba, żem cię obráził! Ciebie, mowię, Pánie moy, ktory wszelkiey miłośći, wszelkiey czci y poszánowánia godzien iesteś, ktorego przeto teraz z cáłego sercá, z cáłey Duszy, ze wszystkich sił moich kocham nádewszystko! od tey godziny, nigdy przenigdy nie wykroczę z drogi Przykazáń twoich; nigdy się od ciebie nie odwrocę ná wieki.

Py. Czyby nie dosyć było ná attrycyi álbo żalu zá grzechy, dla boiáźni karánia Boskiego, álbo

dla boiáźni utrácenia wieczney chwały?

Od. Dosyć by było przy spowiedzi: áto niech się stára grzesznik, áby to sámo w M. łość Boska obrocił.

Py. A to iák?

Od. Náprzykład ták: Prágnę niebieskie wieczney chwały, ále dlá tego żebym C Bogá moiego ták chwalił, wielbił y kocha ná wieki, y żebym iuż nigdy więcey y oka zyi obráżeniá ciebie, mieć nie mogł. Boi się mąk piekielnych, ábym między owen nie był kiedy policzony, ktorzy cię bluźni ktorzy cię nie kocháią. Otoż Pánie, cho bym wszystkie dolegliwości, pogárdy, prze ciwności, wszelkiego szczęściá utrátę p nieść miał w drodze Przykazań twoich, i dnakże nigdy więcey z niey nie wykrocz nigdy w twoiey nie ustánę miłości: Miło ciebie, day mi, á dosyć bogáty iestem.

Py: Czy dość ná doskonałey skrusze álbo ko trycyi, kiedy spowiedniká mieć nie podobna?

Od. Dosyć, byle tylko z miłości Boskie pochodziłá.

Py Co w sobie záwiera Przedsięwzięcie wię cey nie grzeszyć?

Od. Wolą wszystkie Przykazánia Boski zá pomocą łáski iego, ná záwsze záchowá á zátym nádgrodzić krzywdy bliźniemu, r sławie álbo fortunie uczynione; strzec się (kázyi bliskiey grzechu; sprzeciwiáć się m żnie złym nałogom, przyimowáć śrzodki d

tego

tego ſamego, od ſpowiedniká opiſane, &c.

Py. Czyli potrzebá Wiary, y Nadziei, do ſzczerey pokuty?

Od. Koniecznie potrzebá, á ieſzcze naprzod powinien człowiek wierzyć to wſzyſtko cokolwiek Bog obiáwił, y do wierzenia podał, y że pokutuiącym miłoſiernie grzechy odpuſzcza: potym mocną powinien mieć nádzieię, że y iemu Bog to miłoſierdzie pokaże, iák prawdziwą uczyni pokutę. Toż dopiero ma náſtąpić ſkruchá, ſpowiedź, &c. &c.

Py. Co trzymać o Pokucie Sektarzow, ktorzy ią ná wierze funduią, á to ieſzcze ná tákiey wierze, ktorą wierzą, że im grzechy nieomylnie ſą odpuſzczone?

Od. Táka pokutá nic nie waży, ponieważ y Piſmo, y świácło zdrowego rozumu świadczy, iż co inſzego ieſt wierzyć, á co inſzego pokutę czynić. A do tego wiárá tákowa nie ieſt Wiárą, ále Lekkomyślnością y prezumpcyą, iáko ſię rzekło w Rozdziale 2. §. 1.

PUNKT 2.

O Spowiedzi.

Py. Kto Spowiedź á zátym y Sákráment ten pokuty poſtánowił?

Od. Sam Chryſtus Pán mowiąc do Apoſtołow: *Cokolwiek zwiążecie ná ziemi, związáno będzie y w Niebie: á cokolwiek rozwiążecie ná ziemi, rozwiązáno będzie y w Niebie.* Math: 18. v. 18. Y: *Weźmiycie Duchá S. ktorych odpuścicie*

grzechy, odpuszczone im będą, á ktorych zátrzymacie, zátrzymáne są. Joan: 20. v. 22. Y: *Spowiádaycie się ieden drugiemu grzechow wászych,* Jacob 5. v. 16.

Py. A więc że nie dosyć to sámemu Bogu (ktoremu wiadome są) wyspowiádać się grzechow?

Od. Nie dosyć: Chrystus álbowiem ná pomienionym Piśmie postánowił, żeby się ich spowiádáć y sługom iego, to iest porządnie poświęconym Kápłánom.

Py. Czyby nie dosyć było, tylko się w pospolitości oskárżyć przed Kaplanem, mowiąc: Jam wielki grzesznik, wielem złego popełnił?

Od. Nie dosyć: bo w przerzeczonych Textách postanowił Chrystus w Kościele swoim sędziow Duchownych, máiących władzą odpuszczenia, y zátrzymánia grzechow rozgrzeszenia y związánia: áby tedy wiedzieć mogli, kiedy zwiazáć, kiedy rozwiazáć, co odpuścić á co zátrzymáć, koniecznie potrzebá, grzechy w szczegulności wyznawáć.

Py: Ná przykład?

Od. Jákby mogł sędzia porządnie uwolnić winowáycę, álbo nie uwolnić, kiedyby nie wiedział zbrodni iego?

Py. Wszákże Chrystus Mágdálenę y niektorych innych rozgrzeszył, bez tákowey w szczegulności, spowiedzi?

Od. Chrystusowi, ktory skrytości serc przenikał, y miał naywyższą władzą, wolno to było: ináczey iednák sługom iego, tey

władzy

władzy rozgrzeſzenia pozwolono, to ieſt ták żeby w przod uważáli, czyli odpuścić grzechy, czyli nie: co być nie może, bez wyráźney grzechow w ſzczegulności ſpowiedzi.

Py. Ale rzecz niepodobna, wſzyſtkie grzechy pámiętać?

Od. Ani też tego po nas wyciągaia, żebyśmy ſię wſzyſtkich koniecznie grzechow ſpowiedáli, lecz tylko tych, ktore, po pilnym ſumnienia ráchunku, ná pámięć przyidą á to, ſamych tylko cięſzkich grzechow, pod obowiązkiem powinniśmy ſię ſpowiadáć, możemy iednák y pomnieyſzych.

Py. A kiedy pokutuiący, należyte uczyniwſzy przygotowanie, przecię niektorych grzechow zápomina?

Od. Poſtáremu y od nich rozgrzeſzony bywa, uczynił álbowiem ile mogł wedle możności ludzkiey: bo co z pámięci wypádnie, tego ſię ſpowiádáć, nie ieſt w náſzey mocy.

Py. Ale Dawid powiáda; Grzechy kto zrozumie? *Pſal: 18. v. 13.*

Od. Nie potrzeba też tego, żeby Pokutuiący, koniecznie wskroś przeniknął y poiął, iak wielką w ſobie złość, grzechy záwieráia: y owſzem choćby wątpił o grzechu ktorym, czy ieſt śmiertelnym, czy powſzednim, niech ſię ſpowiáda, á do ſpowiednika należeć będzie, rozeznáć to ludzkim obyczáiem.

Py. A za czaſow Apoſtolſkich, czy też takowey ſpowiedzi záżywáno?

Od.

Od. Pewnie że ták: náprzykład, Jákob 5. v. 16. *Spowiádaycie się ieden drugiemu grzechow wászych* Y Act: 19. v. 18. *Wielu wierzących przychodziło, spowiádáiąc się y wyiáwiáiąc uczynki swoie.* Y. Joan: 1. Epi: C. 1. v. 9. *Jeżeli się wyspowiádamy grzechow nászych, wierny y spráwiedliwy iest, iż nam odpuści grzechy násze.*

Py. Czyli ten zwyczáy słynął, y w pierwiastkowym Kościele?

Od. Bez wątpienia: iáko się pokázuie z Pisma Oycow Swiętych. S. Augustyn lib: 2. de visit: Infir: c. 4 mowi: *Są niektorzy, ktorzy rozumieią, że dosyć im do zbáwienia, kiedy przed sámym Bogiem, ktoremu nic skrytego nie masz, zbrodnie swoie wyznaią. Nie chcą bowiem álbo się wstydzą pokazáć się Kaplanom, ktorych iednak Bog na to wystáwił, áby trąd rozeználi od trądu, Więc proś do siebie Kápłána, a uczyń go sumnienia twego uczestnikiem.*

Py. Co przed spowiedzią czynić potrzeba?

Od. Náprzod pilny ráchunek sumnienia, przechodząc náprzykład dziesięcioro Przykázánia Páńskiego, y 5. Kościelnych, uważáiąc dobrze czyliś myślą, słowem, álbo uczynkiem przeciw temu álbo owemu nie wykroczył.

Py. Coż więcyi?

Od. Z skruszonym sercem przystap do Kápłáná, prosząc go wprzod o błogosłáwieństwo, żebyś należycie mogł wyznáć grzechy twoie. Powiedz iák dawnoś się nie spowiádał

wiádáł, y czyliś náznáczoną sobie odpráwił pokutę. Toż dopiero sámęszáczniy spowiedź, náprzod w pospolitości. *Spowiádam się Bogu Wszechmogącemu, Błogosławioney MARYI záwsze Pánnie, Błogosławionemu Michałowi Archaniołowi, Błogosławionemu Jánowi Chrzcicielowi, SS. Apostołom Piotrowi, y Páwłowi, wszystkim Swiętym y Tobie Oycze, żem zgrzeszył bárdzo, myślą, mową, y uczynkiem: moiá winá! moia winá! moiá naywiększa winá!*

To uczyniwszy, záczniy spowiedź w szczegulności. Ktora być powinna *krotka*, to iest żeby rzeczy do spowiedzi nie należących nie w mieszáć: *Jásna*, to iest z wyłożeniem złości, y liczby grzechow: y *szczera*, to iest nie táiac żadnego grzechu cięszkiego: bo ináczey spowiedź nie byłáby ważná, lecz świętokrádzka. Słowem, ták káżdą odpráwić potrzebá spowiedź, iáko gdyby ostátnia byłá.

Py. *Ná co w powszechney spowiedzi wspominamy Swiętych, gdyż sámemu Bogu, nie Swiętym spowiádać się trzeba?*

Od. Fałsz to iest, że sámemu Pánu Bogu, spowiádáć się mamy, ale koniecznie y człowiekowi Kápłánowi: co, ieżeli przed człowiekiem śmiertelnym czynisz, czemuż się y z tym oświadczyć nie masz, że przed wszystkiemi Swiętemi, z Bogiem kroluiącemi, grzechy swoie wyznawasz?

Py. *Czy też Luter zostáwił swoim spowiedź Sakramentalną?*

Od. Nie: y owſzem tą ſztuką, to ieſt, znoſząc ſpowiedź w ſzczegulności, naybárdziey chciał grzeſznikow od Kościoła Kátolickiego odwodzić.

Py. *A wżdyć przecię y Predykánci coś na kſztałt ſpowiedzi, ſłucháć ſię zdadzą, kiedy ludzie przed nimi w powſzechności wyznawaią, iż ſą grzeſznemi, y więcey grzechow máią niż piáſku ná brzegu morſkim?*

Od. Lecż to żadną miárą nie może ſię zwáć ſpowiedzią prawdziwą: káżdy álbowiem y bez przytomnego Predykántá, by wśrod rynku y przed cáłym świátem ták gadáć może: y owſzem káżdy rozumny byle ſię okázya zdárżylá, przed drugim zwykł wyznáwáć, że ieſt grzeſznikiem.

Py. *Czemuż iednák Predykánci takową ſcenę y niby cień ſpowiedzi Chrześciańſkiey, ſwoim zoſtawili?*

Od. Jedynie dla penſyi pienięzney, ktorą ludzie podczás tákowey ákcyi ſkłádáć zwykli.

Py. *Czemuż to, dla tego iedynie?*

Od. 1. Bo tákowa ſpowiedź cále nic niepomaga, do duchownego ſpowiádáiących ſię pożytku, gdyż potrzeba ſpowiedzi w ſzczegulności, grzechy wyliczáiącey, iáko ſię powiedziáło.

2. Ponieważ Predykánci, iáko to nie Kápláni, nikogo nie mogą Imieniem Chryſtuſowym rozgrzeſzyć. Y przeto też náucząią

iże

że grzechy przez famą wiárę odpuszczone bywáią, á że oni tylko ogłaszáią iż są odpuszczone. Lecz przestáiąc ná ich náuce, tákich ogłosicielow cále nie potrzebá.

Py. *Czemu nie potrzeba?*

Od. Bo náuczáią że Pismo ogłasza iż grzechy iuż nam przez Chrystusa są odpuszczone, y że wszyscy to wierzyć powinni, á iż Pismo ktore tákowe rzeczy ogłasza, każdemu przez się iest iáwne.

PUNKT 3.

O rozgrzeszeniu spowiedniczym, y o Rezerwowániu niektorych cięższych grzechow, y o klątwie.

Py. *Czyli Kápłâni, porządne powołánie y zwierzchność álbo Juryzdykcyą máiący, tylko oznaymuią pokutuiącemu człowiekowi, iż grzechy iego są odpuszczone (iáko uczą Sektarze) czyli maią moc udzielną, odpuszczáć ie Imieniem Chrystusowym?*

Od. Máią moc od Chrystusa sobie nádáną, gdyż wyráźnie mowi: *Ktorych odpuścicie grzechy, są im odpuszczone?*

Py. *Jak to podobieństwem obiaśnić?*

Od. Ták: komu klucze oddáią, temu nie ná to tylko dáią klucze, żeby ogłaszał, że drzwi są otwárte, álbo zámknięte, ále ráczey, áby ie otwierał y zámykał. Moc záś rozgrzeszenia, iest Kościołowi, ná ksztalt kluczy nádána. Mat. c. 16. v. 19.

Py. *Czy też może Kápłan rozgrzeszyć tego,*

ktory nie chce powroćić, w czym ukrzywdził bliźniego; álbo bliſkiey bardzo do grzechu okazyi opuśćić; álbo z złego iákiego wyleść nałogu?

Od. Nie może: tákowy álbowiem grzeſznik, nie ma prawdziwego przedſięwzięcia, chowáć przykazánia, y popráwić życie ſwoie, á przeto nie ieſt godzien łáſki Boſkiey, y odpuſzczenia przeſzłych grzechow.

Py. *Jeſtże w Kośćiele moc Rezerwowánia niektorych grzechow, ták iż niżsi Kápłáni rozgrzeſzyć od nich nie mogą?*

Od. Jeſt: gdy álbowiem Chryſtus pryncypalnie y bez reſtrykcyi rzekł do Piotra y iego Náſtępcow: *Cokolwiek zwiążeſz ná ziemi, związáno będzie y w Niebie.* Zá tym idzie, że mogą ci, z słuſznych przyczyn, ná dobro duſz ludzkich y ſamę władzą rozgrzeſzenia, w niżſzych, Kápłánách, nie iáko związáć.

Py. *Jeſtże też w Kośćiele moc wyklinánia, álbo odłączánia niektorych uporczywych grzeſznikow od ſpołeczności wiernych?*

Od Jeſt: bo Chryſtus ſam przykazał Mat: 18. *Jeżeli Kośćiołá ſłuchát nie będzie, miey go zá Pogánina, y Jáwnogrzeſznika.*

Py. *Czy był zwyczay wyklinánia, y w pierwiáſtkowym Kośćiele?*

Od. Był zápewne: y owſzem ſam S. Páweł wyklął był nieiákiego upartego grzeſznika, 1. Cor: 5. mowiac: *A zá nie wiećie że máło kwáſu cáłe ciáſto pſuie? wyrzuććie złego z pośrzodku was.*

§. 7.

§. 7.

O pokucie ktorą Spowiednicy pokutuiącym naznaczać zwykli.

Py. *Ná co spowiednik niektore uczynki dobre zá pokutę náznácza?*

Od. Żeby ták kárę doczesna, ktora za grzechy násze zásługuiemy, przez posty modlitwy, umártwienia ciáłá, iáłmużny &c. od nas oddalić.

Py. *Wszákże przez rozgrzeszenie Kápkáńskie, Imieniem Chrystusowym, odpuszczone bywáią człowiekow wszystkie grzechy y karánia?*

Od. Odpuszczone bywaią grzechy y karánie wieczne, ále nie doczesne.

Py. *To to Bog odpuszczáią grzechy, á zátym y karę wieczną, iesżcze iednák záchowuie káranie doczesne?*

Od. Ták iest: y przeto świádczy Pismo: *Pan cierpliwy iest y wielkiego miłosierdzia, znosząc z nas niepráwość y zbrodnie, á żadnego bez kary nie zostáwuiąc; ktory karzesz oycowskie grzechy w synách, w trzecim y w czwartym pokoleniu.* Num: 14. v. 18.

Py. *Na przykład?*

Od. Ustáwiczne przez tyle wiekow uczy tego doświádczenie, doznał tego Dawid 2. Reg: 11. Ktoremu, lub odpuszczony był grzech cudzołostwa y mężoboystwá, doczesne iednak nie było odpuszczone káránie. *A toli Syn twoy umrze*: rzekł do niego Prorok. Y Num: 14. v. 20. Lubo Bog zá modlitwą

Moy-

Moyżeſza, odpuścił grzechy ludowi, wielu iednák z nich, ſkárani ſą docześnie, iż do ziemi obiecáney nie weſzli

Py. *Wſzákże Chryſtus dosyć zá nas ucierpiał?*

Od. Chryſtus zá nás ucierpiáł, á poſtáremú tylą krzyżámi Bog ludzi okłada, iáko codziennie uczy doświadczenie. Wſzák Chryſtus y zá Páwłá ucierpiał, á przecię 1. Cor. 9. v. 27 o ſobie powiáda: *Trudzę ciało moie, y w niewolą podbiiam?*

Py. *Coż tedy?*

Od. Chryſtus Pán zádoſyć uczynił zá grzechy wſzyſtkich ludzi, iednákże procz tego y nás obligował, ábyśmy ſobie applikowáli to iego zádoſyć uczynienie, iáko ná odpuſzczenie grzechow y káry wieczney, przez Sákráment Pokuty; ták też, ná odpuſzczenie karánia doczeſnego; przez uczynki pokutne, od ſpowiedniká náznáczone, álboli innym ſpoſobem.

Py. *Jakże tedy karánie doczeſne od nas oddalić możemy?*

Od Przez poſty, umartwienie ciáłá, iáłmużny, modlitwy, &c &c.

Py. *Co o tym Piſmo?*

Od Niniwitowie oddalili od ſiebie kárę doczeſną, poſzcząc trzy dni, y w włoſienicách chodząc, Jonæ: 3. v. 10. Toż czytamy o Achazie Krolu 3. Reg. 21 v. 29. Y Dániel Prorok upomina Nábuchodonozora: *Grzechy twoie iáłmużnámi odkupuy.* c. 4. v. 24.

Py.

Py. *Co zá ſpoſob drugi?*

Od. Przez nádzwyczáynie gorące ákty ſkruchy y miłośći Boſkiey, iáko ſię to pokażuie w Mágdálenie y dobrym owym Lotrze.

Py. *Czyli ieſt ieſzcze inny łatwieyſzy ſpoſob?*

Od. Ieſt: Záżywánie odpuſtow.

Py. *A kiedy kto w tym życiu niewypełni karania docześnego, áni go przerzeczonemi ſpoſobámi oddali?*

Od. To táki muſi ſię wypłácać ná drugim świećie w czyſcu.

§. 8.

O Odpuſtách.

Py. *Co ieſt odpuſt?*

Od. Jeſt odpuſzczenie karánia doczeſnego, ktore zá grzechy náſze záſługuiemy.

Py. *Zkąd pochodzą Odpuſty?*

Od. Z nieprzebránego ſkarbu zaſług Chryſtuſowych.

Py. *A to iáko?*

Od. Bo iák tylko człowiek przy Sákrámencie Pokuty, Imieniem Chryſtuſowym rozgrzeſzony będźie od grzechow ſwoich, y od wiecznego karánia, ták záraz applikuią mu ſię záſługi Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſa, przez modlitwy álbo inne uczynki pobożne, ná znieśienie y doczeſney kary.

Py. *Kto ma moc, ták ápplikowáć záſługi Chryſtuſowe, álbo rozdawáć odpuſty?*

Od. Naywyżſzy Biſkup Rzymſki, álbo ten, komu on to poruczy.

Py.

Py. *Zkądże to?*

Od. Z Pisma: Jeżeli bowiem Chrystus Pan, władza dał Kościołowi applikowánia zasług swoich ludziom, ná odpusczenie grzechow y karánia wiecznego (co iest dáleko większa) czemuż by też y nie ná odpuszczenie karánia doczesnego? zwłaszcza kiedy Piotrowi S. y iego Nástępcom, wielkie powszechną dał wiazánia y rozwiazánia władza, owemi słowy: *Cokolwiek rozwiążesz ná ziemi, rozwiązano będzie w niebie.* Mat: 16. v. 19. Y indziey: *Páś báránki moie, páś owce moie.* Joan: 21. v. 15. 16.

Py. *Czy się mogą odpusty zá pieniądze kupić?*

Od. To iest rzecz cále nie podobna, gdyż odpusty z zasług Chrystusowych pochodzą, ktore są nieskończoney wagi.

Py. *Zá co się tedy płaci czásem Kancellaryi Rzymskiey?*

Od. Zá prácą, ktora podeymuią około przepisowánia y drukowánia Pápieskich Brevia (*godzien álbowiem iest prácownik nadgrody,* Luc: 10.) y zá inne koszty.

Py. *Czemuż tedy Luter, na rzecz ták zbawienną, ták żwáwo niegdy nástępował?*

Od. Cała tego wszystkie okázyá była zazdrość, poniewasz ná ten czás zapowiádánie odpustu, nie iego Zakonowi, lecz Dominikánom pozwolone było.

Py. *Ale drudzy na ten czas, ná złe zażywáli odpustow?*

Od.

Od. Daymy to, że się w ten czas dla łakomstwá drugich księży, niektore defekty przymieszáły były, nie przeto iednák, ná rzeczy ták zbáwiennie, to iest ná sáme Odpusty nástępowáć trzebá było.

§. 9.

O Czyścu.

Py. *Gdyby kto lubo pokutuiący zá grzechy swoie, przeciesz ieszcze doczesnego karánia ná tym świecie nie wypłácił, ani odusczenia iego, czyli to przez odpusty, czyli innym sposobem, nie dostąpił, gdzieżby ná ten czas, to karánie wypłácić musiał?*

Od. W Czyścu, to iest, ná trzecim procż Niebá y Piekła, mieyscu.

Py. *A wyciąga tego sama sprawidliwość Boska?*

Od. Wyciąga, náprzykład: Niech będą dway; ieden wielce bogoboynie żyie, aż do ostátniego życia zgonu, á ieszcze w ustáwicznym utrapieniu, ktore zá máłe defekty swoie, po Chrześciáńsku cierpliwie znosił. Drugi w delicyach ciáłá y roskoszách świáta, w samych niecnotách y zbrodniách bieg życia odpráwił. Ná koniec, zbáwienną, y ták náleży do dostąpienia miłosierdzia, uczyniwszy pokutę, obádwá umieráią. Tedy obadwá prosto do Niebá poydą? gdzieby się podziáła spráwiedliwość Boská, ktora wszystkim, zá ich występki, kárę doczesną (iáko się pokazáło w § 7.) náznáczyła? Ják by się ostáłá náuka Ewángeliczna, ktora wszystkich

do

do ustáwicznego w cnotách się ćwiczenia pobudza?

Py. *Coż się z tąd wnosi?*

Od. Że koniecznie być musi mieysce trzecie, gdzie kárę doczesną, ci pokutuiący podeymowáć muszą, ktorzy, ieszcze iey niewypełniwszy, z tego świátá schodzą.

Py. *Ale podobno przeto umnieyszy się zá dosyć uczynienie Chrystusowe?*

Od. Lubo ludzie wiele cierpieć muszą ná tym świecie, przeto iednák nic się nie umnieysza dosyćczynienie Chrystusowe; toć áni przez to się nie umnieyszy, że w czyścu cierpią.

Py. *Wszakże Łotrowi ná krzyżu, záraz Ray iest obiecány?*

Od. Bo krzyż swoy wielce cięszki, cierpliwie zniosł, przez co, z czyścowych mąk, ná tym świecie się wypłacił. A potym łáska osobliwsza, ktorą Bog, z skrytych sądow swoich, iednemu wyświadczy, nie powinná, tym sámym być wszystkim pospolita.

Py. *Coż iednak w sámey rzeczy przez Czyściec się rozumie?*

Od. Rozumie się mieysce trzecie. ktore iest procz Nieba y Piekła, gdzie te dusze, ktore w łásce Boskiey od ciáłá rozwiązane, á zá tym, ktore do Niebá máią być przeniesione, przytrzymáne bywáią do czásu, poki karániá doczesnego, ná ktore ná tym świecie zásłużyły, nie wypłácą, álbo poki przez

nálze

náſze modlitwy, y inne pobożne uczynki, nie będą uwolnione.

Py. *Czy to wiemy z Piſma, iż zapewne tákie ieſt trzecie mieyſce, ktore Czyśćem názywamy?*

Od. Wiemy: Náprzykład Mat: 5. v. 25. *Zgodź ſię z przeciwnikiem twoim rychło, pokiś ieſt w drodze: żeby cię znáć do więzienia nie wtrącono: zaprawdę powiádam ci, nie wynidzieſz z támtąd, poki nie wypłáciſz oſtátniego halerza.* Co Chryſtus, pewnie nie o piekle powiedział, bo z tąd nikt nie wynidzie, zkąd żádnego niemaſz wykupienia: toć o Czyścu.

Py. *Ale tu niemaſz słowá tego Czyściec?*

Od. Mnieyſza o słowo, byle rzecz ſama byłá.

Py. *Coż ieſzcze?*

Od. 1. Cor: 3. v. 15. powiáda S. Paweł: *On zaś zbáwion będzie, tak iednák, iák przez ogień.* Ktory Text, pierwiaſtkowego Kościoła Oycowie Swięci, o Czyścu tłumaczyli, náprzykład S. Auguſtyn: l. 20. hō: 16. S. Hieronim: in cap: 4. Amor. S. Ambroży in Pſal. 18.

Py. *Jákże mowi Auguſtyn na pomienionym mieyſcu?*

Od. Ktorzy, co doczeſney káry godnego czynili, przez ogień nieiáki czyſzczący przeyda, o ktorym Apoſtoł mowi: Zbáwion będzie, ták iednák przez ogień.

Py. *Czy kto może rozumnie ſobie wyperſwadowáć, áby Luter, Kalwin, y inni Predykánci: pomienione Piſmo mieli, lepiey rozumieć, niżeli przerzeczeni Oycowie Swięci.*

Od, Zádną miárą nie może, gdyż SS. Doktorowie, tłumáczenie Pismá y Náukę swoię, wielce pobożnym życiem, y niezliczonemi cudámi potwierdzili.

Py. *Jákże ieszcze z Pismá tę prawdę o Czyścu obiáśnić ?*

Od. Ták w nowym iáko y w stárym Zá konie był zwyczay, modlić się y inne pobożne uczynki spráwowáć zá umárłe. Y ták, 1. Cor: 15. v. 29 mowi S. Páweł: *B ináczey coż uczynią ci, ktorzy się chrzczą zá umárłe, ieśliże koniecżnie umárli nie powstáią* że záś przez to słowo *chrzcić* znáczy się tu *ucierpieć co*, iáwnie się z słow nástępuiącycl pokázuie: *Czemu y my káżdey godziny w niebe spieczeństwie bywamy?*

2. Reg: 1. v. 12. Pościł Dawid po śmierci Saulá y Jonáty: á to nie tylko ná zná smutku, ále też y nabożeństwá, chcąc pomoc dáć duszom ich: Jákoli y 2. Reg: 12 v. 16 dla wymodlenia co u Bogá pościł *Prosił Dáwid Páná zá Dziecięciem y pościł.*

2. Mách c. 12. v. 46. twierdzi Pismo *Swięta y zbáwienna iest myśl, modlić się zá umárłych, żeby od grzechow byli rozwiązáni.*

Py. *Ale Predykánci ksiąg Máchábeyskich nie chcą przyiąć zá prawdziwe Pismo Boże?*

Od. Tenci oni zwyczay máią, że te księgi z Pismá odmiatáią, z ktorych iáwnie bárdzo Texty, przeciw nim przywiedzion

być

być mogą: á za czalem podobno y cáłe Pismo odrzucą, iák iáwnieysze ieszcze świádectwá przeciw nim przywodzić poczniemy.

Ale cożkolwiek bądź, nikt, przynaymniey tego przeć nie może, że są Historycy wiáry bárdzo godni, z ktorych się pokázuie, iż był zwyczay między wiernemi stárego Zakonu, modlić się zá umárłych: A dosyć nam ná tym.

Py. *Coż się z pomienionych textow w nosi?*

Od. A to, że koniecznie musi być po tym życiu trzecie mieysce, gdzie zostáiącym Duszom modlitwa nászá iest pożyteczna y zbáwienna. Dáremna bowiem iest modlić się zá tych, ktorzy są w niebie, álbo w piekle.

Py. *Co zá zwyczay był u Chrześcian w pierwiastkowym Kościele?*

Od. Modlić się, Ofiárę Mszy S. spráwowáć, y inne dobre uczynki, zá umárłych.

Py. *Co o tym ow stárodawny Doktor Tertulian?*

Od. Ofiáry zá umárłych w dzień doroczny spráwuiemy. *l. de corona Militis c. 3.*

Py. *Czy też był ktory w świecie ták gruby národ, ktoryby się zá swoich umárłych nie modlił?*

Od. Nie był: iako się ze wszystkich Historyi pokázuie.

Py. *Coż z tąd idzie?*

Od. Ze samo świátło rozumu, ludziom od Bogá wlane, pokázuie, iż się modlić trzebá za umárłych, á zátym że iest czyściec.

Py. Czemu tedy Predykáńci śmiecią náwet y śmieszki, ták nierozumnie stroić z czyśca?

Od. Bo zwyczay máią, te Wiáry S. Artykuły, przeciw ktorym nic gruntownego przywieść nie mogą, wzgárdą y náśmiewiskámi przed ludźmi szpocić, żeby ich, áby tákim sposobem od przyięcia prawdziwey Wiáry odwodzili.

Py. *Ale Pismo, tylko o dwoiákim mieyscu po śmierci, iáwną wzmiankę czyni?*

Od. O dwoiákim mieyscu wiecznym, łácno pozwalam: że iednák procz tego y trzecie przypuścić potrzeba, ktore tylko do czasu trwać ma, nikt rozumnie wątpić nie może. Wszákże Dusza Łázárzá iuż od czterech dni zmárłego, niżeli od Chrystusa, do ciáłá byłá przywrocona, w przod ná trzecim mieyscu być musiáłá, gdyż áni z piekła nie maiz odkupienia, áni z niebieskiey chwały ná biedę y mizeryą tego świátá powrotu.

Py. *Czemuż iednak* Eccl: 11. v. 3. *czytamy: Jeżeli drzewo pádnie ku południu, ábo ku połnocy, tam iuż będzie?*

Od. To mieysce Pisma S. cále nie do rzeczy przeciwko nam bywa przywiedzione: zwłaszcza że y owe Dusze, ktore do czyśca idą, ná południe przyszłey zapewne szczęśliwey wieczności, padaią. Jákoli też y Dusze SS. Oycow stárego Zákonu, ktore w Otchłáni, aż do przyiścia Chrystusowego przytrzymáne były.

Py.

Py. *Coż tedy o tych ludziách trzymáć, ktorzy ná ták słabych żasadzáiąc się fundámentách, śmieią iáko inne Wiáry Katolickiey Prawdy tak y tę o Czyscu uporczywie zbiiáć.*

Od. A to, że oni do Czyśca nie tráfią, ále ná pułnoc pádną.

Py. *Ná ostátek co się ieszcze wnosi z náuki Predykántow, czyśca nie przypuszczáiącey?*

Od. Wnosi się że żaden Luter, áni Kálwin (ieżeli ná nauce swoiey przestawáć będzie) nie może dobrym sumnieniem, Rodzicom swoim zmárłym życzyć, mowiąc: Pokoy wieczny day im Pánie.

Py. *Czemu nie?*

Od. Bo, ponieważ nie wierzą, żeby trzecie było mieysce po śmierci, do ktoregoby się tákowe nabożne prágnienia ściągáły, dla tego ieżeli Rodzicy są w Niebie. toby pomienione prágnienie było prożne y dáremne, (á przecię z kążdego prożnego słowá ráchunek Bogu oddawáć mamy) ieżeli záś są w Piekle, toby náder było nie rozumne, bo nikt z piekła do wiecznego pokoiu przeyść nie może.

§. 10.

O Ostátnim Pomászczeniu.

Py. *Co iest ostatnie pomászczenie?*

Od. Jest Sákráment, ktorym człowiekowi, w niebespieczney chorobie zostáiącemu,

przez ſłowa święte y námáſzczenie go Oleiem świętym, pomoc ſię dáie, áby łácniey duſzá do Bogá wylecieć álboli też y ciáło (ieżeli ták pożyteczna) do pierwſzego zdrowia przyść mogło.

Py. *Zkąd to, że oſtátnie pomáſzczenie ieſt prawdziwym Sakrámentem?*

Od. Ponieważ ieſt znákiem pod zmysły podpadáiącym, w ktorego zażywániu dáie ſię łáſka Duchá Swiętego.

Py. *Jeſtże co o tym Sákramencie w Piſmie?*

Od. S. Jakob c. 5. v. 14. & 15. powiáda: *Choruie kto z was, niechże ſprowádzi Káplánow, niechay ſię modlą nád nim, pomazuiąc go oleiem w Imię Páńſkie: á modlitwa w Wierze zbawi chorego, y podźwignie go Pan, y ieżeli w grzechách ieſt, odpuſzczone mu będą.*

Py. *Co czynić zwykł Káplan, oſtátnie dáiąc pomáſzczenie?*

Od. Odpráwiwſzy kilká modlitw zá chorego, czyni Krzyż, pálcem w Oleiu S. umoczonym, nád káżdym zmyſłem chorego, y mowi: *Przez to Swięte Námáſzczenie, y nayłáſkawſze miłoſierdzie ſwoie, niech ci odpuści Pan, cokolwiekeś (náprzykład) przez widzenie zgrzeſzył, &c.*

Py. *Y iuſzże to záraz umierác potrzebá, po przyiętym oſtátnim pomaſzczeniu?*

Od. Nie: y owſzem wyráźnie mamy z ſłow S. Jákubá, że ten Sákráment, y ciału

(ieżeli

(ieżeli to pożyteczne człowiekowi) zdrowie przynośi.

§. II.
O Sákrámencie Kápłáństwá.

Py. *Czemu Kápłáństwo u Kátolikow zowie się Sákrámentem?*

Od. Bo przez iego przyięcie, wlewa się ná Duszę łáską poświęcáiąca.

Py. *Gdzież to nápisano?*

Od. Naprzykład; 1. Epist: ad Titum c. 4. v. 14. *Niezániedbyway łáski, ktora w tobie iest, ktora ci dána przez Proroctwo z kłádzeniem rąk Kápłáńskich.* Y indziey 2. Epist: ad Tim: c. 1. v. 6. *Upominam cię, żebyś wskrzesił łáskę, ktora w tobie iest, przez włożenie rąk moich.*

Py. *Zeby kto był prawdziwym Kápłánem, máiącym moc poświęcenia chlebá y wina, y rozgrzeszánia pokutuiących, czyli powinien być od prawdziwego Biskupa poświęconym?*

Od. Powinien: y nic nie waży, choćby prosty Xiądz ręce kłádł ná drugiego.

Py. *Czemu?*

Od. Ten álbowiem był zwyczay zá czásow Apostolskich, y w pierwiastkowym Kościele, to pospolite zdánie, ták pierwiástkowego, iáko y ustáwiczne nástępuiacego aż do nászych czásow Kościołá Chrystusowego: ták dálece, iż Aéteuszá, pierwszych ieszcze, po Chrystusie wiekow, iáko Here-

 tyka

tyká potępiony, że náuczał, iakoby taż moc byłá w Káplánie proftym, poświacánia innych Káplánow, iáka, y w Bifkupie, iáko świadczy fam Auguftyn Sw: y Epifaniufz Hæresi 53.

Py. *Gdzie fą takowi práwdźiwie poświęceni Kapłáni?*

Od. W Rzymfkim Kátolickim Kościele, tám albowiem, nie przerwánym od Apoftołow náftępowániem pochodzący Bifkupi, poświącáią Káplánow.

Py, *Czy też Dyffydentcy Predykánci y Seniorowie práwdziwie ordynuią Káplánow?*

Od. Cále nie: Gdyż oni fámi nie tylko nie fą prawdziwemi Bifkupami, ále áni Káplánámi.

Py. *Jáko w tak poważnym punkcie (od ktorego y ważność Sakrámentow y tyle dufz zbáwienie záwifło) pobłądził Luter?*

Od. A to, náuczał, że káżdy Chrześciánin, mąż y niewiáftá, młody y ftáry ieft prawdziwym Kápłanem, y nic więcey nie potrzeba, tylko żeby był od ludu prezentowány. *Tom: Ger: fol. 64. 336 369.*

Py. *Z iákiey przyczyny ták fałfzywą, y do tych czas w Kościele Chryftufowym nie ftyfzaną wymyślił náukę?*

Od. Bo, ponieważ poświęcenia dla fwoich adherentow, od Bifkupow fpodziewáć fię nie mogł, wolał twierdzić, iż wfzyfcy Chrześciánie fą Kápłani, y nic więcey do

tego

tego nie potrzebá, tylko żeby od ludu byli prezentowáni.

Py. *A ktoremiż przecię z Pisma słowámi ten błąd swoy koloryzował?*

Od. Owym Textem S. Piotra 1. Epist: c. 2. *Wy Krolewskie Káplaństwo.* Z czego ták dáley dyszkurował: Tu Piotr S. do wszystkich mowi Chrześcian, toć wszyscy Chrześciánie. są prawdziwemi Kápłány.

Py. *Co waży táka illacya?*

Od. Ták iest nic do rzeczy, iáko gdyby kto z tegoż Textu ták argumentował; wy iesteście Krolewskie Kápłaństwo, toć wszyscy Chrześciánie są práwdziwemi Krolámi.

Py. *Wszákże przecię y Predykánci, ieden ná drugiego ręce kłáść zwykli?*

Od. Ná coż się to zda? choć táki, ktory prawdziwym Biskupem nie iest, y owszem áni Kápłanem, ręce ná drugiego kłádzie.

Py. *Táką rzeczą nieszczęśliwi są Dyssydenci?*

Od. Y náder nieszczęśliwi: ponieważ albowięm nie máią prawdziwych Kápłánow, przeto áni rozwiązánemi być nie mogą od grzechow swoich, áni pożywáć nie mogą Ciáłá y Krwie Páná nászego JEZUSA Chrystusa w Nayś: Sákrámencie.

Py. *A wszákże nabożnieysi Luteráni, naybárdziey dla tego zbrániáią się powrocić do Kościoła Kátolickiego, żeby tylko pod dwiema Osobámi u swoich kommunikowáć mogli?*

Od. Y ták to Bog karze ludzi, ktorzy swemu rozumowi zbyt dufáią, postánowienia Kościelnego słucháć nie chcą: iż áni Ciáła, áni Krwie Chrystusowey u swoich mieć nie mogą, ktorzy bez osoby winá kommunikowáć u Kátolikow nie chcieli.

§. 5.
o Małżeństwie.

Py. *Czemu Małżeństwo w Kościele Chrystusowym iest Sákramentem?*

Od. Bo iest znákiem, pod zmysły podpadáiącym, przez ktory łáska Boska się wlewa ná wstępuiących w stan Małżeński.

Py *Co o tym S. Páwel* ad Ephe: 5. v. 32.

Od. Sákrámént to wielki iest w Chrystusie, y w Kościele. Zkąd dochodziemy, iż małżeństwo znáczy duchowne Chrystusowe z Kościołem swoim złączenie, álbo łaskę Chrystusową.

Py. *Czyli záwsze w Kościele małżeństwo zá Sákráment miáno.*

Od. Tak iest: y dla tego S. Augustyn *lib: de bono Conjugũ c. 18. mowi:* W nászych godách więcey waży Swiętość Sákrámentu niżeli płodność żywota.

Py. *Czemuż tedy potwarzáią nas Predykánci, iákobyśmy małżeństwo gánili?*

Od. Jáwna rzecz iest, że bárdziey u Kátolikow poważáią małżeństwo niż u Dyssydentow,

dentow, gdyż Kátolicy náucząią, że ieſt Sákráment, á oni tego przeczą. Lecz tákowi ludzie kálumnii ſobie zá ſzkrupuł nie máią, bo przez ſamę wiárę chcą bydź zbawieni.

Py. *Jákie iednák Małżeńſtwo gániemy?*

Od. Tákie, ktore ieſt świętokrackie, y nie ważne, to ieſt, kiedy kto przeciwko ślubowi Czyſtości y przyſiędze Bogu uczynioney, zonę bierze: iáko był uczynił Luter, ktory kápicę zrzuciwſzy, z mniſzką Bogu poświęconą, grzechu ſię dopuſzczał: iáko czynili y inni Apoſtátowie od Wiáry Kátolickiey.

Py. *Co zá práwo ktore Xięży Rzymſkiego Kościołá máłżeńſtwa zakázuie?*

Od. Práwo Boſkie y práwo rozumney nátury: bo ponieważ dożywotnią Bogu poślubili czyſtość, powinni obietnicy dotrzymáć.

Py. *Ale zá co, ci ktorzy ſię ná Kápłáńſtwo święcą, czyſtość ślubuią?*

Od. Bo Kościoł idąc zá Apoſtolſkim przykładem, tylko tákich chce mieć Sákrámentow SS. Miniſtrow, álboli Xięży, ktorzyby w bezżeńſtwie żyli, á zátym oto ſię bárdziey ſtáráli, co Boſkiego ieſt, niż o Zonę ſwoię. Kto záś tego dokazáć nie może, niech ſię do Kápłáńſtwá nie kwápi.

Py. *Czyliby zginął Narod ludzki, gdyby Predykánci żon nie mieli?*

Od. Bynaymnie: zá pewne by nie zginął.

RO-

ROZDZIAŁ PIĄTY

o powinnościách Spráwiedliwości Chrześciáńskiey.

Py. *Ktore ſą Spráwiedliwości Chrześciańſkiey powinności?*

Od. Strzec ſię złego, to ieſt grzechu, y czynić dobrze, to ieſt, ćwiczyć ſię w cnotách.

§. I.

o Grzechách.

Py. *Co ieſt grzech.*

Od. Jeſt przeſtąpienie Przykazánia Boſkiego. Wiedzieć záś trzebá, że y ten ktory przykazánia Kościelne przeſtępuie, ieſt oraz Boſkiego práwá przeſtępcą, gdyż tám Bog przykazał ábyśmy poſłuſznemi byli Kościołowi y zwierzchnościom.

Py. *Wieloráki ieſt grzech?*

Od. Dwoiaki: Pierworodny y uczynkowy. Pierworodny, ieſt grzech Adámow, w ktorym ſię poczynamy iako ſynowie gniewu, y ktory przez Chrzeſt zgłádzony bywa. Uczynkowy záś ieſt, ktory myślą, ſłowem, álbo uczynkiem człowiek popełnia.

Py. *Co tego zá fundáment, że ſię káżdy człowiek*

wiek (procz Chrystusa y Nayś: Mátki iego) w pierworodnym grzechu y bez łáski Bożey poczyna?

Od. Z wielu bárdzo mieyśc Pisma S. náprzykład ad Rom: 5. *Przez iednego człowieká grzech wszedł na świat, á przez grzech śmierć, w ktorym* (to iest Adámie) *wszyscy zgrzeszyli.* Y przeto Dáwid Psal: 50. *Oto w nieprawośćiách poczałem się, y w grzechách poczęłá mię mátka moiá.*

Py. *Wieloraki iest grzech uczynkowy?*

Od. Dwoiáki, Smiertelny y powszedni. Smiertelny iest, ktory o śmierć duchowną duszę przypráwuie, to iest, pozbáwiá ią łáski y przyiaźni Boskiey, y zásługuie ná káránie wieczne. Powszedni zás iest, ktory nie pozbawia przyiáźni Boskiey, y tylko ná doczesne zásluguie karánie.

Py. *Zkąd to, iż iedne grzechy tylko są małe, drugie zaś cięszkie?*

Od. Y świátło rozumu to pokázuie, ale procz tego, iáwna to y z wielu mieysc Pisma S. y Oycow SS. między innemi z owego Mat. 7. ℣. 3. gdzie niektore grzechy do bálki, drugie do ździebłá są przyrownáne.

Py. *Czemu się ták bardzo grzechu śmiertelnego wystrzegáć potrzeba?*

Od. Bo Páná Bogá nászego cięzko obraża, człowieká wiecznego szczęścia pozbawia, y ná męki go wieczne pogrąża.

Py. *Wiele iest grzechow głownych, z ktorych*

iák

iák ze źrzodeł, wſzyſtkie inne grzechy wypływaią?

Od. Siedm: Pychá, łakomſtwo, nieczyſtość, zázdrość, obżárſtwo, gniew, lenistwo.

Py. *Czego potrzeba żeby grzech był śmiertelnym?*

Od. Trzech rzeczy: 1. Uwági zupełney, na ciężki zákaz. 2, Zupełnego zezwolenia czyli ná ſam uczynek, czyli ná zákazáne upodobánie. 3. Zeby to było w máteryi wielkiey.

Py. *Czyli pierwſze złe chuci, y popędliwości nie dobrowolne, ſą grzechem? iáko uczą Sektarze.*

Od. Nie: bo co ſię bez zezwolenia przytráfia, to nikomu zá winę nie bywa poczytáno, y zá to nie karzą, áni u Bogá, áni u ludźi: iáko to ſamo zdrowego rozumu świátło pokázuie.

Py. *Czemu Luter, Kálwin, y Janſeniuſz, ták wielkiemi ſię w tey mierze pokázywáli ſzkrupulatámi, że twierdzili, iż y te złe uczynki, ktore nie dobrowolne, áni ſą w mocy náſzey, grzechámi ſą, á ieſzcze śmiertelnemi?*

Od A to, żeby ſwoim wyperſwádowáli, że ſię wſtrzymać od grzechu nie podobna, á zátym, trzymáiąc że y te uczynki, ná ktore człowiek nie zezwala álbo ſię ich uſtrzec nie może, ſą ciężkiemi grzechámi, łácniey y rezolutniey ſię odważyli ná grzech, ráczey ſamo chcąc y dobrowolnie.

Y ow-

Y owſzem Luter táki był ſzkrupulat, że náuczał, iákoby y dobre uczynki grzechámi były, żeby ludzie, mniemáiąc iż y dobremi uczynkámi grzeſzą, ráczey obieráli złemi grzeſzyć uczynkámi.

Py. *Doſyćże to człowiekowi Chrześciańſkiemu że ſię grzechu wyſtrzega?*

Od. Nie doſyć, ále nád to powinien dobrze czynić, y w cnotách ſię ćwiczyć.

§. 2.
o Cnotách.

Py. *Co dobrego czynić powinien Chrześcianin?*

Od. Powinien: 1. Záchowáć to, co Práwo Boſkie, práwo przyrodzone, y práwo ludzkie przykázuie. 2. Powinien uczynić to, co do jego ſtánu y wokácyi należy, á zátym w Winnicy Chryſtuſowey, według łáſki ſobie od Bogá udzieloney, należycie y z dziękczynieniem robić.

Py. *Co o tym Piſmo?*

Od. Káżde drzewo, ktore nie przynoſi owocu dobrego, wycięte będzie, y ná ogień wrzucone. *Math: 3 ℣. 10.*

Py. *Ktore ſą nayoſobliwſze owoce dobre?*

Od. Modlić ſię, pościć, iáłmużny dawać.

Py. *Co o tym Piſmo?*

Od. O Modlitwie: *Czuycie y modlcie ſię żebyście nie w pádli w pokuſę.* Mat. 26. ℣, 41.

Po-

Poście: *Wiedzcie że BOG wysłucha modlitwy wáſze, ieżeli trwáiąc trwác będziecie w pośćiech y modlitwách przed obliczem Páńſkim.* Judith: 4. v. 12. O Jáłmużnie: *Kto ma miłośierdzie nad ubogim, błogosłáwionym będzie.* Eccl: 14. v. 21.

Py. *Czyli grzeſzy, kto się zroztárgnieniem myśli, modli?*

Od. Grzeſzy, ieżeli się tákim roztárgnieniem dobrowolnie bawi.

Py. *Kto záś przypadaiące dyſtrákcye uſtawicznie odrzuca?*

Od. Ten się w osobliwſzey ćwiczy cnocie.

Py. *Jákże ápetyt álbo chętkę do czego, chwalebnie zmartwić?*

Od. Kiedy kto wielka máiąc chęć widzieć co, álbo słyſzeć, kosztowáć, albo doświadczyć, á przecię tego nie czyni dla Boga.

Py. *Czy grzeſzy ten, ktory iáłmużnę dla tego dáie, áby go ludzie widzieli y chwalili.*

Od. Fáryzáyſki grzech popełnia.

Py. *Cóż się z tąd wnosi?*

Od. Ze zła intencya wſzyſtkie dobre uczynki pſuie.

Py. *Ale zwyczaynie Sektarze, wſzyſtkie Kátolickie dobre uczynki y nabożeńſtwo, ktore iáwnie czyniemy, Fáryzáyſkiemi názywáią; y przeto oni kiedy się modlą gębę kápeluſzem záſłániáć zwykli, żeby ich ludzie niby nie widzieli?*

Od. Bárdzo gruby ieſt błąd, chcieć áby się nic dobrego w obecności drugich nie działo

gdyż

gdyż ſam Chryſtus wyráźnie przykazał: *Ták niech świeci przed ludźmi światło wáſze, áby widzieli dobre uczynki wáſze, y chwalili Oycá wáſzego ktory ieſt w Niebieſiech.* Mat: 5. v. 16.

Bez wątpienia, możemy, y owſzem czáſem y powinniśmy, gdy tego chwałá Boża, y zbudowánie bliźniego wyciąga, iáwnie w oczách ludzkich dobrze czynić, lecz nie dla tego, żeby nas ludzie widzieli y chwalili.

Py. *Ktore ſą ze wſzyſtkich cnot nayoſobliwſze?*

Od. 1. Trzy Theologiczne, to ieſt: Wiára, Nádzieia, y Miłość. 2 Cztery fundamentálne, to ieſt: Roſtropność, Spráwiedliwość, Wſtrzemięźliwość y Męſtwo. Ná ktorych, iák ná fundámencie inſze ſię oładzáią.

§. 2.

O Wolności Ludzkiey, y o Łáſce Boſkiey.

Py. *Czyli człowiek ma wolną wolą wedle ktorey może złego ſię ſtrzec, á dobre ſobie obráć, ieżeli y kiedy żechce?*

Od. Ma bez wątpienia: pokázuie ſię to álbowiem, nie tylko z codziennego doświadczenia, lecz z niezliczonych mieyſc Piſmá Św.

Py. *Náprzykład?*

Od. *BOG ná początku ſtworzył człowieká, y zoſtáwił go w ręce rády iego; przydał mandáty y przykazánia ſwoie: ieśli będzieſz chciał przykázánia zachowáć, záchowáią cię. Przed*

 czło-

człowiekiem żywot y śmierć, dobre y złe: c *się mu podoba, będzie mu dáno.* Eccl: 15. v 14. 18.

Py. *To tedy nikogo Bog do grzechu nie przymuſza?*

Od. Zapewne nie: *Nie mow, przez BOGA nie ieſt przy mnie: bo czego on nienáwidzi nie czyń: nie mow: on mię w błąd w práwił bo mu nie potrzebá niezbożnych ludzi: wſzelkiey obrzydliwości błędu, Pan nie náwidzi* Eccl: 15. v. 11.

Py. *Czyli przymuſza Bog łaſką ſwoią człowieka do dobrego?*

Od. Nie: *Wielekroć chciałem zgromádzi ſyny twoie, iako kokoſz gromádzi kurczęta ſwoie pod ſkrzydła, á nie chciałeś,* mowi ſam Chryſtus Mat: 23. v. 37.

Py, *Zá wſzyſtkichże Ludzi Chryſtus umárł?*

Od. Ták ieſt, y przeto S. Paweł mowi *Ktory y właſnemu Synowi nie przepuścił, á le go zá nas wſzyſtkich wydał,* ad Roma 8 v. 32.

Py. *Prágnieli Bog ſzczerze, ile z ſiebie, wſzyſtkich ludzi zbáwienia?*

Od Prágnie, iáko świadczy y tenże Paweł: *Bog chce áby wſzyſcy ludzie byli zbáwieni y przyſzli ku uznaniu prawdy.* 1. Tim: 2. v, 4

Py. *Coż z tąd idzie?*

Od. Ze Bog wſzyſtkim ludziom dáie łáſk doſtateczne, y śrzodki potrzebne ták do záchowáni a Przykazań, iáko y do doſtąpieni

zbá-

zbáwienia, byle tylko sami chcieli. Bo ináczey, iákożby szczerze chciał zbáwienia wszystkich? álbo iákożby Chrystus zá wszystkich umárł?

Py. *Ale podobno z strony Bogá, przynaymniey czegoś koniecznie potrzebnego niedostaie grzesznikom, kiedy się nie náwracaią?*

Od. Nie: bo się sam oświadcza Isa. 5. v. 4. *Co iest, com więcey miał czynić winnicy moiey, á nie uczyniłem iey? czyli, iżem czekał áby zrodziła iágody winne, á zrodziła agrest?*

Py. *Tedy się mogą ludzie łásce Bożey sprzeciwić y z nią nie robić?*

Od. Mogą y często ták czynić zwykli: y przeto się uskarża Apostoł: *Twardego kárku y nie obrzezánych serc y uszu, wy się záwżdy sprzeciwiacie Duchowi S* Heb: 7 v. 51.

Py. *Jákże się nazywáią tákowe łáski?*

Od: Kiedy się człowiek łasce Boskiey sprzeciwi, y z nią nie robi, názywa się *łáską tylko dostateczna*: kiedy záś z nią robi názywa się *łáska skuteczna.*

Py. *Co to są w samey rzeczy łáski uczynkowe, ktorymi nas Bog do dobrego zwykł wzbudzać, y nam dopomagać?*

Od. Są oświecenia rozumu nádprzyrodzone, y pobożne nátchnienia woli nászey O ktorych tyle rázy w Piśmie, náprzykład: ad Eph: 5. *Wstań ktory śpisz powstań zmartwych, á oświeci cię Chrystus.* Y u Jana S c. 6. v. 45. *Wszelki ktosłyszał od Oyca, y náuczył się, przychodzi do mnie &c.* L 2 Py.

Py. *Procz tych łask przemiiáiących, dáieli Bog z zásług Chrystusowych, łáskę trwáłą w Duszy ludzkiey przemieszkiwáiącą?*

Od. Zápewne dáie: á tá łáska w káżdym iest spráwiedliwym: y názywa się łáską poświęcáiącą, spráwiedliwością, y Synostwem Boskim przysposobionym. Tę przez grzech cięszki trácimy, przez pokutę záś znowu ią odzyskuiemy. Kto z tey sukni godowey złupiony, z tego świátá schodzi, bez wątpienia w ciemności piekielne wrzucony będzie.

Py. *Co o tey łásce poświęcáiącey mowi Pismo?*

Od. Joan: 1. v. 13. *Ktorzy się z Bogá národzili.* Y niżey c. 14. v. 23. *Do niego przyidziemy, y mieszkánie záłożemy.* Y ad Rom. 5. v. 5. *Miłość Boża rozlána iest w sercách nászych przez Duchá S.* Y 2. Cor: 1. v. 22. *Pomazał nas Bog y zapieczętował nas, y dał zadatek Duchá S. w sercach naszych &c. &c.*

Py. *Co to zá wolność sumnienia y Wiáry, ktorą Predykánci u Dyssydentow, pod pozornym wolności tytułem aż názbyt wystawiáią?*

Od. Błąd ktory do wszelkiey rozwiozłości wrota otwiera, ieden z naygorszych: to iest 1. áby się káżdemu godziło wierzyć (á co zá tym idzie, y czynić) co mu się według swego widzi mi się, podoba. 2. Zeby Przykazań, á osobliwie Zwierzchności Kościelney nie słuchać. Lubo Chrystus powiedział: *Kto nie słucha Kościołá, miey go iák zá Pogániná y iáwnogrzesznika.* Mat: 18. v. 17.

Py. *Co o tey rozpuście mowi Piotr Swięty?*

Od.

Od. *W pożądliwościách lubieżności ciáłá, tych łudzą, ktorzy w błędzie zostáią, wolność im obiecuiąc, lubo sami są sługámi skażitelności.* 2. Epist. C. 2. V. 19.

Py. *Ná czym tedy prawdziwa wolność sumnienia y Wiáry Chrześciáńskiey zawisła?*

Od. 1. Kiedy się mocno trzymamy przy stárodawney Wierze S. Kátolickiey, nie przystáiąc lekkomyślnie do tych álbo owych świeżo wymyślonych nowin, nie wykładaiąc Pismá wedle prywatnego swego widzi mi się, áni tey álbo owey nie dawno wszczętey Sekty mniemánia, lecz wedle stárożytnego zgodnego tłumaczenia Kościołá Bożego, o ktorym sam rozum świadczy, że dáleko iest pewniesze y bespiecznieysze.

2. Kiedy postępuiąc ná drodze Przykazań Boskich, wystrzegamy się grzechow y niesprawiedliwości.

3. Kiedy szczerze pokutuiemy zá grzechy násze.

4. Kiedy nie pozwalamy fałszerzom, tákowych rozsiewáć náuk ktore się z prawdą nie zgádzáia, y do rozwiozłości okázyą podáią, nágániáiąc oraz błędne owieczki do Owczarni Chrystusowey, áby się piekielnemu wilkowi nie dostały, &c. &c. To co wolność sumnienia y Wiary Chrześciańskiey! Tákże y z tey miáry wolna Wiárá násza Chrześciáńska, że już nie należemy do owych dawnych ciężarow y Ceremonii Stározakonnych.

§. 4.

§. 4.

O 4. rzeczách Ostátecznych.

Py. *Ktore są 4. rzeczy ostáteczne człowieka?*

Od. Smierć, Sąd Boży, Piekło, Chwała Niebieska.

Py *Co o nich Eklezyástyk?*

Od. Pamiętay ná ostáteczne rzeczy, y ná wieki nie zgrzeszysz. *c. 7. v. 40.*

PUNKT 1.

O śmierci.

Py. *Z tákiey przyczyny, wszystkim umierát potrzeba?*

Od Grżech pierwszego Rodzica nászego Adama, tego nam nárobił.

Py. *Coż tudziesz záraz po śmierci nástępuie?*

Od. Sąd Boży szczegulny, ktorym, niektore dusze, prosto do piekła bywáią osadzone, drugie do chwały Niebieskiey, á niektore záś ná doczesną kárę czyścową.

Py. *To nie śpią dusze (iáko się śniło Lutrowi) aż do ostátniego powszechnego sądu świátá cáłego?*

Od. Zápewne nie: bo to Atheuszostwem traci. Wszákże S. Páweł mowi: *Prágnienie mam, być rozwiązánym a być z Chrystusem.* ad Philip, 1. v. 23. ow záś rospustny Bogacz, co tylko umárł, pogrzebiony iest w piekle.

Py. *Kto ná ktore z pomienionych trzech mieysc postany bywa?*

Od. Do piekłá ci wszyscy, ktorzykolwiek w grzechách swoich śmiertelnych z tego

świátá

świátá zchodzą: Do Niebieſkiey Oyczyzny ci, ktorzy w łáſce Boſkiey umieráią: ná czyścowe záś karánie ten idzie, ktory w prawdzie w łáſce Boſkiey z ciałem ſię rozſtał, ieſzcze mu iednák kárę doczeſną wypłacać trzebá.

Py. *Co z ſobą duſzá z tego świátá bierze?*

Od. Uczynki ſwoie, czyli dobre, czyli złe: *Uczynki ich zá niemi idą;* Apoc: 14. v. 13.

Py. *Czemu ciało ná świętym mieyſcu pogrzebione bywa?*

Od. 1. Albowiem przez záżywánie Sakrámentow nie iáko poświęcone było.

2. Zeby modlitwy Kościelne, ktore ná tákowym mieyſcu, zá tám pogrzebionych odprawuią duſzy pomocą były.

Py. *Powſtánieli ciáło y z Duſzą ſię ſwoią znowu złączy, przed oſtátniego ſądu dniem?*

Od. Zápewne powſtánie: tá ieſt mocna wiárá náſzá Chrześciáńſka: *Wſzyſcy w prawdzie zmártwychwſtániemy.* 1. Cor: 15. v. 51. Y wyżey: *Bywa w ſiane ciáło cieleſne, á powſtánie ciało duchowne.* v. 44.

Py. *Nim Chryſtus ſądzić przyidzie, á przyżdzieſz w przod Antychryſtus?*

Od. Przyidzie bliſko przed ſpuſtoſzeniem cáłego świáta, y przed ſądem: ták mámy Danielis 7. v. 12. Toż potwierdza y Páweł S. 2. Theſſ: c. 3. Y Chryſtus ſam: Mat: 24. v. 29. przepowiedział, że záraz po owym prześladowániu Antychryſtowym, *Słońce ſię zaćmi*

żáćmi &c. á iż w obłokách ná ten czas przyidzie.

Py. *Co czynić będzie Antychryst?*

Od. Náśtępowáć będzie ná Práwo Chrystusowe, y iego Ewángelią: zá Bogá się chełpliwie udawáć będzie, y okrutnie prześládowáć cáły Kościoł Chrystusow, ná co przystánie do niego y Zydostwo: iáko Chrystus Pan przepowiedział. Joan: 5, v. 43.

Py. *Ják długo Antychryst panowáć będzie?*

Od. Pułczwártá lata, iáko wszyscy Pisarze o tym dyszkuruią z rozdziału 7. v. 25. Daniela. Przeto y Chrystus Pan, Mat: 24. powiada: że *dni one skrocone będą dla wybránych.*

Py. *Ktoż ludzi zwiedzionych, znowu do Chrystusa, nawracáć będzie?*

Od Enoch y Eliasz, iáko się wnosi z Proroctwa Máláchiaszowego, c. 4. v. 5. y z Mateuszá S. c. 17. v. 11. 12.

Py. *Jákoż tedy Predykánci śmieią bez wstydu Biskupow Rzymskich názywáć Antychrystámi?*

Od Táć to ieśt wrodzona im własność, że ponieważ rácyami nie mogą, przynaymniey kálumniami y szálbierstwy Kościoł Rzymski obmierzić swoim, usiłuią.

Py. *Czemu Lutrá z Eliaszem rownáią?*

Od Innego fundamentu nie znáyduię, chybá tylko ten, że iáko niegdy Eliasz, Niebieskim rozpalony ogniem, ná ognistym wozie do Ráiu, wzięty ieśt; ták Luter cielesnym pożądliwości pożarem rozpalony od Ráiu odsądzony ieśt.

PUNKT

PUNKT 2.

O Powszechnym świátá sądzie.

Py. *Co náſtąpi po Antychryſtowym prześládowániu y po ſpuſtoſzeniu świátá cálego?*

Od. Chryſtus zgromádziwſzy wſzyſtkich ludzi, z nieba zſtąpi, ná ſąd powſzechny. *Tedy uyrzą Syná Człowieczego przychodzącego w obłokách niebieſkich, z mocą wielką y Máieſtatem.* Mat: 24. v. 30.

Py. *Z iákiey przyczyny, powſzechny ten świáta ſąd odpráwowáć ſię będzie?*

Od. 1. Aby wſzyſcy widzieli iáko to ſpráwiedliwe były niegdy ſądy Boſkie: iák wielkie łáſki do zbáwienia wſzyſtkim dawał, gdyby byli chcieli niemi zárobić ſobie ná Niebo: czemu ták wiele rázy dopuścił, że bezbożni wynieſieni, pobożni záś wzgárdzeni bywáli.

2. Zeby ſię wſzyſtkie y ſerdeczne nawet ſkrytości wyiáwiły.

Py. *A te grzechy, ktorych ſię iuż ludzie z náleżytą ſkruchą wyſpowiádáli, będąż też w on dzień świátu obiáwione?*

Od. Sądzę że nie: Gdyż ſam Bog po tyle rázy obiecał pokutuiącym: *Nieprawości ich pámiętáć nie będę.* Ezech 18. v. 22.

Py. *Coż na koniec Pan rzecze tym, ktorzy do prawdziwey Wiáry y dobre uczynki przyłączyli?*

Od. Tedy rzecze Krol: *Podźcie Błogosłáwieni Oyca mego, oſiągniycie Kroleſtwo. Albowiem łáknąłem, á nakarmiliście mię; prágnąłem, á nápoiliście mię &c.* Mat: 25. v. 34.

Py.

Py. *Co rzecze owym, ktorzy albo źle dobrze wierzyli, álbo wiáry swoiey dobrymi uczynkámi nie ożywiáli?*

Od. Tedy rzecze: *Idźcie przeklęci odemnie w ogień wieczny, ktory zgotowany iest Diablu y Aniołom iego: albowiem łáknąłem, á nie karmiliście mię, &c.* Matt: 25. v. 41.

Py. *Coż procz tego rzecze Lutrowi, y innym uporczywie broniącym, dosyć do zbáwienia ná sámey wierze?*

Od. *Nie káżdy ktory mi mowi, Pánie, Pánie, wnidzie do Krolestwá Niebieskiego, ále ten ktory czyni wolą Oycá mego.* Matt: 7. v. 21.

PUNKT 3.
O Piekle.

Py. *Co iest piekło?*

Od. Jest straszne więzienie podziemne, gdzie tych grzesznikow, ktorzy nie pokutowáli, ogniem męczą.

Py. *A wszystkich że potępieńcow iednákowa iest męka?*

Od. Nie: Ale ktorzy więcey z łoba nieprawości przynieśli, tych bárdziey dręczą: *Oddaj káżdemu wedle uczynkow iego.* Matth: c. 16. v. 27.

Py. *Kiedyż przecię skończy się tá męká?*

Od. Nigdy, ná wieki? *Poyda albowiem ná ogień wieczny.* Matt: 25. *Y robak ich nie umrze, y ogień ich nie zgáśnie.* Isai: 66. v. 24.

PUNKT 4.
O Chwale Niebieskiey.

Py.

Py. *Ják wielką máią y mieć będą Błogosłáwieni chwałę w Niebie?*

Od. Niewypowiedziana: *Ani oko nie widziáło, áni ucho nie słyszálo, áni w serce ludzkie nie wstąpiło, co Bog nágotował tym, ktorzy go miłuią.* 1. Cor: 2. v. 9.

Py. *Ná czym záwisła istotna chwała Błogosłáwionych?*

Od. Ná iáſnym y ustáwicznym widzeniu Bogá, iáko w sobie ieſt, ktory ieſt wszyſtko dobro; y ná używániu Bogá, álbo weselu, ktorego nikt od nich nie odbierze.

Py. *Co o tym pismo?*

Od. *Błogosłáwieni, álbowiem Bogá oglądáć będą* Mat. 5. v. 8. Y indziey: *Wnidź ná wesele Páná swego.* Mat: 25. v. 21.

Py. *Jákoli to widząc Bogá, ták bárdzo nim násycáć się będziemy?*

Od. Bo widzenie to, nie ieſt tákie iákim więc dobra ſtworzone widziemy, przez nie iáka ſpeciem álbo obrazek od rzeczy widziánych do oka rzucony: lecż widzenie owo będzie uprzeyme, ták, że przez nie duſzá z niepoiętym owym dobrem będzie przeniknioná, iák iáko żelázo rozpalone, z ogniem przeniknione bywa. Y przeto widzenie Bogá ſłuſznie ſię oſiągnieniem naywyżſzego dobrá názywa.

Py. *Będąli też zmysły násze, procz tego, osobliwą swoię miáły uciechę?*

Od. Tak ieſt: oſobliwie te, ktoremiśmy

co

co osobliwszego, ná chwałę Boską ucierpieli.

Py. *Czy rowna będzie wszystkich Swiętych chwałá?*

Od. Nie: ále wedle miáry dobrych ich uczynkow: *Tedy odda káżdemu, wedle uczynkow iego.* Matth: 16.

Py. *Jákim to obiáśnił podobieństwem Páweł Swięty?*

Od. *Gwiazda álbowiem od gwiazdy rożni się w iásności, tak y zmartwychwstánia umárłych.* 1. Cor: 15. v. 41.

Py. *Czy ieno tá nierowność chwały, nie będzie tákiey zazdrości álbo porożnienia się okázya w Błogosłáwionych?*

Od. Zádną miarą nie: á to dla tego, 1. bo tam wszystkich wole, zupełnie się zgadzáią z wolą Bożą.

2. Bo każdego stanowi wedle miáry łaski ná tym świecie pozyskáney, wymierzona iest, y chwała.

Py. *To samo obiáśnić proszę podobieństwem?*

Od Ociec ma dwoch Synáczkow, ktorym z iednegoż bławatu, podobniusieńkie spráwuie sukienki: zápewne młodszy nie może zazdrościć stárszemu dłuższey y obszernieyszey sukni, boby ta nie do wzrostu iego była.

Jáko prágnie Jeleń do zrzodeł wodnych: ták prágnie Duszá moiá do Ciebie Boże.
Prágnęłá *Duszá* moia do BOGA mocnego, żywego:

żywego: kiedyż przyidę á okażę śię przed Obliczem Bożym? *Psal. 41. v. 2. 3.*

P I E S N

Wyznánie Wiáry zámykáiaca.

1. Wierzę że Bog iest, y że spráwiedliwy,
Łáskáwy dobrym, á ná złych iest mściwy;
Bog w trzech Osobách istota iedyna,
Dla nas człowiekiem chciał mieć swego Syná;
2. Ten śię národził z Pánny spráwą Bogá,
Dla nas przelana iest krew iego droga,
Umárł, pogrzebion, y do piekłow zstąpił,
Wstał zmartwych, potym ná niebiosá wstąpił.
3. Zkąd przyidzie sądzić wszystkich iáwnie ludzi,
Ktorych Anielską trąbą z grobow wzbudzi,
Dobrych ná práwą, złych ná lewą rękę.
Dobrych do niebá, złych skaże ná mękę.
4. Dał nam z miłości ná swych łask zebránie,
Siedm Sákrámentow, 1. Chrzest, y 2. Bierzmowánie,
3. Spowiedź, 4. Małżeństwo, y 5 Kápłáństwo Swięte,
6. I námászczenie przed śmiercią przyięte
5. 7. Tákże pod chlebá, winá przymiotami,
Ciáło swe y Krew dał, żeby ták z námi,
Miłośniey mieszkał do świátá skończeniá,
Usilnie prágnąc nászego zbáwieniá.

6. Złych

6. Ztych Sakrámentow, wszystko nam zbáwienie
Płynie, y pełni nasze odkupienie,
Kto wierny w nich się z grzechow obmyć może,
Y w większą łaskę Boską zápomoże.

7. Nád to dał Chrystus pod klucz Piotrá Głowy (rowy:
Skarb z swoich zasług, y Swietych go-
Odpusty z tego skárbu ná zniesienie
Karánia, ktore rodzi przewinienie

8. Ostátek winy, ktorzy ieszcze máią,
Ci się po śmierci do Czysca dostáią,
Tych spráwiedliwi mogą modlitwámi,
Y pobożnemi wybawiáć spráwámi.

9. Z Swiętemi w niebie społeczność też mamy:
A wielbiąc Swiętych Bogá uwielbiamy;
Tych Swięte kości, y Swięte Obrázy
Czcić nam się godzi, bez wiáry urázy.

10. Siedm miłosiernych uczynkow przyimuię;
Ktoremi ciáłá bliźniego rátuię.
1. Láknacych karmić, 2. prágnących nápoić,
3. Więźniow wykupić, 4. chorych żále koić.

11. 5. Nágich przyodziać, 6. wnieść w grob umárłego,
7. Gościa w dom przyiąć, álbo podrożnego,

Przez

Przez siedm uczynkow mamy poflitowáć
Bliźniego duszę, 1. Błędnych popráwowáć
2. 2. Wątpliwym rádzić, 3. krzywdy skro
mnie znośić,
4. Winy odpuszczáć, 5. ciefzyć smutnych
6. prośić.
Zá bliźnich Boga, 7. á w naukách ćwiczyć,
Prostych, zá to Bog dá w niebie dziedzi-
czyć.
3. Ośm błogosłáwieństw: 1. być w duchu
ubogim,
2. Być miłosiernym, 3. gniewom podlec
srogim,
4. Być cichym, 5. czystym, 6. spokoynym,
7. cierpliwym.
8. Prágnac y łáknąc, byś był spráwiedli-
wym.
4. Czterech iest grzechow do nieba wołánie:
1. Trapienie sierot nędznych, 2. oszukánie
Wzapłácie winney komu, 3. dobrowolne
Zaboystwo ludzi, 4. sodomstwo swawolne.
5. Siedm grzechow głownych: 1. pycha,
2. z nieczystością,
3. Łákomstwo, y 4. gniew, 5. obżárstwo,
6. z zázdrościa, (tánych
7. Lenistwo: Grzechow dziewięć przyczy-
1. Rozkaz, lub, 2. rádá w rzeczách záka-
zánych
6. 3. Spolne zgrzeszącym ná grzech ze-
zwolenie,
4: Pobudká ná złe 5. niecnot pochwale-
nie,
6. Mil-

6. Milczenie, 7. ſpolność w cudzey nieprawości,
8. Folgá bezpráwna, y 9. obrona złości.

17. Sześć grzechow przeciw Duchowi Swię-
tému, (mu
1. Roſpácz, 2. ufánie zbytnie łáſką we-
Bogu, 3. nienáwiść, 4. ſprzeczne praw-
dzie zdanie, (trwánie.
5 Pokuty wzgárdá, 6 w grzechu krnąbrne

18. Zgoła cokolwiek Kościoł Rzymſki uczy
Piſmem podániem (ktoremu ſwych kluczy
Chryſtus powierzył) to wſzyſtko przyimu
Zá to y ná śmierć życia nie żáłuię, (ię,

19. W tey wierze żyię, w tey wierze umieráć
Prágnę: moy Boże niechcieyże záwieráć
Przedemną niebá, w ktorym twe widzenie
Nádgrodzi náſze w ciebie uwierzenie.

20. Ták ſobie tuſzę w twey Chryſte dobroci,
Ze twoiá łáſká złości moie ſkroci,
Y daſz mi chwałę krwią twoią kupioną
Lub ah! złym życiem moim utráconą

21. Grzechem ſię brzydzę dla twoiey miłości,
Dobro nád wſzyſtkie dobrá! y z żáłości
Serdecznie ięczę, Boże! odpuść Boże!
Coż ci zá korzyść, z mey zguby bydź może

22. Pomoż przyczyna twoia Mátko Boga,
Przez ciebie proſta nam do Syná droga,
Pomożcie Swięci, by z płáczow padołu,
Bog nam dał w niebie bydź z wámi pospołu.

CZĘSC

CZĘSC II.

NAUKA I.

O BOGU w TROYCY Swiętey Jedynym.

Pytánie I.

CO to iest Kátechizm?

Odpowiedz. Kátechizm, iest to náuká Chrześciáńska, ktora pokázuie Człowiekowi, co ma wierzyć, y iák się sprawowáć, áby dostąpił zbáwienia wiecznego.

✻ 2. ✻ *Coż tedy powinien káżdy Człowiek wierzyć?*

Odpo. Káżdy Człowiek powinien naprzod wierzyć że iest BOG, ktory złych ludzi piekłem karze, dobrym Niebem płáci.

3. ✻ *A ktoż to iest ten Pan BOG?*

Odpo. Ten, ktory stworzył Niebo y Ziemię, y wszystko cokolwiek iest ná świecie.

4. ✻ *A przed stworzeniem Swiátá, Niebá y ziemie, byłże tesz Pan BOG?*

Odpo. Był.

5. ✻ *Ponieważ Pan BOG był przed stworzeniem świátá, z kąd się on wziął, y od kogo ma swoy początek;*

Odpo. Pan BOG, od nikogo nie ma żadnego początku, bo sam iest od Siebie, wszystkie zaś inne rzeczy swoy początek od Páná BOGA máią, iáko od swego Stworzyciela.

6. ✻ *Dawnosz iest Pan BOG?*

Odpo. Od wiekow.

7. ✻ *A długoż będzie ten Pan BOG?*

Odpo. Ná wieki,

8. ✻ *Nie umrze też to kiedy Pan BOG?*

Odpo: Nigdy nie umrze, bo iest nieśmiertelny, nieskázitelny, y przeto ná wieki wiekow trwáć będzie.

9. ✻ *Gdzie iest Pan BOG?*

Odpo. Wszędzie bo ná káżdym mieyscu przytomny, obecny, wszystko wiedzący wszystkim rządzący.

✻ 10. ✻ *A wieleż iest tákich BOGOW?*

Odpo. Jeden tylko we trzech Osobách to iest: BOG w TROYCY Swiętey Jedyny.

✻ 11. ✻ *Coż to iest TROYCA Swięta?*

Odpo. BOG Oyciec, BOG Syn, BOG Duch Swięty, trzy Osoby, ieden Pan BOG

12. ✻ *Káżdasz Osoba w TROYCY Sw: iest BOGIEM?*

Odpo. Káżda z nich iest prawdziwy Bogiem.

13. ✻ *Toć iáko są trzy Osoby, ták też są trz Bogowie?*

Odpo.

Odpo. Nie, bo wſzyſtkie te trzy Oſoby, iedno Boſtwo máia, y przeto tymże, á nie inſzym Bogiem ieſt Syn y Duch Swięty, ktorym Bogiem ieſt Oyciec.

14. ✠ *Jeſtże między temi Oſobámi iedná od drugiey ſtárſza, godnieyſza, zacnieyſza?*

Odpo. Nie, ále wſzyſtkie ſą ſobie rowne, iednakowo godne, y zacne.

15 ✠ *To Oyciec nie ieſt ſtárſzy od Syná?*

Odpo. Nie, bo iáko Oyciec ieſt od wiekow, ták też od wiekow rodzi Syná, ſobie wſpołlłotnego, iedneyże z ſobą Nátury, y we wſzyſtkim ſobie rownego.

16. *A Duch Swięty rodziſz ſię też od Oyca?*

Odpo. Nie, ále tylko Duch Swięty od Oycá, y od Syná, pochodzi.

17. *Syn Boſki rodząc ſię z Oyca, czyli ſię też y z Mátki iákiey rodzi?*

Odpo. Nie, bo Syn Boſki rodząc ſię z Oyca Przedwiecznego, nie rodzi ſię po ludzku z Oycá y z Mátki, ále ſię tylko rodzi z ſamego Oycá. Ile iednák Syn Boſki ieſt Pan JEZUS, ma teiz ſwoię Mátkę.

NAUKA II.
o Wcieleniu Syná Boſkiego.

✠18. ✠ *A cóż to ieſt Pan JEZUS?*

Odpo. Pan JEZUS ieſt Wtora Oſoba

TROYCY Przenayświętſzey Syn Boſki, ktory dla náſzego zbáwienia ſtał ſię Człowiekiem.

19. ✻ *A BOG Oyciec, álbo Duch Swięty ſtał że ſię też Człowiekiem?*

Odpo. Nie, tylko ſam Syn Boſki, ſtał ſię Człowiekiem.

20. ✻ *A przeſtał że bydź BOGIEM, gdy ſię ſtał Człowiekiem?*

Odpo. Nie przeſtał bydź nigdy Bogiem, bo y ſtawſzy ſię Człowiekiem, ieſt prawdziwym Bogiem.

✻ 21. ✻ *Coſz tedy ieſt Pan JEZUS, BOG czy Człowiek?*

Odpo PAN JEZUS ieſt rázem y práwdziwy BOG, y práwdziwy Człowiek.

22. *A iákże to może bydź, aby kto rázem był BOGIEM y Człowiekiem?*

Odpo. Może to bydź w ten ſpoſob, kiedy ſię Oſoba Boſka złączy z Náturą ludzką to ná ten czac, BOG biorac y łącząc z Oſobą ſwoią Boſką náturę ludzką, ſtawa ſię Człowiekiem, nieprzeſtáiac byź Bogiem, ále oraz ieſt prawdziwym Bogiem, y prawdziwym Człowiekiem, dwie Nátury, Boſką y Ludzką w Oſobie iedney máiac złączone.

23. *A Pan JEZUS wiele ma w ſobie Natur?*

Odpo. Dwie, iednę Boſką, á drugą Ludzką,

Ludzką, obiedwie z sobą złączone w SŁO-WIE Przedwiecznym, to iest w Osobie Syná Bożego.

24. *Jeżeli w Panu JEZUSIE Chrystusie są dwie Natury, toć pewnie są y dwie Osoby?*

Odpo. Nie, ále tylko w nim iest iedna Osoba Boska, złączona z Náturą Ludzką, to iest z Duszą y z Ciálem Páná JEzusowym.

25. *Abo to Pan JEZUS ma w Ciele swoim Duszę?*

Odpo. Ma.

26. *A mnie się zda, że Pan JEZUS w Ciele swoim nie miał Duszy, ále tylko Miásto Duszy Bostwo?*

Odpo. Zle ci się to zda, bo to był błąd niektorych Heretykow, ktorzy ták rozumieli, że Pan JEZUS w Ciele swoim niemiał Duszy, ále tylko Bostwo.

27. *A iákąż Pan JEZUS w Ciele swoim ma Duszę?*

Odpo. Ma Duszę Ludzką od Boga stworzoną.

28. *A czemusz to Pan JEZUS oprocz Bostwá, ma w Ciele swoim Duszę ludżką?*

Odpo. Oto dla tego, że iest prawdziwym Człowiekiem, bo iáko Człowiek bez Duszy ludzkiey bydź nie może, ták y Syn BOSKI stawszy się Człowiekiem, złą-

czył ſię nie tylko z Ciálem, ále teſz y z Duſzą w tymże Ciele zoſtáiącą.

29. *Gdzieſz ſię tákowe złączenie ſtáło?*

Odpo. Oto w żywocie Nayświętſzey Pánny MARYI, ná ten czas, gdy iey Gabryel Archánioł zwiáſtował, SLOWO ſtáło ſię CIAŁEM, to ieſt SŁOWO Przedwieczne Syn Boſki złączył ſię z Náturą ludzką, to ieſt z Ciálem y z Duſzą od BOGA ſtworzoną, ożywiáiącą Ciáło wzięte z Krwi Nayświętſzey MARYI, ktora poczawſzy w żywocie ſwoim Pánieńſkim Páná JEZUSA, w dziewięć mieſięcy go porodziła.

30. *Gdy Nayświętſza Márya Pánna JEZUSA porodziłá, przeſtáłáſz bydź Pánną?*

Odpo. Nie, ále iák byłá przed porodzeniem Pánna, ták przy porodzeniu, y po porodzeniu, ieſt ná záwſze Pánną, ponieważ przez poczęcie w żywocie ſwoim, y przez porodzenie Páná JEZUSA, Pánieńſtwá ſwego nieſtrácilá, ále cudownie z Pánieńſtwem Mácierzynſtwo złączyła, że ieſt rázem y nie náruſzona Pánną, y prawdziwą Mátką Boſką.

31. *A zácoż Nayświętſza Pánná ieſt Mátką Boſką?*

Odpo. Bo porodziłá BOGA.

32. *Jákże to Nayświętſza Panná mogłá porodzić BOGA, ponieważ áni BOG, ktory ieſt*

od wiekow, áni Bostwo iego rodzić się niemoże?

Odpo. Lubo BOG, co do Nátury y Istoty swoiey, áni Bostwo iego, rodzić się nie może, á zátym, lubo Nayświętsza Pánná Bostwá nie rodziłá, iednák że prawdziwie názywa się Bogárodzica, bo porodziłá tákiego Człowieká, ktory iest BOGIEM, á zátym iáko Syn Nayświętszey Pánny, iest práwdziwy BOG, ták y oná, prawdziwa iest Mátká Boska.

33. *Jákże Imię temu Synowi Nayświętszey MARYI?*

Odpo: Oto Imię ma JEZUS, á názywa się Chrystus.

34. *Coż to te Imiona znáczą: JEZUS Chrystus?*

Odpo. JEZUS z Zydowskiego ięzyká, w Polskim ięzyku znáczy Zbáwiciel Chrystus po Grecku, á po Zydowsku Messyasz, wykłada się ná Polskie, Námásczczony, iáko Krol y Pán nász, y iáko Naywyższy Kápłan, ktory zá grzechy násze, samego siebie BOGU Ofiárował.

35. ✱ *A czemusz się Pan Chrystus názywa JEzusem, álbo Zbáwicielem nászym?*

Odpo. Oto dla tego, iż dla zbáwienia nászego śmierć podiął, okrutną mękę cierpiał, Krew swoię náydroższą wylał, y ná Krzyżu dla zbáwienia nászego umárł, áby nas

 był

był Krwią, y śmiercią swoią, z zátrácenią wiecznego odkupił, y przeto go słusznie Zbáwicielem, y Odkupicielem naszym názywamy.

36. *Albobyśmy to niebyli zbáwieni, gdyby Pan JEZUS nie był zá nas umęczony? Krwi swoiey wylał? y ná Krzyżu umárł?*

Odpo. Zadosyć czyniac sprawiedliwości Boskiey, żaden Człowiek grzeszny niemogł bydź zbáwiony, poki Syn Boski stawszy się Człowiekiem, zá ludzi grzesznych Spráwiedliwości Boskiey zá dosyć nieuczynił.

37. *Albo to kto inszy nie mogł za dosyć uczynić Spráwiedliwości Boskiey, zá grzechy ludzkie?*

Odpo. Niemogł, bo według náuki wielu Teologow, káżdy grzech śmiertelny, iest tak ciężka obrázá, y obelga Boská, iż żadne stworzenie, choćby Nayświętsze, nie może Spráwiedliwości Boskiey zá to dosyć uczynić, y dla tego trzeba było; áby Syn Boski stał się Człowiekiem, ktoryby Spráwiedliwości Boskiey zá grzechy wszystkich ludzi zádosyć uczynił.

38. *To koniecznie potrzebá było, áby Pan JEZUS dla zbáwienia nászego ná Krzyżu umarł, áby tak zá grzechy násze zádosyć uczynił Spráwiedliwości Boskiey?*

Odpo. Mogło się było bez tego obyiść,

bo

bo Pan JEZUS, iáko Syn Boſki mogł zá grzechy cáłego świátá Sprawiedliwości Boſkiey zádoſyć uczynić inſzym, y lżeyſzym ſpoſobem, naprzykład, iednym do BOGA zá nas westchnieniem, mogł iedną Krwi ſwoiey kropelką naymnieyſzą, cáły świad odkupić, y od potępienia wiecznego uwolnić, iednákże dlá niewypowiedziáney miłości ku nam, wielkie męki wycierpiał, Krew ſwoię Przenaydroższą przelał, y ná Krzyżu okrutnie, y boleśnie zá nas umarł.

39. *To iuż Páná JEZUSA niemáſz, ponieważ ná Krzyżu umárł?*

Odpo. Choć ci Pan JEZUS ná Krzyżu umárł, ále potym dnia trzeciego zmartwychwſtał, y nigdy nieumrze, ále iáko teraz żyie, ták y ná wieki wiekow żyć będzie.

40. ⁂ *A gdzież ieſt teraz Pán JEZUS?*

Odpo. Jeſt w Niebie, y tu z námi ná ziemi.

41. *A ieſt że wſzędzie, y ná káżdym mieyſcu Pan JEZUS?*

Odpo. Nie ieſt wſzędzie.

42. *Wſzák Pán JEZUS ieſt BOGIEM, BOG ieſt wſzędzie, y ná káżdym mieyſcu, toć Pan JEZUS muſi bydź wſzędzie, y ná káżdym mieyſcu?*

Odpo. Lubo Pan JEZUS ile BOG, ieſt

wſzędzie, y ná káżdym mieyſcu, iednák ile Człowiek, nie ieſt wſzędzie y ná káżdym mieyſcu, ále tylko w Niebie, y ná ziemi ná niektorych mieyſcách.

NAUKA III.
o Pánu JEZUSIE w Nayśw: SAKRAMENCIE zoſtáiącym.

✻ 43. ✻ G*Dzieſz tedy Pan JEZUS ieſt ná ziemi?*

Odpo. Oto ieſt w Hoſtyi od Kápłána poświęconey, álbo iáko poſpolicie mowią: w Náyświętſzym SAKRAMENCIE Utáiony.

44. ✻ *A iákiż ieſt Pan JEZUS w Nayświętſzym SAKRAMENCIE?*

Odpo. Táki iák y w niebie, bo tenże ſam, co y w Niebie.

45. ✻ *A żywyż ieſt Pan JEZUS w Nayświętſzym SAKRAMENCIE?*

Odpo. Zywy, y dla tego, nietylko tám ieſt Ciáło, ále też y Duſzá, y Krew Páná JEZUSA.

46. *A w káżdeyże Hoſtyi ieſt Pan JEZUS?*

Odpo. W káżdey, ktorą Kápłan poświęcił, słowá od Chryſtuſa Páná poſtánowione nád nią ták iáko należy wymowiwſzy.

47.

47. *A kiedy ſię Hoſtya ná dwie álbo więcey częśći polamie, to ſię też y Pan JEZUS po łamie zóſtáiący w Hoſtyi?*

Odpo. Nie, bo Pan JEZUS w káżdey naymnieyſzey okruſzynie ieſt cáły y zupełny, á zátym choć ſię Hoſtya na kilká częśći podzieli, Pan JEZUS ſię ná tákowe częśći nie dzieli, ále w káżdey cząſtce, by też y naymnieyſzey, ieſt zupełnie cáły.

48. *Ponieważ w káżdey Hoſtyi od Kápłáná poświęconey, w káżdey iey cząſtce, ieſt Pan JEZUS, toć wiele ieſt Hoſtyi poświęconych, albo okruſzyn Hoſtyi poświęconey, tyle ieſt Pánow JEZUSOW?*

Odpo. Nie: bo tenże, á nie inſzy Pan JEZUS, ktory ieſt w iedney Hoſtyi, ieſt tákże w drugich Hoſtyách, á zátym w wielu Hoſtyách, nie ieſt wiele Pánow JEZUSOW, ále tylko ieden Pan JEZUS, ná wielu mieyſcách zoſtáiący.

49. ✻ *A w winie od Kápłána na Krew Pańſką poświęconym, ieſtże też Pán JEZUS?*

Odpo. W naymnieyſzey kropelce winá, ná Krew Pańſką poświęconego, ieſt tákże zupełny prawdziwie, y żywy Pán JEZUS.

50. *A Chleb, álbo Wino, ieſtże też w Nayświętſzym SAKRAMENCIE rázem z Ciałem Krwią JEZUSOWĄ?*

Odpo. Nie, ále tylko ſam Pan JEZUS ieſt.

51. ✻ *A gdzieſz ſię Chleb, álbo Wino podziało, wſzák przed tym w opłátku był Cleb, y w Kielichu Wino?*

Odpo. Práwdá, że w opłádku był przed tym chleb, y w Kielichu wino, ále iák tylko Xiądz nád Chlebem, y nád winem wymowił należycie, słowa od Chryſtuſa Páná ná to poſtánowione, záraz y chleb w opłátku, y wino w Kielichu zginęło, á náich mieyſce Pán JEZUS przybył, pod przymiotámi Chlebá y Winą.

52. ✻ *Coż to ſą te przymioty chlebá y winá?*

Odpo Przymioty Chlebá ſą te: białość, okrągłość, y ſmák chlebá. Przymioty winá ſą te: Kolor, zapách, y ſmák wina.

53. ✻ *Pod Przymiotámi Chleba, ieſtże tám y Krew Páná JEZUSA?*

Odpo. Jeſt, bo pod przymiotámi Chieba, jeſt zupełny y żywy Pan JEZUS, toć tám ieſt Ciáło iego żywe, á zátym y Krew w ſobie máiące.

54. *A pod przymiotámi winá w Kielichu, ieſtże też Ciáło Páná JEZUSOWE?*

Odpo. Jeſt, bo tam ieſt Krew Páná JEZUSOWA w Ciele żywym Chryſtuſa Páná zoſtáiąca, y ták, iáko pod przymiotámi Chlebá, ieſt żywy Pan JEZUS, z Duſzą y z Ciáłem, y ze Krwią ſwoią, ták, y pod przymiotámi winá w Kielichu, ieſt tákże żywy Pan JEZUS, máiący w ſobie Duſzę, Ciáło, y Krew.

55. *A czemuż to przecie mowiemy, że w Hostyi poświęconey iest Ciáło Páńskie, á w Kielichu iest Krew Páńská?*

Odpo. Nie dla tego to mowiemy, iákoby w poświęconey Hostyi miáło bydź sámo Ciáło bez Krwi Páná JEZUSA, álbo w Kielichu Krew Chrystusowá, bez Ciáłá iego, ále dla tego, że przy Mszy Swiętey reprezentuie się śmierć Pana JEZUSA, y wylanie Krwi iego Przenayświętszey; y przeto stáwiamy sobie, iákby osobno Ciáło, á osobno Krew JEZUSOWA, lubo w rzeczy samey gdzie iest Ciáło Páná JEZUSA, tám iest y Krew iego, y gdzie iest Krew Páná JEZUSA, tám iest y Ciáło iego.

56. ✠ *Pożywaiący Ciáłá Chrystusowego w Hostyi, pożyważ oraz y Krwi Páńskiey chociaż z Kielichá nie pije?*

Odpo. Pożywa; bo bierze y przyimuie Chrystusá Páná żywego, á zátym nie tylko Ciáło, ále y Krew w sobie maiacego.

57. *A na coż pożywámy Ciáła y Krwi Chrystusá Páná?*

Odpo. Ná to; ábyśmy się w łásce Boskiey pomnażáli, ná większe á większe dostąpienie zbáwienia nászego.

58. *Jákże pożywánie Ciała Chrystusowego w Nayświętszym SAKRAMENCIE názywamy?*

Odpo.

Odpo. Oto pospolicie Swiętą Kommunią názywamy.

59. ✠ *To káżdy przyimuiąc Kommunią Swiętą, bierze ią ná zbawienie swoie?*

Odpo. Nie káżdy, ále ten tylko, ktory godnie do niey przystępuie, ten záć ktory niegodnie przystępuie do Kommunii Swiętey, bierze ią ná większe duszy swoiey potępienie.

60. ✠ *Coż to iest godnie, álbo niegodnie do Kommunii Swiętey przystępowáć?*

Odpo. Ten godnie do Kommunii S. przystępuie ktory ią czystym sumnieniem bez żadnego grzechu śmiertelnego przyimuie, ktory zás wiedząc do siebie grzech iáki śmiertelny, bierze tę Swiętą Kommunią, ten ią bierze ná większe swoie potępienie.

NAUKA IV.
O Grzechách y o Chrzcie Swiętym.

61. *CO sz to iest grzech?*

✠ *Odpo.* Jest przestępstwo dobrowolne Práwá Boskiego, to czyniąc co BOG zákazáł, álbo tego nieczyniąc, co BOG czynić przykazał.

62. *Wielorákiż iest grzech?*

Odpo. Wieloraki, inszy Pierworodny, inszy

ıſzy Uczynkowy, y tenże inſzy Powſze-
ni, inſzy śmiertelny.

63. Coż to ieſt grzech pierworodny?

Odpo. Grzech pierworodny ieſt ten, ktory
ierwſi Rodzicy Náſi Adam y Ewa w Rá-
ı będący popełnili, iedząc pewne iábłko
ırzeciwko zakázowi Boſkiemu, w kto-
ym to grzechu, wſzyſcy od Adámá po-
hodzący, w pierwſzym záraz życia náſze-
o w Mácierzyńſkim żywocie poczęciu,
ɾ padamy; y w tym ſię grzechu rodziemy.

*64. A Pan CHRYSTUS ile Człowiek, miał-
e też ná ſobie grzech pierworodny?*

Odpo. Pan JEZUS nie tylko iáko BOG,
ſe też iako y Człowiek, żadnego nigdy
rzechu ná ſobie nie miał, bo lubo uro-
ził ſię iáko Człowiek z Mátki od Adámá
ochodzącey, ále ponieważ nie urodził
ę z Oycá Człowieká, nie ſzedł po Oycu
d Adáma, y przeto nie należał do grze-
hu Adámowego.

*56. A Nayświętſza PANNA byłáſz w grze-
hu pierworodnym poczęta, ponieważ z Oyca y
Mátki ſzlá od Adáma?*

Odpo. Jeſt pobożne w Kościele Bożym
vielkich Swiętych y Uczonych Ludzi
dánie, od Kościołá Bożego pochwalone,
e y Nayswiętſza PANNA ieſt bez grze-
hu pierworodnego poczęta, będąc przez

przy-

przyszłe Zasługi CHRYSTUSA PANA; iáko od Syná swego, od tego Práwa wyięta; áby łubo przez swoich Rodzicow od Adama pochodzi; dla większey iednák y swoiey, y Syná swego Uczciwości w pierwszym záraz życia swoiego momencie od grzechu pierworodnego wolna byłá, y przeto iest niepokalánie, bo bez wszelkiey zmáży grzechowey poczętá.

66. *A szkodziśz co ten grzech pierworodny?*

Odpo. Pewnie że szkodzi, bo w nim umieráiący nie może dostąpić zbáwienia wiecznego; więc áby Człowiek był zbáwiony, potrzeba żeby z niego grzech pierworodny był zniesiony.

67. *Coż znosi grzech pierworodny?*

Odpo. Oto Chrzest Swięty.

68. *To kiedy kto nie będzie Ochrzczony, nie będzie zbáwiony?*

Odpo. Ták iest, żaden ktory; lub wodą; lub prágnieniem, lub krwią swoią Męczeńską nie będzie ochrzczony; niedostąpi zbáwienia wiecznego.

69. *To y dziatki ktore bez Chrztu Swiętego umieráią nie będą zbáwione?*

Odpo. Nie będą, bo ich BOG iako niechrzczonych do Niebá nieprzyimie, gdzie ich záś pośle; rożne są koło tego Uczonych zdánia.

70.

70. Ktoż ma Chrzeſt Swięty dawać?

Odpo. Zwyczainię Xiądz, lecz w niebeſpieczeńſtwie, náprzykład gdy Dziecię nie chrzczone kona, á Xiędzá niemaſz, może, y powinien, kto inſzy, choć y proſta Bábá, ochrzcić to Dziecię.

71. A będzieſz to wáżyło, kiedy Bábá dziecię ochrzci?

Odpo. Będzie, byle wſzyſtko to wykonáłá, ná czym Chrzeſt Swięty záwiſł.

72. Coż tedy ma czynić Bábá, (ábo kto inſzy) áby Chrzeſt od niey był ważny?

Odpo. Naprzod ma mieć tę wolą, że Dziecię chce ochrzcić. Druga, powinná go wodą zwyczayną, nie inſzym likworem álbo trunkiem polać, y te słowá przy polewániu mowić: **Já ciebie Chrzczę w Imię Oycá, y Syná, y Duchá Swiętego.**

73. A gdyby ináczey mowiłá, náprzykład: Ja ciebie mianuię w Imię Oyca, y Syná, y Duchá S. byłżeby to Chrzeſt ważny?

Odpo. Niebyłby, bo nie to słowo: Miánuię. Ale to słowo: Polewam álbo Chrzczę do ważności Chrztu Swiętego należy.

74. Coż Człowiek ma czynić, gdyby ſię dowiedział że ieſt źle ochrzczony?

Odpo. O o powinien ſię dobrze ochrzcić, choćby iuż miał látá podeſzłe, bá choćby iuż był miány zá Xiędza, bo bez Chrztu nigdyby prawdziwym nie był Xiędzem.

75. *A niedosyćże tákiemu prágnąć ochrcić się ponieważ oprocz Chrztu Wody, iest też Chrzes Prágnienia?*

Odpo. Nie dosyć, bo tám tylko Chrześ Prágnienia waży, gdy kto albo nie wie, że iest źle ochrzczony, álbo że rzeczą sam Chrztu żadną miárą dostąpić nie może.

76. *A kiedy kto iest raz dobrze ochrzczony może sie Chrzcić drugi raz?*

Odpo. Nie może, y był by to grzech wielki, zá ktory nietylko BOG, ále też y Zwierzchność Ludzka ogniem ná świecie karze.

77. *Oprocz pierworodnego grzechu, czy się te y insze grzechy przez Chrzest Swięty gładzą?*

Odpo. Nietylko grzech Pierworodny, ále też y grzechy uczynkowe przed Chrztem Swiętym popełnione gładzą się przez Chrzest Swięty; żaden zás grzech uczynkowy po Chrzcie Swiętym popełniony nie gładzi sie przez Chrzest Swięty.

78. *Coż to iest Chrzest uczynkowy?*

Odpo. Chrzest uczynkowy iest ten, ktory Człowiek w osobie swoiey czyni, y ná zywáia go mądrzy, osobistym álbo Personálnym, dla rozeznánia od grzechu Pierworodnego, ktory nie w nászey Osobie ále w osobie Rodzicow nászych iest popełniony.

79. *Każdyż zły uczynek ieſt grzechem?*

Odpo. Nie każdy, ále ten, ktory dobrowolnie z wolney náſzey woli czyniemy, máiąc ná to uwagę; że to ieſt grzechem, y czynić ſię tego nie godzi.

80. *A kiedy kto przez omyłkę ſądzi bydź grzechem, co nie ieſt grzechem, czyniąc tęż ſamę rzecz, czy on grzeſzy?*

Odpo. Kiedy kto czyni to, co lub w prawdzie ſamey, lub przez omyłkę ſądzi bydź grzechem, grzeſzy, choćby tákowa rzecz nie byłá w ſamey rzeczy grzechem, ále też y dobrą rzeczą, y ták náprzykład, gdy kto przez omyłkę ſądzi, że to ieſt grzech, nieumywſzy ſię Pacierz mowić, tedyby mowiąc Pacierz nieumywſzy ſię, grzeſzył.

81. *To też, gdy kto rzecz táka, ktora w ſobie ſamey ieſt grzechem, ſądzi nie bydź grzechem, nie grzeſzy gdy ią czyni?*

Odpo. Nie grzeſzy, byle tylko ſamego ſiebie dobrowolnie niezwodził, chcąc ſobie przeciwko zdániu ſwemu pobłażyć, że to nie ieſt grzechem, co mu z ſłuſzney rácyi przychodzi że ieſt grzechem, álbo gdy ſię w tym, mogąc, nie doradza nikogo, álbo ſię też doradziwſzy, upornie ná ſwym złym przeſtawa zdániu, to táki grzeſzy.

82. *A gdy kto czyni to, o czym wątpi czy to iest grzech, álbo nie, grzeszy też?*

Odpo. Grzeszy, bo się ná to odwaza, że choćby rzecz tá byłá grzechem, to ią gotow uczynić, co samo iest grzechem, bo iuż się tym samym odważa ná grzech, Mowiąc ták sobie: ey, czy to grzech, czy nie, postáremu iá to uczynię.

83. *A gdy kto iuż po spráwie, álbo po uczynku swoim takim, rozważa sobie, że to iest grzech, co on uczynil, zgrzeszyłże tákowym uczynkiem? ná ktory przedtym żadney uwagi nie miał, że to grzech.*

Odpo. Nie zgrzeszył, bo tákowa uwagá że to iest grzech, że się tego nie godzi czynić, powinna bydź przed samym uczynkiem, álbo też w samym uczynku, ták, żeby máiąc tákową uwagę Człowiek, mogł się od grzechu wstrzymáć.

84. *Jákisz iest grzech, gdy kto czyni to, co mu się zda być grzechem?*

Odpo. Oto ieżeli czyni to, co sądzi bydź grzechem cięszkim, álbo śmiertelnym, grzeszy śmiertelnie, ieżeli záś czyni to, co sądzi bydź grzechem tylko powszednim, grzeszy powszednie.

85. *A gdy kto wątpi iáki to grzech, czy powszedni, czy śmiertelny; y w tym powątpieniu czyni tákowy grzech, iákoż grzeszy?*

Odpo. O to grzeszy śmiertelnie, bo iuż

się

ſię tym ſamym odważa ná grzech śmiertelny, bo ſobie ták mowi: czyli to ieſt grzech powſzedni, czyli śmiertelny, uczynię go.

86. *A kiedy żadney uwagi ná to nie ma, iáki to grzech, áni mu ná pámięć przychodzi grzech powſzedni, álbo śmiertelny, tylko że ieſt grzech, iákże grzeſzy?*

Odpo. Niektorzy Mądrzy náucząią, że grzeſzy śmiertelnie, ále też niektorzy y podąy nie lepiey twierdzą, że tylko grzeſzy powſzednie.

87. *Coż to ieſt grzech powſzedni?*

Odpo. Grzech Powſzedni ieſt ten, ktory nieprzynosi utráty zbáwienia wiecznego, ále tylko ná grzeſzniká záciąga kárę doczeſną.

88. *Czemuſz ſię to tákowy grzech zowie powſzedni?*

Odpo. Dla tego, że w tákowe grzechy prawie codziennie w padamy, y náwet Ludziom Pobożnym cięſzko ich ſię uſtrzedz, oſobliwie przez czás iáki długi.

89. *Coż to ieſt grzech śmiertelny?*

Odpo. O to ieſt grzech ták cięſzki, że utrátę zbáwienia wiecznego przynosi, y wieczne karánie piekielne ná grzeſzniká záciąga, czyniąc go nieprzyiacielem Boſkim.

90. *Czemuż ſię to zowie tákowy grzech*

 śmier-

śmiertelnym, ponieważ choć go Człek popełni, nie záraz umiera, ále w nim żyie, czásem y długo.

Odpo. Dla tego ſię zowie grzechem śmiertelnym, że śmierć ná duſzę przynoſi.

91. *To kiedy Człowiek grzeſzy śmiertelnie, Duſzá w nim nie żyie?*

Odpo. Kiedy Człowiek zgrzeſzy śmiertelnie, Duſzá w nim żyie, bo ta ieſt nieśmiertelna, á zátym nigdy umrzeć nie może, ále ponieważ przez grzech śmiertelny tráci ſię Łáſka Boſka Poświęcáiąca przez ktorą Duſzá BOGU żyie, zárabiáiąc ſobie ná Niebo, y żywot wieczny, záczym Duſzá utráciwſzy tę łáſkę, y wieczney ſzczęśliwości Zywot, choć żyie, iákby nie żyła, bo nie żyie ná żywot wieczny, ále żyie y żyć będzie ná wieczne potępienie, ktore ieſt dáleko cięższe, niż śmierć ſamá.

92. *Czymże ſię rożni grzech powſzedni od śmiertelnego?*

Odpo. Oto náprzod rożni ſię, że przez grzech śmiertelny tráci ſię ná Duſzy Łáſką Boſką, ktorą utráciwſzy Człowiek, z Syná Boſkiego, ſtáie ſię niewolnikiem czártowſkim, z Przyiaciela Boſkiego, ſtáie ſię nieprzyiacielem Boſkim, ktorego BOG nienáwidzi, iáko ſwego nieprzyiacielá, y przeto ſobie zasługuie u BOGA ná kárę wieczną w piekle; czego grzech powſzedni

dni nieprzynoſi, bo áni ſię przez grzech powſzędni Łáſká Boſka utrácá, áni ſię Człowiek ſtáie nieprzyiacielem Boſkim, áni ſobie tráci práwo do Nieba, áni ſobie zárabia ná piekło, ále tylko ná kárę doczeſna, w życiu tym, álbo też y po śmierci, á zátym kto w grzechu [redacted] umrze, śmiertelnym nieznioſszy go z ſiebie, idzie ná potępienie, á kto w grzechu [redacted] umiera, powszednim idzie tylko do Czyſca, ná káranie do czáſu. Druga rożnica grzechu śmiertelnego od Powſzedniego, że ſmiertelnego trzebá ſię koniecznie przed Kápłánem ſpowiádáć, Powſzedniego záś, lub ieſt rzecz wielce pożyteczna, ſpowiádáć ſię go, wolno iednák ſpowiádáć ſię go, álbo nie.

NAUKA V.

O Spowiedzi, y co do niey należy, y iako to o Zalu za grzechy, o Poſtanowieniu, o Pokucie, y o Odpuſzczeniu grzechow.

93. *COż to ieſt Spowiedź?*

Odpo. Jeſt żáłoſne wyznanie grzechow ſwoich przed Kápłánem, ná to, áby

Kápłan ná mieyſcu Chryſtuſa Páná záſiadáiący rozgrzeſzył, y od nich uwolnił.

94. *To, ile kto rázy bierze od Xiędzá ná Spowiedzi rozgrzeſzenie, iuż ieſt uwolniony od grzechow?*

Odpo. Ták ieſt, byle tylko ſpowiedź byłá ważna.

95. *Coż to ieſt Spowiedź ważna?*

Odpo. Oto tá ktorey niczego nie brákuie, áby Pan BOG przy rozgrzeſzeniu Kápłáńſkim, odpuścił grzechy.

96. ✠ *Czegoż to trzeba do Spowiedzi wáżney?*

Odpo. Oto z Oſoby Spowiádáiacey ſię, náprzod wſzyſtkie grzechy wyznáć potrzebá, ktorycheś ſię ieſzcze nie ſpowiádał, álbo źle, y niedokładnie ſpowiádał.

97. *A iákże ſię to dokładnie Spowiádáć?*

Odpo. Oto náprzod nim poydzieſz do Spowiedzi, powinieneś ſobie przypomnieć, iákeś ſię dawno ſpowiádał! czyś pokutę náznáczoną odpráwił; czyś ná tey, álbo inney ſpowiedzi nie zápomniał grzechu, álbo nie zátaił! ták, żeś ſię go ieſzcze żadnemu Kápłánowi nie ſpowiádał; dopiero myślą powinieneś przebieżeć czás wſzyſtek od przeſzłey ſpowiedzi, ráchuiąc ſię z ſumnieniem ſwoim, coś od oſtátniey ſpowiedzi złego uczynił, álbo dobrego opuścił, y z iáką ná to uwagą, czyś to

ſądził

ſądził bydź grzechem, y iákim, powſzednim czy śmiertelnym, wyznáiąc w grzechách śmiertelnych liczbę káżdego grzechu śmiertelnego, wieleś go rázy popełnił, náwet mieyſca, okoliczności, ktore znáczną rożnicę między grzechámi czynią, iáko náprzykład: ukráść Człowiekowi, ieſt Złodzieyſtwo, ukráść zás rzecz Kościelną, y BOGU poświęcóną, ieſt iuż rożne dáleko złodzieyſtwo, bo Swiętokrádzkie. Co inſzego tákże, po łżyć, pobić Człowieka, á co inſzego po łżyć pobić Oycá, álbo Mátkę. Więc gdy ſię ſpowiádaſz tákowych grzechow, trzebá dołożyć: wziąłem rzecz Kościelną BOGU poświęconą. Połżyłem Oycá Mátkę. Co ſamo ma ſię rozumieć, y o inſzych okolicznościách czyniących między grzechámi znáczną rożnicę.

98. *A cudze grzechy, álboliteż Oſoby, z ktoremi ſię grzeſzyło, czyli też trzebá ná ſpowiedzi wymieniáć?*

Odpo. Uchoway BOZE, bo iáko okrom Spowiedzi, ták y ná Spowiedzi iedna drugiey oſoby, nawet y przed Xiędzem oſławiáć niepowinna, á zátym cudzych grzechow z wymienieniem oſob grzeſzących niegodzi ſię ná Spowiedzi powiádáć, áni tych oſob, z ktoremiś grzeſzył, wymieniaiąc ich nazwiſka, ále tylko, gdy tego

potrzebá ſtan ich powiedzieć, w czym przeſtrzeże rozumny Kápłan.

99. *To gdy kto zátái dobrowolnie grzech śmiertelny ná Spowiedzi, álbo go niedokłádnie powie, álbo go ták ſłowkámi uwinie, żeby go Xiądz nie zrozumiał, nie ieſt ſpowiedź iego ważna?*

Odpo. Nie ieſt tákowa ſpowiedź ważna, y owſzem ieſt Swiętokrádzká, to ieſt nowy wielki y cięſzki grzech, á przeto ná tákiey Swiętokrádzkiey Spowiedzi, nie tylko ſię niedoſtępuie zbáwienia, ále ſię przyczynia potępienia, dla nowego Swiętokrádzkiego grzechu.

100. *A te przynaymniey, grzechy ktore Człowiek ná Swiętokradzkiey Spowiedzi wyznał, ſą mu odpuſzczone?*

Odpo. Nietylko ten grzech, ktory Człowiek ná Swiętokrádzkiey Spowiedzi zátáił, ále też, y te grzechy, ktorych ſię ná niey ſpowiádał, nie ſą mu odpuſzczone.

101. *Coż tedy ma czynić Człowiek? gdy ná ſpowiedzi dobrowolnie Swiętokrádzko zátáił grzech iáki.*

Odpo. Oto ná Spowiedzi záraz náſtępuiacey, powinien ſię tego grzechu, ktory był zátáił, wyſpowiádáć, y to ſamo wyznáć, że ten grzech był ná ſpowiedzi zátáił, y owych wſzyſtkich grzechow, ktorych ſię ná Swiętokrądzkiey ſpowiedzi ſpowiádał,

znowu

znowu wyſpowiádáć, ſpowiádáiąc wiele tákich świętokrádzkich ſpowiędzi y Kommunii było.

102. *A gdy kto zápomni iákiego grzechu na Spowiedzi, ieſtże tákowa ſpowiedź ważna, czyli Swiętokrádzka?*

Odpo. Kiedy kto grzechu śmiertelnego, áni ze wſtydu, ani zboiáźni, ále tylko z ſamego przepomnienia nie wyzna przed Kápłánem, tedy táka ſpowiedź ieſt ważna, y ten grzech, choć przed Kápłánem niewyznany, ponieważ ſię to z ſamego zápomnienia dzieie, zárowno z drugiemi pod rozgrzeſzenie Kápłáńſkie podpada, y ták iáko drugie ieſt odpuſzczony.

103. *A gdy ſię grzech śmiertelny na Spowiedzi zapomniony przypomni, trzebáſz ſię go ſpowiádáć, czyli nie?*

Odpo. Trzeba, bo lubo ieſt z drugiemi odpuſzczony, iednák Człowiek ma tę powinność, áby gdy ſobie po odpráwioney Spowiedzi przypomni, że grzechu śmiertelnego ná Spowiedzi przepomniał wyznáć, choć iuż po odebránym rozgrzeſzeniu, ma ſię go Kápłanowi ſpowiádáć.

104. *Gdy ſię grzech ná Spowiedzi zápomniony, przypomni przed Kommunią, trzebáſz ſię go przed Kommunią ſpowiadać?*

Odpo. Jeżeli ſię grzech śmiertelny ná Spowiedzi zápomniony, przypomni przed

Kom-

Kommunia, tedy niż poydzieſz do Kommunii Swiętey; powinieneś do Xiędza czyli do tego, czyli do inſzego poyść, áby ſię tákowego grzechu wyſpowiádał.

105. *A gdy ſię grzech przypomni przy ſamey Swiętey Kommunii, coż ná ten czas czynić?*

Odpo. Ponieważ niebyłoby to bez zgorſzenia, gdyby iuż przyſtępuiac do Kommunii, miáłeś od niey odſtąpić; tedy możeſz kommunikować z intencyą ſpowiádania ſię tego grzechu ná pierwſzey, ktorą czynić będzieſz Spowiedzi, żal tym czálem uczyniwſzy zá tęn grzech, zwłaſzczá gdyby iuż táki grzech po ſpowiedzi był popełniony.

106. *Doſyćże ieſt do Spowiedzi ważney, wſzyſtkich grzechow, ktore Człowiek ná ſiebie pámięta, á ieſzcze ich ſię nie ſpowiádal, álbo źle ſpowiádał, wyſpowiádać?*

Odpo. Nie doſyć, trzebá oprocz wyznánia ná ſiebie wſzyſtkich grzechow do ſpowiedzi należących, zá grzechy żáłowáć.

107. ✲ *Coż to ieſt żálowác zá grzechy?*

Odpo. Jeſt ſię dla tego ſmucić y boleć w ſercu, żeś Páná BOGA obráził.

108. *Wielorákiſz ieſt żal zá grzechy.*

Odpo. Dwoiáki, ieden doſkonáły, drugi nie ták doſkonáły.

109. *Coż to ieſt żal doſkonaly.*

Odpo. Zal Doſkonały ieſt, gdy kto żá-

łuie

łuie za grzechy, dla szczerey miłości BOGA, że ták dobrego Páná przegniewał.

110. *Jákże się názywa żal ten Doskonáły?*

Odpo. Oto się názywa: Skrucha:

111. *Czemuż to tá Skrucha iest żalem Doskonáłym?*

Odpo. Oto dla tego, iż y okrom Spowiedzi gładźi grzechy.

112. *To się iuż nie trzebá Spowiádáć! kto táki Zal uczyni.*

Odpo. Trzebá się ieszcze Spowiádać, bo kto żáłuie dla Miłości Boskiey, ten powinien mieć wolą záchowánia wszystkich przykazań Boskich, á zátym y tego, ktore iest o spowiádániu się grzechow, y przeto powinien mieć intencyą wyspowiádánia się tych grzechow, ktorych się ieszcze nie spowiadał.

113. *Kiedyż żal skruchy iest potrzebny?*

Odpo. Naybárdziey ná ten czás, gdy kto iest w niebespieczeństwie śmierci, á X ędzá niemasz do spowiedzi, iako to, gdy kto tonie, lub iest w inszym śmierci przypadku, to ná ten czas, powinien tákowy żal uczynić.

114. *A gdy wynidzie z tákiego niebespieczeństwa, powinienże się tych grzechow spowiadać przed Kapłánem?*

Odpo. Powinien ich się wyspowiádáć, y

znowu

znowu zá nie przy ſpowiedzi żáłowáć, czy to przez ſkruchę, czyli też przez inſzy żal mniey doſkonały.

115. *Coż to ieſt ten żal, mniey doſkonáły?*

Odpo. Jeſt żal, przez ktory Człowiek zá grzechy żáłuie, że dla nich Niebo utrácił, á ná piekło ſobie zárobił, albo ná iáką kárę od P. BOGA.

116. *A gładżiſz tákowy żal grzechy?*

Odpo. Bez ſpowiedzi nię gładzi, y ták gdy kto máiąc ná ſumnieniu grzech iáki śmiertelny, choć żáłuie zá ten grzech, dla boiáźni piekła, álbo utráty Nieba, ieżeli ſię przy tákowym żalu grzechu nie ſpowiáda, nie bywa mu grzech odpuſzczony.

117. *Kiedy tákowy żál, nie gładzi grzechow, to ſię nie na wiele przygodzi?*

Odpo. Ten żal ieſt bárdzo dobry, y pożyteczny, bo choć okrom Spowiedzi nie głádzi grzechow, ále złaczony z Spowiedzią gładzi grzechy, łátwiey ſię záś Człowiekowi ná táki żál zdobyć, niż ná żal ſzczerey, y doſkonáłey Skruchy.

118. *Ktoryſz przy ſpowiedzi trzebá z tych żalow czynić?*

Odpo. Wolno ci przy Spowiedzi ktory chceſz uczynić, czy żal ſkruchy doſkonáłey, czyli też mniey doſkonáły; á zátym ſpowiádáiąc ſię grzechow, trzeba ci koniecznie żáłowáć, lub dla Miłości Boſkiey,

lub

ub dla utráty Nieba, lub dla boiáźni piekłá, álbo kary iákiey od Paná BOGA.

119. *Kiedyż żal przy Spowiedzi trzebá czynić?*

Odpo. Trzebá go czynić, lub przed Spowiedzią, lub po Spowiedzi, przed rozgrzeszeniem Kápłańskim, bo ináczey Spowiedź nie będzie ważna.

120. *Dosyćże, iuż iest do Spowiedzi? wyspowiádáć się grzechow, y zá nie żałowáć.*

Odpo. Nie dosyć nátym, trzeba ieszcze áby Spowiedź byłá ważna, mieć mocne postánowienie, to iest wola szczera, żadnym grzechem śmiertelnym BOGA nigdy nie obráżić.

121. *Agdy kto nie ma tákiego postanowienia?*

Odpo. To iego Spowiedź nie ważna, y ieżeli to czyni umyślnie y dobrowolnie, tedy spowiedź iego iest Swiętokrádzka.

122. *A iákże to Spowiedź iego iest Swiętokrádzka? kiedy się on wszystkich grzechow wyspowiádáł.*

Odpo. Choć się kto ná Spowiedzi wszystkich grzechow wyspowiáda, ieżeli umyślnie y dobrowolnie żáłuie, álbo nie ma mocnego postánowienia, nigdy Boga grzechem śmiertelnym nie obrażać, táka spowiedź iest świętokradzka, y powinien się ná inney Spowiedzi, tákowych Spowiedzi

ktore

ktore były bez żalu, y bez postánowienia, y grzechow ná tákowych spowiedziách wyznánych, znowu wyspowiádáć.

123. *A pokutę ktorą Kápłan ná Spowiedzi náznaczá, trzebá ią też wypełnić?*

Odpo. Trzebá, y grzeszył by ten, ktoby náznaczoney sobie ná Spowiedzi Pokuty, ze złości álbo też z lenistwa, nie wykonał.

124. *A gdy się zápomni o Pokucie ná Spowiedzi zádáney, ważnaż tá Spowiedź, choć się Pokuta niewypełni?*

Odpo. Ważność Spowiedzi nie záwisła ná wypełnieniu Pokuty ná Spowiedzi náznáczoney, á zátym Spowiedź ważna iest, choć ná niey, żadney sobie niewypełnisz Pokuty.

125. *A ná coż Kápłan naznacza Pokutę ná Spowiedzi? kiedy bez niey Spowiedź może bydź ważna.*

Odpo. Oto dla tego naznacza Kápłan ná Spowiedzi pokutę, ábyś się zá grzechy, od ktorycheś wziął rozgrzeszenie, Pánu BOGU wypłácił, przez náznáczoną sobie pokutę.

126. *A zá coż się wypłacáć PANU BOGU zá te grzechy, ktore iuż są ná Spowiedzi odpuszczone?*

Odpo. Oto dla umnieyszenia káry, bo lubo grzechy Pan BOG przy Spowiedzi odpuszcza, nie odpuszcza ich iednák co do káry doczesney, ále tylko co do winy.

127.

127. *Coż to ieſt odpuſzczenie grzechow co do winy?*

Odpo: Odpuſzczenie grzechow co do winy, ieſt w tym, że BOG od Człowieká ciężko obráżony, iuż ſię ná niego nie gniewa, álego przyimuie do Łáſki y Synoſtwá ſwego, przywracáiąc mu przez tákowe odpuſzczenie práwo do Nieba, zoſtáwuiąc iednák kárę doczeſną zá grzechy popełnione. Ták iáko, gdy Syn cięſzko obrázi Oyca, záſłużył ſobie przez to y ná gniew, y ná kárę u Oycá, może tedy Oyciec odpuścić mu gniew ſwoy, á nie odpuścić káry, ná ktorą ſpráwiedliwie zárobił; ták y BOG może odpuścić winę, zoſtáwiwſzy zá grzechy kárę.

128. *Coż to ieſt odpuſzczenie grzechow, co do kary?*

Odpo. Oto, gdy BOG grzeſznika przyimuie nietylko do Łáſki, ále go też wolnym od karánia czyni, ná ktore ſobie przez grzech zárobił.

129. *Gdy ná Spowiedzi odpuſzcza Pan BOG grzechy co do winy, czyli ie też odpuſzcza y co do káry?*

Odpo. Ná Spowiedzi grzechy ſię odpuſzcaią co do winy, ále nie co do káry bo ieſzcze Pan BOG zá te grzechy ktorych ſię Człowiek ſpowiádał, karáć będzie.

130. *Wſzák Pan BOG odpuſzczáiąc na Spowiedzi*

wiedzi grzechy, nie tylko odpuſzcza winę, ál też y wieczne piekielne karánie?

Odpo. Prawdá to ieſt, że Pan BOG zá grzechy, ktore na Spowiedzi odpuſzcza karáć piekłem nie będzie, iednákże, to karánie wieczne piekielne, zámienia ſię w doczeſne, ktorym karáć zá grzechy będzie lub tu w życiu, lub po śmierci w Czyſcu

NAUKA VI.

O Czyſcu, y Odpuſtách; o Niebie y o Piekle.

131. *COż to ieſt czyściec, y czemu ſię tak zowie?*

Odpo. Jeſt mieyſce tákowe, ná ktorym Duſze, ktore tu żyiąc doſtáteczney káry nie odebráły zá grzechy ſwoie, tám karę ponoſzą, y ták ſię z grzechow oczyſzczáią y dla tego to mieyſce zowie ſię Czyściec

132. *Możeſz ſię Człowiek uchronić Czyſcá?*

Odpo. Może, gdy ná tym świecie zá grzechy iuż co do winy, od Páná BOGA odpuſzczone, álbo ſam pokutuie, rożne ſobie káry zádáiąc, álbo ſię iáłmużnámi y dobremi miłoſiernemi uczynkámi, świątobliwym życiem, poſtem, modlitwą, y in-

innemi Swiętemi uczynkámi Pánu BOGU wypłaca, álbo też gdy odpuſtu doſtępuie.

133. *Coż to ieſt Odpuſt?*

Odpu. Jeſt doſtąpienie odpuſzczenia káry doczeſney zá grzechy, dla nieſkończonych záſług Chryſtuſowych, y Swiętych Páńſkich w ſkárbie Kościelnym zoſtáwionych, ktoremi ſię Człowiek przy wypełnieniu náznáczonych kondycyi, zupełnie, álbo po części, zá kárę ktorą miał zá grzechy ponośić, Boſkiey Spráwiedliwości wypłáca.

134. *Możeſz Człowiek żyiący doſtąpić odpuſtu, y dla umárłych?*

Odpo. Może ofiáruiąc to Pánu BOGU, zá Duſze w Czyſcu zoſtáiące, co onemu ſamemu miáło bydź ná odpuſzczenie, álbo umnieyſzenie káry doczeſney, według nadánego Odpuſtu od ſtolicy Apoſtolſkiey.

135. *To Człowiek żyiący może Duſze w Czyſcu zoſtáiące rátowáć?*

Odpo. Może, ofiáruięc zá nie Mſze, Modlitwy, Jáłmużny, poſty, y inne dobre uczynki, ktore umnieyſzáią męki Duſzom w Czyſcu zoſtáiacym.

136. *Coż to zá męki cierpią Duſze w Czyſcu zoſtáiące?*

Odpo. Cierpią ogień, y inne ſtráſzne męki, ktore im Spráwiedliwość Boſka náznáczyłá.

137. *Zácoż te Duſze cierpią w czyſcu?*

Odpo. Naprzod zá grzechy śmiertelne, ktore im tu BOG ná świecie odpuścił, y zá nie kárę piekielną, w doczeſną zámienił. Tákże cierpią, y zá grzechy powſzednie, zá ktore ieſt kára doczeſna, ktorey káry tu ná tym świecie żyiąc, álbo nie odebráli, álbo zupełnie nieodnieśli, y dla tego to ſię ieſzcze w Czyſcu Spráwiedliwości Boſkiey wypłacáią.

138. *Y długoż Duſze w Czyſcu zoſtawać, y cierpieć tam będą?*

Odpo. Poty, poki ſię nie wypłáca Spráwiedliwości Boſkiey, álbo poki ich kto z Czyſcá nie wybáwi.

139. *Gdy Duſzá z Czyſca wybáwioná wynidzie, dokądże idzie?*

Odpo. Oto do Niebá.

140. ✱ *Coż to ieſt Niebo?*

Odpo. Niebo ieſt to mieyſce, w ktorym zoſtáiący Páná BOGA iaśnie widzą, ſerdecznie kocháią, uſtáwicznie chwalą, y wiecznie ſię z BOGIEM cieſzą, we wſzyſtko ſzczęście y Błogoſłáwieńſtwo opływáiąc.

141. ✱ *Wſzyſcy Ludzie będą w Niebie?*

Odpo. Nie wſzyſcy, tylko ci, co ná świecie świątobliwie żyli, álbo też choć grzeſzyli, przed śmiercią iednak uſpráwiedliwili ſię Pánu BOGU, przez Spowiedź

Swię-

Swięta, álbo Akt Skruchy, gdy do Spowiedzi przyiść nie mogło; tácy bowiem do Czyscá się dostáią, á potym z Czysca do Niebá.

142. ✱ *A drudzy Ludzie gdzie się też obracáią?*

Odpo. Oto ci, co w grzechu śmiertelnym umieráią, idą ná wieczne potępienie do piekłá.

143. ✱ *Coż to iest piekło?*

Odpo. Jest mieysce, w ktorym Diabli teraz Dusze, á potym po Sądnym dniu y Ciáłá potępieńcow ná wieki dręczyć będą, ták im strászne y wielkie męki zádawáiąc, ktorych rozum ludzki poiąć nie może.

144. ✱ *Coż to iest Sądny Dzień?*

Odpo. Oto iest dzień ten, ná ktory wszyscy ludzie umárli, do ciáł się swoich, w ktorych żyli, powrocą, ożyią, y zmartwychwstáną przed Sądem JEZUSOWYM, ktory dobrych pośle do Niebá ná wieczną rádość, á złych do piekłá, ná wieczną boleść.

145. *Wszák iuż y teraz choć ieszcze przed Sądnym Dniem, iedni Ludzie są w Niebie, drudzy w Piekle?*

Odpo. Prawda, że y teraz niektorzy Ludzie z Duszą y z Ciáłem są w Niebie, drudzy według niektorych Historyi z Duszą y z ciáłem są w piekle, ále tákich bárdzo

máło, innych záś Duſze ſą w Niebie, álbo w piekle, á ciáłá w ziemi. A dopiero po Sądnym dniu, wſzyſcy ludzie w ciáłách ſwoich, iedni będą w niebie. drudzy w piekle.

146 *A ty gdzie chceſz bydź?*

Odpo. BOŻE mnie uchoway bydź w piekle, ále życzę ſobie bydź w Niebie, y oto ſię ſtáráć, y ná to robić będę.

147. ✻ *Cóż będzieſz robił? ábyś piekłá uszedł, á do Niebá poſzedł.*

Odpo. Oto będę chował Przykazánia Boſkie, y Kośćielne?

148. ✻ *Wieleż ieſt Przykazánia Boſkiego?*

Odpo. Dzieſięcioro, to ieſt.

Pierwſze. Wierz w BOGA iednego.

Drugie. Nie bierz ná dáremno Imienia Boſkiego,

Trzecie. Pámiętay, ábyś Dzień Swięty Swięcił.

Czwarte. Czciy Oyca, y Mátkę.

Piąte. Nie będzieſz zábiiał.

Szoſte. Nie Cudzołoż.

Siodme. Nie krádniy.

Oſme. Nie świadcz fałſzu żadnego.

Dziewiąte. Nie pożąday żony bliźniego twego.

Dzieſiąte. Ani żádney rzeczy iego.

149. ✻ *Wieleſz ieſt Przykazánia Kośćielnego?*

Odpo. Pięcioro, to ieſt.

Pierwſze. Dni Swięte od Kośćiołá poſtánowione Swięćić.

Drugie. Mſzy Swiętey w Dni, Swięte, z uczciwośćią ſłucháć.

Trzecie. Nákazáne poſty zachowáć.

Czwarte. Grzechow ſię Kápłánowi przynaymniey raz w rok wyſpowiádáć.

Piąte. Kommunią álbo CIAŁO Páńſkie około Swiętá Wielkonocnego przyiąć.

150. *Oprocz tych Przykazań Kośćielnych, ſąſz y inne Przykázánia Krśćielne.*

Odpo. Są, iáko to, o wiádomośći Sákrámentow Swiętych, y o ćwiczeniu ſię w Cnotách Chrześćiáńſkich, y innych ták wiele.

N A U K A VII.

O Sákrámentách y o Łáſce Poświęcáiącey.

151. ※ *Wieleſz ieſt Sákrámentow Swiętych?*

Odpo. Siedm, to ieſt: 1. Chrzeſt. 2. Bierzmowánie. 3. Sákráment CIAŁA y Krwie Páńſkiey. 4. Sákráment Pokuty

 przez

przez Spowiedź Święta. 5. Ostatnie Oleiem Świętym pomazánie. 6. Kápłáństwo. 7. Małżeństwo.

152. *Coż te Sákrámentá ná Duszy spráwuią?*

Odpo. Oto, gdy ie kto należycie bierze, iedne znich Łáskę Poświęcáiąca grzesznikowi daią, iáko to Chrzest, y Sákráment Pokuty Świętey; drugie záś inne, Łáski Poświęcáiacey przymnażáią.

153. *Coż to iest Łáska Poświęcáiąca?*

Odpo. Jest pewny dar ná Duszę od BOGA wlany, ktory iest znákiem, że kto ten dar ma, nietylko iest przyiacielem, ále też przysposobionym Synem Boskim, á zátym iáko Syn Boski ma práwo do Nieba, tak, że gdy kto w Łásce poświęcáiacey umrze, Niebo go nie minie, ále pewnie y nieomylnie zbáwion będzie.

154. *Kiedyż Pán BOG ná Duszę Człowieká wlewa tę Łáskę?*

Odpo. Oto ią náprzod wlewá przy Chrzcie Świętym, y dla tego, kto po Chrzcie Świętym żadnego śmiertelnego nie uczyniwszy grzechu umiera, nieomylnie idzie do Niebá.

155. *Długosz trwa łáská Poświęcáiąca, przy Chrzcie Świętym wlana ná Duszę?*

Odpo. Poty trwa ná Duszy, poki Człowiek BOGA ciężko śmiertelnie nie obrázi,

bo

bo ſię tákowa Łáſká przez każdy grzech śmiertelny tráci, á kto umiera, tey Łáſki nie máiąc, nię będzie zbáwiony..

156. *Coż Człowiek ma robić, kiedy przez grzech Smiertelny Łáſkę Poświęcáiącą utráci?*

Odpo. Oto ſię powinien ſtáráć, áby utrácona przez grzech Łáſkę, mogł znowu ſobie u Páná BOGA pozyſkać y odebráć.

157. *Kiedyż Człowiek utráconą przez grzeh Łáſkę Poświęcáiącą, názad od Páná BOGA odbierra?*

Odpo. Oto przy odpuſzczeniu grzechow.

158. *Kiedyż ſobie Człowiek Łáſki Poświęcáiącey przymnaża?*

Odpo. Oto przy káżdym dobrym uczynku, w Łáſce Boſkiey Poświęcáiącey odprawionym, y przy używániu Swiętych Sákrámentow.

159. *Mogąż ſię powtarzáć Sákrámenta?*

Odpo. Niektore mogą, niektore nie mogą, iáko to: Chrzeſt, Bierzmowánie, y Kápłáńſtwo powtarzać ſię bez cięſzkiego grzechu Swiętokrádzkiego niemogą; inne zaś drugie Sákrámenta powtarzáć ſię mogą.

160. *Ktoż te Sákrámentá poſtánowił?*

Odpo. Sam Pán CHRYSTUS.

161. *Ná coż to Chrzeſt poſtánowiony?*

Odpo. Ná znieſienie grzechu pierworodnego, w ktorym ſię wſzyſcy rodziemy, y także ná znieſienie wſzyſtkich grzechow

uczynkowych przed Chrztem Swiętym popełnionych.

162. *Ná coż ieſt poſtánowione Bierzmowánie?*

Odpo. Ná utwierdzenie ſię w Wierze Swiętey, y mocne Jey, gdyby tego potrzeba było przed Tyranem wyznánie.

163. *Ná coż ieſt poſtánowiony SAKRAMENT, Ciálá y Krwie Chryſtuſowey?*

Odpo Ná záſilenie Duſzy, áby iáko Ciáło pokarmem ſię, y napoiem zaſila, ták ſię też Duſzá Ciáłem y Krwią Chryſtuſową záſilá.

164. *Ná coż ieſt poſtánowiony Sákráment pokuty Swiętey?*

Odpo. Ná znieſienie grzechow po Chrzcie Swiętym popełnionych.

165. *Ná coż ieſt poſtánowione Oleiem Swiętym námaſzczenie?*

Odpo. Ná uproſzenie od Páná BoGA zdrowia Człowiekowi choruiącemu, albo (ieżeliby ſię Pánu BOGU ták podobáło) ná ſzcześliwe zeyśćie z tego świátá, ná ulżenie boleśći śmiertelnych, ná mocne zwyćiężenie pokus ſzátáńſkich przy śmierći, y ná odpuſzczenie grzechow.

166. *Ná coż ieſt poſtánowione Kápłáńſtwo?*

Odpo. Ná dánie mocy niektorym Oſobom, przez ich od Biſkupá Poświęcenie, odpráwowanie Mszy, álbo Ofiáry Swiętey, álbo

álbo spráwowania Sákrámentow, osobliwie Ciáłá y Krwie Chrystosowey. Ná rozgrzeszenie grzesznikow od ich grzechow; tákże ná Rząd, y Pásterstwo Dusz Ludzkich.

167. *Ná coż iest postánowiony Sákrament Małżeństwa?*

Odpo. Ná rozmnożenie wiernych wedle Ciáłá, y ná odebránie wiele Łask Stanowi Małżeńskiemu, służących, osobliwie w wychowániu Dziatek, áby się do Páná BOGA miáły, y w Cnotách się Chrześciáńskich ćwiczyły.

NAUKA VIII.
o Cnotách.

168. *KToresz to są Cnoty Chrześciánskie?*

Odpo. Rożne, iedne są Teologiczne; drugie Morálne.

169. *Coż to są Cnoty Theologiczne, co Morálne?*

Odpo. Cnoty Theologiczne są, ktore się ná Boskiey Doskonáłości funduią. Cnoty zaś Morálne są, ktore do obyczáiow dobrych należą, y dla tego się zowią Morálne, álbo obyczayne.

170. *Wielesz iest cnot Teologicznych.*

Odpo. Trzy, Wiárá, Nádzieiá, Miłość Boska.

171. *Wiara, ná iákiey się Doſkonáłości Boſkiey funduie?*

Odpo. Wiárá funduie się ná Doſkonáłości Boſkiey, ktora się zowie Prawdomowność, to ieſt: że BOG kiedykolwiek co mowi, nieomylnie záwſze prawdę mowi, á zátym mocno y gruntownie, iáko prawdę mowiącemu, wierzyć mu trzeba.

172. *Coż to ieſt wierzyć?*

Odpo. Wierzyć, ieſt rozumem ſądzić, iż to ieſt prawdá, co Oſoba iáka powiedziáłá, álbo powiáda, y iákiey Oſobie wierzę, od tákiey się Oſoby Wiárá názywa, ieżeli wierzę ludziom powiádáiącym, to ieſt wiárá ludzka; ieżeli wierzę BOGU mowiącemu, to táka Wiárá názywa się Boſka.

173. *O Táiemnicách Wiáry Swiętey, iákąsz Wiarę trzebá mieć, ludzką, czy Boſką?*

Odpo. Trzebá mieć koniecznie Wiárę Boſką, ábyśmy Táiemnice Wiáry Swiętey, nie dla tego wierzyli, y ſądzili bydź prawdziwe, że o nich ludzie Swięci, Mądrzy, rozumni powiádáią, náuczáią, ále dla tego, iż te Táiemnice BOG ſam obiawił, y opowiedział.

✠ 174. ✠ *O ktorychże Táiemnicách káżdemu Człowiekowi rozum Máiącemu, pod utrátą zbáwienia trzebá wiedzieć.*

Odpo. O czterech Táiemnicách powinien káżdy Człowiek rozum máiący, pod utrátą

zbá-

zbáwienia wiedzieć. *Pierwszą.* Ze BOG iest. *Wtorą.* Ze ten BOG złych karze, á dobrym płáci. *Trzecią.* Iż ten BOG iest w TROYCY Swiętey Jedyny. *Czwartą.* Wcielenie Syná Bożego, to iest: iáko wtora Osoba TROYCE Przenayświętszey, Syn Boży, stał się Człowiekiem.

175. *Dosyćże iest o tych Táiemnicách wiedzieć?*

Odpo. Máło nátym wiedzieć, ále trzebá koniecznie wierzyć.

176. *Czymże się to rożni, wiedzieć, y wierzyć, o Táiemnicach Wiáry S.*

Odpo. Wiedzieć, iest mieć wiádomość przez náukę, álbo powieść iáka ludzka, o Táiemnicách Wiáry S. Wierzyć ráś, Wiárą Boska, iest to sądzić, iż to prawdá iest, ztey miáry: że to BOG prawdę záwsze mowiący, powiedział.

177 *Dosyćże wierzyć o tych Artykułách dla tego, iż ták Xięża nauczáią?*

Odpo. Nie dosyć, boby to było wierzyć Ludziom, nie BOGU, á zátym pomienione Artykuły wierzyłyby się Wiárą Ludzką, nie Boską.

278. *Dosyćże ie raz uwierzyć?*

Odpo. Nie dosyć, ále trzebá częśći Akt Wiáry ponawiáć, sądząc o tych Táiemnicách, iż są prawdziwe, bo ie BOG obiáwił, to iest, opowiedział, ktory BOG cokolwiek powie, prawda iest.

179.

179. *Já o tych táiemnicách záwſze wierzę?*

Odpo. Nie prawda to, żebyś o nich záwſze wierzył, bo kiedy ſpiſz, ieſz, álbo co innego robiſz, o tych Táiemnicách niepomyśliſz, á zátym o nich ná ten czas nie wierzyſz Aktem wiáry; ále tylko ná ten czas o nich wierzyſz, kiedy o nich pomyśliwſzy, oſądziſz ie bydź prawdziwe, dla tego, że BOG záwſze prawdę mowiący, one obiáwił, powiedział, y oznaymił.

180. *Jákże uczynić Akt Wiáry Boſkiey?*

Odpo. Sądzę iż to á to (y tu wymień to, o czym chceſz uczynić Akt Wiáry Boſkiey, náprzykład: iż ieſt BOG w TROYCY Jedyny, iż ieſt Duſzá nieśmiertelna, piekło, Czyściec, Niebo, &c. &c.) ieſt nieomylną prawda, bo to BOG powiedział, oznáymił, obiáwił, ktory záwſze prawdę mowi, y ták á nieináczey ieſt, iák on mowi, á zátym wierze BOBU memu, prawdę záwſze mowiącemu.

181. *Nádzieiá, Cnotá Teologiczna, ná iákiey ſię Doſkonáłości Boſkiey funduie?*

Odpo. Funduie ſię ná Miłoſierdziu, y Wſzechmocności Boſkiey, że przy Łaſce Páná BOGA, y przy ſtárániu náſzym doſtąpiemy trudney rzeczy, to ieſt zbáwienia wiecznego.

182, *Chceſzże przyłożyt ſtaránia, ábyś był zbáwiony?*

Odpo.

Odpo. Chcę, y oto się stáráć będę, ábym zá Łáską y pomocą Boską Niebá dostąpił.

183. *To masz nádzieię, iż zbáwiony będziesz?*

Odpo. Mam w BOGU moim nádzieię, w nieskończonym Miłosierdziu Jego, w niewinney Męce, w nieoszácowaney Krwi Chrystusa Páná, dla mnie przelaney, iż mi BOG odpuści grzechy moie, y zá łáską y Pomocą Boską dostąpię zbáwienia wiecznego, o ktorey y ia też przy Łásce y Pomocy Boskiey usilnie stáráć się będę.

184. *Miłość BOGA Teologiczna ná iákiey się Doskonałości Boskiey funduie?*

Odpo. Ná dobroci BOGA Naywyższego, gdy BOGA kochamy, nie dla naszego iákiego pożytku, y interessu, ále dla tego że iest náywyższe Dobro, y godzien nád wszystkie inne rzeczy stworzone kochánia; y iáki Akt miłości Boskiey nádprzyrodzony od grzesznika uczyniony, gládzi w nim wszystkie grzechy.

185. *Coż ieszcze Człowiekowi trzebá umieć?*

Odpo. Trzebá mu umieć Pacierz, Pozdrowienie Anielskie, y Skład Apostolski.

186. *Coż to iest Pacierz?*

Odpo. Jest to Modlitwa, ktora Pan JEZUS w Ewangelii podał, y rozkazał, áby się Chrześciánie w ten sposob modlili.

187. ✻ *A umieszże ten Pacierz?*

Odpo. Umiem.

188.

188. ❀ *Mowże go.*

Odpo. Trzebá mi ſię w przod przeżegnáć.

189. ❀ *Przeżegnayże ſię.*

Odpo. W Imię Oycá, y Syná, y Ducha Swiętego, Amen.

190. ❀ *Coż ſię to znáczy przez tákie przeżegnánie.*

Odpo. Oto wzywám, żem ieſt Chrześciáninem przez wyznánie TROYCE Przenayświętſzey, y wyráżenie ná ſobie Krzyżá Chryſtuſowego.

191. ❀ *Ponieważ iużeś ſię przeżegnał, mowże Pacierz?*

Odpo. Oycze náſz, ktoryś ieſt w Niebieſiech Swięć ſię Imię twoie. Przyidź Kroleſtwo twoie. Bądź wola twoiá, iáko w Niebie, ták y ná Ziemi. Chlebá náſzego powſzedniego, day nam dziſiay. Y odpuść nam náſze winy, iáko y my odpuſzczamy náſzym winowaycom. Y niewodź nas w pokuſzenie; ále nas zbaw odezłego, Amen.

192. *Coż to ieſt pozdrowienie Anielſkie?*

Odpo. Jeſt modlitwá do Nayświętſzey PANNY, trzy Części w ſobie zámykáiaca; z ktorych *Pierwſzą*, Archánioł Gábryel gdy Nayświętſzey PANNIE zwiáſtował. *Drugą Część*, Swięta Elżbieta, Mátká Swiętego JANA, witáiąc Nayświętſzą PANNE, do ſiebie przychodzącą złożyła. *A trzecią* Kościoł Boży dołożył.

193.

193. ✻ *Mowże to Pozdrowienie Anielſkie.*

Odpo. Zdrowáś MARYA, Łáſki pełna, Pan ztobą, Błogosłáwionaś Ty, między Niewiáſtámi, y Błogosłáwion Owoc Zywota Twego, JEZUS Chryſtus. Swięta MARYA Mátko Boża modl ſię zá námi grzeſznemi, teraz y w godzinę śmierci náſzey. Amen.

194. *Coż to ieſt Skład Apoſtolſki?*

Odpo. Oco ieſt wyznánie Wiáry Chrześciáńſkiey, ktore złożyli Swięci Apoſtołowie, gdy ſię mieli rozchodzić ná cáły świát, dla przepowiádánia Wiáry Swiętey.

195. ✻ *Mowże ten ſkład Apoſtolſki?*

Odpo. 1. Wierzę w BOGA OYCA Wſzechmogacego, Stworzyciela Niebá y Ziemie. 2. Y w JEZUSA Chryſtuſa, Syná Iego Jedynego Páná náſzego, 3. Ktory ſię począł z Duchá Swiętego, Národził ſię z Pánny MARYI Dziewice. 4. Umęczony pad Pontſkim Piłatem, Ukrzyżowany umarł, y pogrzebiony. 5. Zſtąpił do piekłow, trzeciego dnia Zmartwychwſtał. 6. Wſtąpił ná Niebioſa, ſiedzi ná Prawicy u BOGA OYCA Wſzechmogącego. 7. Ztámtąd ma przyiść ſądzić żywe, y umárłe. 8 Wierzę w Duchá Swietego. 9. Swięty Kościoł Powſzechny, Swiętych obcowánie. 10. Grzechow odpuſzczenie. 11. Ciáłá zmartwychwſtánie. 12. Y żywot wieczny, Amen.

Liczba znáczy oſobne Artykuły.

196. ✱ *Uczyń Akt Wiáry o nayprzednie-szych czterech Artykułách, o ktorych kážá Człowiek rozum máiący, pod utrátą zbáwieni wierzyć powinien.*

Odpo. Wierzę; że BOG ieſt ieden, kto-ry złych piekłem karze, á dobrym Nie-bem płáci; iże ten BOG ieſt w TROYCY Swiętey Jedyny; iże Syn Boſki, Wtor Oſoba TROYCE Przenayświętſzey, ſtá ſię dla nas grzeſznych Człowiekiem Na to wierzę, y wyznawam wſzyſtkie inn Artykuły Wiáry Swiętey Kátolickiey, kto-re Kośćioł Swięty Rzymſki, do wierzeni podáie, mocno ſądząc, iż to ieſt wſzyſtk nieomylna prawdá, ponieważ to BOG po-wiedział, ktory záwſze prawdę mowi, przeto mocno, gruntownie, ſtátecznie, niewzruſzenie wierzę, iáko BOGU, pra-wdę mowiącemu, y zá tę wiárę gotowen Krew wylać, y żyćie położyć.

197. ✱ *Uczyń Akt Nádźiei*

Odpo Mam nádźieię w nieſkończony Miłośierdźiu Boſkim, y w niewinney Męce JEZUSA moiego, iż mnie BOG grzechy moie odpuśćiwſzy, do Niebá przyi-mie, y tám ſię z nim ná wieki ćieſzyć bę-dę, do czego y iá tákże, ile ze mnie wſzel-kiego przyłożę ſtáránia, ábym zá przeſzł grzechy żáłował, pokutował, á ná po-tym nigdy więcey niegrzeszył, ále ná Nie-bo ſobie zárabiał,

198.

198. *Uczyń Akt Miłośći P. BOGA.*

Odpo. Kocham Páná BOGA nád wszystko stworzenie, dla iego szczerey Dobroći, bo BOG moy, iest naywiększe Dobro, naywiększego godne kochánia, y przeto go też nád wszystko, y nád samo żyćie moie dla niego samego kocham.

199. *Dosyćże te Akty raz w żyćiu uczynić, y czyli ie trzebá przed káżdą Spowiedźią ponawiać?*

Odpo. Niedosyć iest w żyćiu swoim raz te Akty uczynic, ani też dosyć iest, co pięć lat ie ponowiać, ále trzebá częśćiezy, y słuszna rzecz iest, áby ie co rok po kilká rázy czynić, y owszem czym częśćiey, tym lepiey; á zátym lubo nie iest koniecznie potrzebna, áby ie przed káżdą *Spowiedźią* ponawiać tym zwłaszcza, ktorzy się często spowiadáią, y innego czásu tákowe Akty czynią, ći iednak, ktorzy się rzadko spowiádáią, dopieroz tych Aktow innego czásu dla zápomnienia, álbo nie wiádomośći bodáy kiedy czynią, naywiększą spośobność máią, áby ie zá przypomnieniem y pomocą Kápłáńską, przy spowiedźi ponawiali, nie tylko ie usty mowiąc, ále wewnętrznie rozumem Akt Wiáry, wolą y serdecznym áffektem, Akt Nádźiei, y Miłośći Boskiey czyniąc.

200. *Iákże krotko náuczyć? áby Człowiek*

wiedźiáł to, co mu pod utratą zbáwienia należy wiedźieć, y wierzyć, y żeby umiał o tych Táiemnicach wewnętrznie uczynić Akt Wiáry Boſkiey, iakoli téż Nadźiei, y Miłośći y Akt Zalu za grzechy, z mocnym poſtánowieniem nigdy ná potym niegrzeſzyć, zwłaſzcza śmiertelnie.

Odpo. Ponieważ żaden Człowiek do Spowiedźi niemoże bydź przypuſzczony, ktoryby nigdy nieuczynił Aktu Wiáry Boſkiey, o niektorych Táiemnicach Wiáry Swiętey, przeto niektorzy Kápłáni máią ten zwyczay, iż przy Spowiedźi, chcąc bydź upewnieni, czy ten Człowiek, ktory ſię ſpowiada, uczynił kiedy w żyćiu ſwoim Akt Wiáry, o pomienionych Táiemnicach, ták mu, w ten ſpoſob, álbo inſzy dopomagáią, áby on ná niektore pytánia odpowiadáiąc, przed rozgrzeſzeniem uczynił wewnętrznie Akt Wiáry Boſkiey, y innych Cnot Swiętych, iáko to: Nádźiei, Miłośći Boſkiey, Zalu zá grzechy, y mocnego poſtánowienia.

1. Co ieſt TROYCA Swięta. *Odpo. BOG OYCIEC, BOG SYN, BOG DUCH SWIĘTY, Trzy OSOBY, ieden PAN BOG.*

2. Coż to ieſt PAN JEZUS. *Odpo. Syn Boży, ktory dla nas, ſtał ſię Człowiekiem, prawdźiwy BOG, prawdźiwy Człowiek, ktory ſię Národźił z PANNY MARYI, ná Krzyżu*

dla

dla zbawienia naszego umarł, Zmartwychwstał, sądźić będźie żywych, y umarłych.

3. Czymże złych ludźi w grzechu Smiertelnym umieráiących BOG karać będźie. *Odpo. Piekłem.* A zá dobre uczynki, czym płaćić będźie. *Odpo. Niebem.*

4. Gdźieśz teraz iest PAN JEZUS. *Odpo. w Niebie, y ná Ziemi utáiony w Przenayświętszym SAKRAMENCIE, to iest w Hostyi od Kápłáná Poświęconey.*

5. Iákiż tám iest Pan JEZUS. *Odpo. Zywy, máiący Duszę, Ciało, y Krew swoię Przenáyświętszą.*

6. Wierzyśz to wszystko? *Odpo. Wierzę, bo sądzę to bydź nieomylną prawdą.*

7. Dla czegoż to sądźiśz, że to wszystko prawdá. *Odpo. Bo ták BOG powiedźiał, á co BOG powie, nieomylna iest prawda, gdyż on záwsze prawdę mowi.*

8. To tedy wierzyśz BOGU prawdę mowiącemu? *Odpo. Mocno y niewzruszenie wierzę BOGU prawdę mowiącemu.*

9 Maśz nádźieię, iż ći Pan BOG grzechy twoie odpuśći? *Odpo. Mam wielką nádźieię, y dla tego ich się chcę spowiadać. Ieżeli się ten Akt mowi przed spowiedźią, ieżeli po spowiedźi, to się ieszcze Xiądz daley pyta.*

10. Kochasz PANA BOGA nade wszystko, dla Iego Dobroći. *Odpo. Kocham.*

11. To żáłuiesz żeś kiedy BOGA obraźił *Odpo. Záluię.*

12. Y niechcesz więcey BOGA obrażáć. *Odpo. Niechcę nigdy BOGA mego obrażáć, przeto mocno stánowię y obiecuię, iż iuż więcey żadnym grzechem Páná BOGA nieobrażę.*

Dayći to Panie BOZE, AMEN.

REIESTR

REIESTR
Rozdziałow y Pytánia przednieyſzych.
PIERWSZEY CZĘSCI.
o Wierze Chrześciáńſkiey.

Ieſtże

W iá-

O Miłości Chrześciáńſkiey y 10. Przykazániách.

O ſłu-

REJESTR.

O Kom-

O od-

O Powinnościách Spráwiedliwości Chrześciáńskiey.

PRZY-

PRZYKŁADY SŁUZACE.

DO Rozdziałow pięciu, w Części pierwszey na ktore dzieli się nauka Chrześciańska; wyrazaią się pod następuiącemi liczbamy wydrukowane z osobna w inney częsci, pod tytułem: *Zwierciadło nowe, przykładow rozmaitych* Zaczym do Rozdziału pierwszego o Wierze Chrześciańskiey stosuią się przykłady, te ktore są o Wierze y Artykułach wiary w składzie Apostolskim zamykaiacych się, zaczynaiac od przykładu pod liczbą 16. az do przykładu pod liczbą 44.

Do rozdziału o Nadziei y Ufności Chrześciańskiey stosuią się te przykłady ktore Naleza do Nauk o Modlitwie w powszechności, y wszczegulności o pacierzu; o pozdrowieniu Anielskim o Nabozeństwie do N. P. M. do S. Anioła stroża i&c. Zaczynaiac od liczby 46. aż do liczby 73.

Do Rozdziału III. o miłości Chrześciańskiey y 10. przykazaniach stosuia się te przykłady ktore należą do nauk o przykazaniu miłości, o Dekalogu, y o kościelnych przykazaniach zaczynaiac od liczby 76. az do liczby 192.

Do rozdziału IV. o Sakramentach przy-

kłady należące zaczynaią się na liczbie 134. kończą się na przykładzie pod liczbą 164.

Do rozdziału V. o powinnościach sprawiedliwości Chrześciańskiey należą przykłady wyrażone o Cnotach Chrześciańskich od liczby 165. aż do liczby 170. w szczegulności do pytania Przednieyszych Nauki Chrześciańskiey przykłady służące według reiestru przykładow ná koncu zwierciadła Nowego przykładow rozmaitych, przytoczyc się mogą.

REIESTR NAUK

CZĘSCI DRUGIEY.

Náuká

Náuká IV. o grzechách y o Chrzcie Swiętym. ná kárcie 166. &c. Do náuki o grzechách náleżą przykłády 10. 11. 12. Do náuki o Chrzcie Swiętym przykłády 135. y 136.

Náuka V. o Spowiedzi, y co do niey należy, iako to o żalu zá grzechy, o postánowieniu, o pokucie y odpuszczeniu grzechow ná kárcie 175. &c. Do niey przykády záczynáiąc od liczby 147. áż do liczby 160.

Náuka VI. o Czyscu y Odpustách, o Niebie y o piekle, ná kárcie 170. &c. Przykłády, 44. y 161.

Náuká VII. o Sákrámentách y o łásce poświęcáiącey, ná karcie 175. Przykłády: od liczby 134. aż do liczby 164.

Náuka VIII. o Cnotách, ná kárcie 179. Przyłády od liczby 165. aż do przykłádu pod liczbą 170.

Ad M. D. G.

APPROBATIO.

EGo infra ſcriptus, Opuſculum, cui titulus: *KATECHIZM, álbo NAUKA CHRZEŚCIANSKA* à Celebri Soc: JESU Theologo A. R. P. FRANCISCO KOCZOROWSKI æquè ſolidè ac eleganter Concinnatum legi: quod cùm nihil diſſonum Fidei Catholicæ & Chriſtianorum moribus contineat, dignum prælo cenſeo, utq; quantocius, terſâ typi ſepiâ, in lucem publicam prodeat, non his tantùm, quibus lacte, ſed & quibus ſolido cibo opus eſt, profuturum, do facultatem. Datum Cracoviæ in Collegio Majori, 4to Nonas Januarii 1735.

M. *MARTINUS WALESZYNSKI, S. Th: & P. CANONICUS Cathedralis Cracovienſis, Montis S. Georg: in Scepuſio, & Premycovienſis Præpoſitus, Studii Generalis Univerſitatis Cracovienſis Procancellarius, Librorum per eandem Diæceſim Crac: Ordinarius Cenſor.* Mp.

Ego sum ab Lonoaski m.p.p.

Probitio Calsavi L. D.

Bo acz nie [illegible] jest
[illegible] niegodnie
[illegible] Ojca [illegible]
[illegible] [illegible] umiet o [illegible]
[illegible] [illegible] Do [illegible]
[illegible]